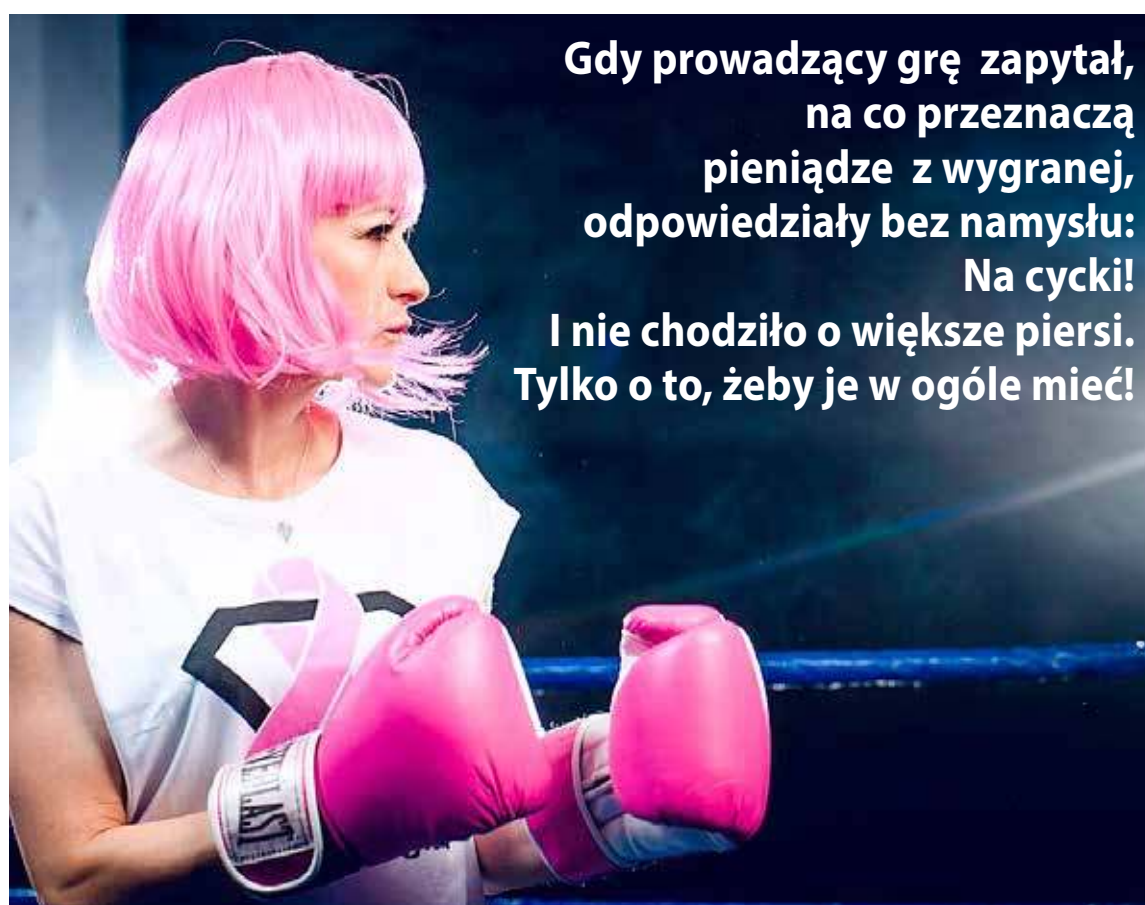


Chorować? Ale za co?



Gdy prowadzący grę zapytał,
na co przeznaczą
pieniądze z wygranej,
odpowiedziały bez namysłu:
Na cycki!
I nie chodziło o większe piersi.
Tylko o to, żeby je w ogóle mieć!

Katarzyna Błaszkwicz

fot. Piotr Szczepański

Katarzyna i Karolina są amazonkami. Zachorowały na raka piersi i przeszły mastektomię. Do teletur-nieju poszły, by wygrać pieniądze na rekonstrukcję piersi, a także na kurację lekową dla innej amazonki. Ona potrzebuje 10 tysięcy złotych miesięcznie, by móc przyjmować ten lek. Dwóm innym amazonkom dały pieniądze na życie. Bo jak się zachoruje, to oprócz dobrych lekarzy człowiek potrzebuje pieniędzy. I to dużo. Niektórzy sprzedają

mieszkania i zadłużają się do końca życia. Refundacja? Chorzy na raka odmierzają to słowo przez wszystkie przypadki. I dodają, że refundowana jest chemia. Resztę muszą zapewnić sobie sami.

— Gdy ja zachorowałam, mój mąż prawie nie wychodził z pracy, żeby na wszystko zarobić — mówi **Katarzyna Błaszkwicz** ze Skórcza.

Razem z Karoliną prowadzą facebookowy profil „Karolina — moja walka z rakiem”. I doradzają ko-

bietom chorującym na raka piersi: do jakiego lekarza pójść, co zrobić z fatalnym samopoczuciem po chemii, gdzie pojechać na operację rekonstrukcji piersi. Razem pomagają też tym, które nie mają pieniędzy na leczenie. W gronie amazo-nki, które chorowały niedawno lub jeszcze chorują, też próbują się zorganizować.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Tragedia pod Kosowem Lackim.
Uderzył w drzewo i dachował.

Zginęły dwie młode osoby



fot. KPP Sokołów

W niedzielę rano, 2 czerwca, w Dębem (gm. Kosów Lacki) kierowca samochodu osobowego marki Opel Astra z dotychczas nieustalonych przyczyn zjechał z drogi. Auto uderzyło w drzewo, a potem dachowało.

— Pojazdem podróżowały dwie młode osoby — 19-letnia kobieta

i 29-letni mężczyzna. Na skutek poniesionych obrażeń oboje zmarli — informuje mł. asp. **Jakub Wiśsak**, rzecznik KPP w Sokołowie Podlaskim.

Szczegółowe okoliczności tragedii wyjaśniają sokołowski policjanci. (KW)

Gość — złodziej?

W Siedlcach, na jednym z osiedli domów jednorodzinnych, podczas spotkania towarzyskiego doszło do kradzieży. 74-letni właściciel domu

i gospodarz spotkania zgłosił policji, że w szafie z ubraniami miał kufer, a w nim 15 tysięcy złotych. I właśnie ten kufer mu skradziono. (jj)

Siedlce

Jak się zawzięły...

1 czerwca trzy kobiety „wspólnie i w porozumieniu” — jak mówią policjanci — uszkodziły zaparkowany samochód audi. Kobiety po prostu

skopały samochód. Straty oszacowano na 800 złotych. Niestety, nie jest jeszcze znany powód tak agresywnego zachowania kobiet. (jj)

**Klinika dermatologii
i medycyny estetycznej**

NEODERM
MEDYCYNĄ | ESTETYKĄ

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ
KOSMETOLOGIA**

**Przywracamy Wasze
naturalne piękno!**

NeoDerm, Siedlce,
ul. Ks. J. Niedziałka 13 (budynek M3)
Zapraszamy: pon.-pt.: 10.00-18.00

tel. 507 144 206
szukaj nas na:
www.neoderm.pl

DOMtel

Czas na zmianę!

Internet i Telewizja do
testów **bez zobowiązań!**

Zamów usługę i sprawdź
magię światłowodu!

www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Foldruk MEDIA

OD CZERWCA
pracujemy w godzinach:

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
8:00 - 17:00

SOBOTA
nieczynne

ZAPRASZAMY!

asfaltujemy utwardzamy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Chorować? Ale za co?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na razie spotykają się raz w miesiącu – wymieniają doświadczenia-mi, a czasem perukami.

PRZYJAŹNIE SPOD GABINETU

Katarzyna poznała Karolinę pod szpitalnym gabinetem. Obie chorowały na raka piersi. Karolina założyła profil na Facebooku, gdzie opisywała swoją walkę z chorobą. Sama nie przyjmowała chemii, więc nie mogła odpowiadać na pytania, dotyczące tego leczenia. Zaproponowała Katarzynie, by ta jej pomogła. Zgodziła się i od tej pory działają już razem. Razem wystąpiły w programie TVP, gdzie wygrały ponad 200 tysięcy złotych. Słyż z jasno określonymi celami: chciały wygrać tyle, żeby wystarczyło na rekonstrukcję piersi i lek dla chorej amazonki.

Katarzyna zachorowała 2 lata temu. Była w grupie ryzyka, więc badała się co pół roku. – Z zegarkiem w rękę – mówi. Dwa lata temu lekarz, robiąc jej usg piersi, powiedział, że są trzy guzy. – Dodał, że trzeba zrobić biopsję i powiedział „do widzenia” – mówi Katarzyna. – Nie poradził, dokąd mam iść, nie polecił innego lekarza.

To było w sobotę. Siostra Katarzyny od razu zaczęła szukać w internecie dobrego specjalisty. Znalazła go w Warszawie. W poniedziałek Katarzyna była już u niego na wizycie. Okazało się, że guzów jest pięć. I to takich po 2 cm. Na mastektomię czekała z niecierpliwością. – Chciałam pozbyć się tej chorej piersi – mówi. Dostała chemię, później przeszła radioterapię. Termin rekonstrukcji piersi ma już wyznaczony. Na lato przyszłego roku. Nie chce tyle czekać. – Dla kobiety, która już dwa lata jest bez piersi, to bardzo długo – komentuje Katarzyna.

Postanowiła zdobyć pieniądze na prywatną operację, która kosztuje 25 tysięcy złotych. Z kolei Karolina nie miała pieniędzy na profilaktyczną mastektomię – chciała usunąć drugą

piers, bo bała się nowotworu. – Ja miałam to „szczęście”, że profilaktyczną mastektomię drugiej piersi udało mi się zrobić na NFZ – mówi Katarzyna. – Karolina szczęście miała mniej i musi zrobić to prywatnie.

Po programie do Katarzyny poszła w sklepie starsza pani. Złapała ją za ramię i krzyknęła: – Jak ja się cieszę, że będzie pani miała piersi!

RAK? TO STRASZNIE DROGO!

Katarzyna zwraca uwagę na koszty, jakie muszą ponosić chorzy na raka. – Każdy z nas marzy o badaniu PET, które jest skanem całego ciała i pokazuje ogniska nowotworu – mówi. – Tyle że nie jest ono refundowane, a kosztuje od 5 do 8 tysięcy złotych.

Przytacza statystyki: – Polska jest na przedostatnim miejscu w Europie pod względem dostępności leków na raka: w naszym kraju dostępnych jest jedynie 40% leków na różne nowotwory, a tylko 20% jest refundowanych – mówi. – Gdy zachorowałam, mój mąż niemal nie wychodził z pracy. Musiał zarobić pieniądze chociażby na leki przeciwwymiotne, suplementy czy witaminy. Nie są one refundowane.

Katarzyna zwraca również uwagę, że za większość badań musi płacić. – Mam świetną learkę, ale niektóre z nas najpierw muszą uprosić lekarza o skierowanie na badania czy na wizytę do kolejnego specjalisty – opowiada. – Potem trzeba czekać w kolejce pół roku. I nie można wybrać lekarza, do którego ma się zaufanie, tylko takiego, który wypada z przydziału. A ja do nikogo przypadkowo wybranego już nie pójde. Każda z nas musi mieć zaufanie do lekarza, żeby nie drzeć po wizycie, czy na pewno diagnoza była właściwie postawiona.

Część wygranej amazonki przeznaczyły na lek dla chorej koleżanki. Jego koszt to 10 tysięcy złotych miesięcznie. – Mnie się znowu udało, bo dostałam się do badań klinicznych



foto: The Wall Wygraj Marzenia VOD TVP

Karolina i Katarzyna w programie „The Wall Wygraj Marzenia”

tego leku – mówi Katarzyna. – Ona miała mniej szczęścia. Jeśli leku nie dostanie – umrze. Lek, który w Polsce kosztuje 10 tysięcy złotych miesięcznie, w Wielkiej Brytanii podawany jest wszystkim potrzebującym za darmo, a w Niemczech kosztuje 10 euro. Inny lek, podawany po chemii, gdy gwałtownie spadają parametry krwinek białych, kosztuje 3 tysiące złotych. Osoby młodsze mają refundację, starsze – muszą zapłacić pełną kwotę. Takie są realia leczenia nowotworów w Polsce, więc jak ktoś mnie pyta, czemu ciągle są organizowane zbiórki dla chorych, to ja odpowiadam: właśnie po to!

180 ZŁ MIESIĘCZNIE

Osoby chore mogą liczyć jedynie na wypłatę zasiłku chorobowego z ZUS, czyli 80% dotychczasowego wynagrodzenia. Jeśli ZUS uzna, że taka osoba jest całkowicie niezdolna do pracy, dostanie zasiłek pielęgnacyjny – 180 złotych miesięcznie. – Kiedyś ZUS mniej kontrolował zwolnienia lekarskie osób chorujących na nowotwory – mówi kobieta – Teraz kontrole są częste. I dziewczyny tracą pieniądze ze zwolnień, bo w chwili kontroli nie było ich w domu. To znaczy, że takie osoby mają non stop siedzieć w domu? Przecież można wtedy oszaleć.

W przetrwaniu choroby pomogła

jej rodzina i inne amazonki. Gdy straciła włosy, chodziła w różowej peruce. – Zaraz po diagnozie siedziałam pod gabinetem lekarza i strasznie płakałam – mówi. – Łzy leciały mi jak groch i nagle zobaczyłam dziewczynę w różowej peruce. Była jak motyl. Postanowiłam wtedy, że ja też się raku nie dam.

I się nie dała. Na chemię zawsze chodziła w pełnym makijażu. – Wszystkie tak chodziłyśmy – mówi. – Jedna z dziewczyn zawsze była w mini i szpilkach, a nie w dresach i powyciąganych bluzach, jak nieraz pokazują w telewizji. Czasem tylko z krzywo namalowanymi brwiami, gdy te swoje wypadną.

Katarzyna dodaje, że słowo rak otwiera wiele drzwi. W Warszawie są gabinety kosmetyczne, które bezpłatnie wykonują makijaż permanentny kobietom chorym na nowotwór, które po chemii nie mają już brwi.

Siedleckie amazonki chcą zorganizować wolontariat w Centrum Onkologii. – Chcemy pójść do kobiet, które tam są i powiedzieć im, że z rakiem da się żyć – mówi Katarzyna.

JUSTYNA JANUSZ

Na Facebooku istnieje zamknięta grupa Amazonki Siedlce. Mogą do niej dołączyć kobiety, które chorują na nowotwór piersi.

Czy siedlecką młodzież trzeba uczyć, że osobom starszym ustępuje się miejsca? Pojawia się tabliczki „na kulturę”

W siedleckich autobusach MPK najprawdopodobniej zostanie przeprowadzona kampania, promująca ustępowanie miejsca starszym osobom przez młodzież.

Z takim pomysłem podczas ostatniej sesji wystąpiła radna Iwona Orzełowska. Mówiła o tym, że podczas podróży pociągiem wielokrotnie spotkała się z sytuacją, że młode osoby zapatrzone w smartfony siedziały, a nad nimi stały starsze osoby.

Prezes MPK w Siedlcach, Jacek Dmowski przyznał, że podobnie jest w miejskich autobusach. Zadeklarował, że w miejskich autobusach pojawią się tabliczki, propagujące ustępowanie miejsca osobom starszym. – Nikogo zmusić nie możemy, ale zachęcać będziemy – stwierdził Jacek Dmowski. (jj)

Czy ktoś zagłusza obrady siedleckich komisji Rady Miasta? „Szumidła” po siedlecku

Podczas zeszłotygodniowego posiedzenia Komisji Oświaty Rady Miasta dyskutowano o przenoszeniu klas. Dyskusja była pełna emocji, bo na komisję przyszli rodzice uczniów klasy 3 B ze Szkoły Podstawowej nr 4. Ich dzieci miały zostać przeniesione do Szkoły Podstawowej nr 2 (klasy przenoszone są od 2 lat, żeby dawne gimnazja nie stały w połowie puste).

Rodzice przekonywali radnych, że jeśli podejmą decyzję o przeniesieniu,

to zaszkodzą ich dzieciom. Ponieważ obrady komisji od początku kadencji Andrzeja Sitnika są na żywo transmitowane w internecie, nie wszyscy wybrali się do urzędu. Część osób chciała obejrzeć obrady w internecie. I bardzo się rozczarowała, bo z obrazem co prawda nie było problemu, ale dźwięk okazał się fatalny. Słychać było tylko szumy i trzaski.

Podczas sesji zwrócił na to uwagę rady Robert Chojecki. – To tajemni-

cza sprawa, bo nie było nigdy problemów z transmisją – stwierdził.

Prezydent Andrzej Sitnik przypomniał, że już podczas wcześniejszej komisji były problemy z bezprzewodowymi mikrofonami. – Nie wiem, czy ktoś miał włączony telefon czy aplikację – stwierdził Andrzej Sitnik, sugerując, że aplikacja mogła zakłócać działanie mikrofonów. – Na tej sali już są montowane mikrofony przewodowe – dodał. (jj)

Szanowni Państwo

Jako Prezes Prawa i Sprawiedliwości w okręgu nr 18 pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego, które odbyły się 26 maja. To zaangażowanie sprawiło, że frekwencja na Mazowszu wyniosła 43,31%, a w Siedlcach 48,81%.

Dużą część głosów zdobyło Prawo i Sprawiedliwość, za co jestem szczególnie wdzięczny.

Serdecznie wszystkich pozdrawiam.

Krzysztof Tchórzewski

Posel na Sejm RP, Minister Energii

P R O M O C J A



3

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● **To nie on**

„Echo Katolickie” odnotowało odpowiedź prezydenta Siedlec Andrzeja Sitnika na prośbę rodziców, by zrezygnował z pomysłu przeniesienia jednej z klas do innej szkoły: **Po pierwsze reformy edukacji nie wprowadził prezydent Andrzej Sitnik, po drugie, systemu wdrażania reformy edukacji w mieście Siedlce nie wprowadził prezydent Andrzej Sitnik, po trzecie prezydent Andrzej Sitnik nie wskazywał, które klasy mają zostać przeniesione.**

Cezar mówił: przybyłem, zobaczyłem, zwyciężyłem. A Sitnik: To nie ja, nie ja, nie ja...

● **O co chodzi**

„Echo Katolickie” pyta prof. Andrzeja Gila z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II o postawę PSL. Czy wchodząc w koalicję z PO, ludowcy zdradzili swoje ideały?

PSL jest partią, która tak naprawdę nie funkcjonuje w oparciu o jakiekolwiek wartości i widać to od początku jej istnienia po 1989 r. – odpowiada prof. Andrzej Gil. **Rządziła przeciw z postkomunistami, świetnie się w tym odnajdując. Jej rzekome walory, wynikające jakoby z reprezentowania tradycyjnych dla polskiej wsi wartości, to tylko wyłącznie taktyka polityczna. W rzeczywistości chodzi to bowiem o władzę i pieniądze.**

A komu nie chodzi o władzę i pieniądze? Kto jest bez winy, niech pierwszy rzuci dietą.

● **Wyrzuceni z siodła**

Z rozmowy Sławomira Kindziuka z Wiesławem Augustyniakiem, kierownikiem Ośrodka Jeździeckiego UPH w „Życiu Siedleckim”: – **Przez uczelniany AKJ (Akademicki Klub Jeździecki – OT) Horpluch przez lata przewinęło się kilkuset studentów, ale ostatnio o klubie cicho. Dlaczego? – AKJ Horpluch zawiesił działalność. Niestety, teraz studenci są inni, nie było chętnych do działalności.**

Student, jaki jest, każdy widzi. Nie da się robić w konia. A z koni to woli te mechaniczne.

● **Czas owoców**

Żart aktualny z „Echa Katolickiego”: – **Co otrzymamy po skrzyżowaniu szpaka z żyrafą? – Kombajn na czereśnie.**

Właśnie otwarto sezon młócenia.

Okulista Trzeci

Rodzice bronili dzieci, radni ugięli się pod ich naciskiem, a nauczyciele poczuli się urażeni.

Taki szkolny precedens

Siedleccy radni przenieśli 11 klas trzecich i szóstych ze szkół podstawowych do budynków dawnych gimnazjów. Jednej jednak nie przenieśli.

Swoich dzieci z klasy III B Szkoły Podstawowej nr 4 do ostatniej chwili bronili rodzice. I obronili. Doszło do sytuacji precedensowej. Mimo że w poprzednich latach rodzice również stawali na głowie, by bronić swoje dzieci przed przenosinami, nigdy to się nie udało. Teraz radni się ugięli. Nie wiadomo, czy bardziej wzięli pod uwagę głosy rodziców, czy chcieli utrzymać nosa prezydentowi Andrzejowi Sitnikowi? On też w ostatniej chwili wycofał się z przenoszenia tej jednej klasy.

TAKA REFORMA

Likwidacja gimnazjów trwa od trzech lat. W Siedlcach istniały cztery takie placówki. Trzy lata temu władze z ówczesnym prezydentem **Wojciechem Kudelskim** na czele podjęły decyzję, że aby złagodzić skutki likwidacji gimnazjów, należałoby przenieść do nich część klas z istniejących podstawówek. Ustalono, że proces będzie się odbywał przez 3 lata. Przenoszone miały być klasy 3 i 6, bo dzieci te kończyły pewien etap nauki, a nowy otwierały w nowej szkole. Gdyby nie przenoszenie klas, doszłoby do takiej sytuacji, że w „starych” podstawówkach lekcje odbywałyby się na dwie zmiany, szkoły pękałyby w szwach, a dawne gimnazja świeciłyby pustkami. Przenoszenie klas od początku budziło duże emocje. Co roku rodzice protestowali, ale na nic to się nie zdawało.

W tym roku do przeniesienia było 12 klas z pięciu szkół. Rodzice klasy

III B ze Szkoły Podstawowej nr 4 już w lutym dowiedzieli się, że prawdopodobnie spotka to ich dzieci. Oficjalna decyzja zapadła dopiero w kwietniu, kiedy to dyrektor wskazał właśnie tę klasę. Rodzice pisali pisma do prezydenta miasta i spotkali się z nim. Twierdzili, że przeniesienie zaszkodzi ich dzieciom. – W naszej klasie pięcioro dzieci ma orzeczenia z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, a jedno orzeczenie o niepełnosprawności – mówi jedna z matek. – Ta klasa ma znamiona integracyjnej. W dodatku kilkoro dzieci zaczęło w tej klasie naukę od września. Teraz znowu mają zmieniać szkołę?

Rodzice argumentowali również, że w Szkole Podstawowej nr 4 są tylko dwie klasy trzecie (to jest mało liczny rocznik ze względu na to, że zdecydowana większość dzieci z tego rocznika zaczęła naukę jako 6-latk, a więc rok wcześniej) i że przeniesienie jednego oddziału zniszczy możliwość rywalizacji i chociażby wspólnego wyjeżdżania na wycieczki. – Mój

KTÓRE KLASY ZOSTANĄ PRZENIESIONE?

- z SP nr 6 do SP nr 3 – III C
- z SP nr 10 do SP nr 8 – III C
- z SP nr 11 do SP nr 1 – III A
- z SP nr 4 do SP nr 2: klasy VI B i VI D
- z SP nr 7 do SP nr 1 – VI C
- z SP nr 10 do SP nr 8 – VI B i VI E
- z SP nr 11 do SP nr 1 – VI B i VI D
- z SP nr 11 do SP nr 8 – VI B



fot. A. Król

syn odnalazł się w tej klasie, mimo że wcześniej miał problem z zaaklimatyzacją w innych – dodaje kolejna matka. – Nie wyobrażam sobie, że teraz musiałby się znowu zaaklimatyzować w kolejnej placówce.

NAUCZYCIELE: PORADZIMY SOBIE Z UCZNIAMI!

Rodzice przedstawili swoje argumenty kilka dni przed sesją Rady Miasta, podczas obrad Komisji Oświaty. Po jej posiedzeniu nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 2 (radny **Roman Ignaciuk** jest jednym z nich) poczuli się wywołani do tablicy i... urażeni. Niechęć rodziców z „Czwórki” odebrali jako krytykę swoich działań i podważanie kompetencji (ci zapewniali później, że nie mieli takich intencji). Nauczyciele przestali radnym specjalne oświadczenie.

– Nasza szkoła jest bardzo dobrze przygotowana na przyjęcie uczniów, zarówno tych młodszych,

jak i starszych – napisali. – Jesteśmy szkołą kameralną, w której każdy uczeń jest rozpoznawalny.

„Dwójka” chwali się również swoimi sukcesami: w ubiegłym roku ta właśnie szkoła miała największy odsetek stypendystów prezydenta, w tym roku trzy uczennice z Ośmiu Wspaniałych są właśnie uczennicami „Dwójki”. – Wszyscy mówią o dobru dziecka, a nasze działania idą właśnie w tym kierunku – stwierdzili nauczyciele. – Nie wolno tworzyć precedensu, jednych przenosić, a innym ulegać.

Dla szkoły brak jednej klasy to brak całego rocznika przez kilka kolejnych lat. A to oznacza konieczność zwalniania nauczycieli. – Po tej stronie też stoją nauczyciele, którzy mają dzieci – mówił rany **Maciej Nowak**. – Miasto nie stworzyło żadnego systemu zachęty, który skłoniłby rodziców do dobrowolnego przeniesienia dzieci do „Dwójki”.

Radny wypomnił również pre-

zydentowi Andrzejowi Sitnikowi, że ten, jeszcze rok temu będąc radnym, miał pretensje do ówczesnego prezydenta Wojciecha Kudelskiego, że ten nie chodzi po szkołach i nie namawia rodziców do dobrowolnych przenosin.

Andrzej Sitnik ripostował, że przez kilka ostatnich tygodni był w wszystkich szkołach podstawowych, gdzie uczestniczył w spotkaniach z rodzicami. – To nie ja wymyśliłem reformę – stwierdził.

Ostatecznie jednak, na początku sesji, wycofał się z przenosin klasy III B z „Czwórki”, zostawiając w uchwale jedenaście pozostałych klas. Przeciwno takiej uchwale głosował jedynie Roman Ignaciuk, wstrzymali się **Magdalena Daniel** i **Andrzej Koc**. Pozostali radni byli „za”.

A co dalej z „Dwójką”? – Będziemy się starali pomóc tej szkole – mówi prezydent. Jak? Podobno istnieje jeszcze szansa na utworzenie w tej szkole klasy czwartej.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

VILLA PARK RESTAURANT

ORGANIZACJA IMPREZ BIZNESOWYCH, OKOLICZNOŚCIOWYCH, EVENTÓW

NOVOŚĆ!!!
VIP CATERING

ul. Nauczycielska 12, 25 63 23 003
www.hotel.siedlce.pl/menu

Sukces młodych dziennikarzy z I LO im. B. Prusa w Siedlcach

„Dżemper” z nagrodą

Pismo „Dżemper”, wydawane przez I LO im. B. Prusa w Siedlcach, zajęło trzecie miejsce w konkursie na najlepszą gazetkę szkolną województwa mazowieckiego, odbywającym się pod patronatem Mazowieckiego Kuratora Oświaty. 1 czerwca redaktor naczelna „Dżempera” **Anna Matejko** odebrała w Warszawie nagrodę przyznaną redakcji.

Uczniowie „Prusa” należą do uczniów twórczych i aktywnych. Już w okresie międzywojennym publikowali swoje teksty w ukazujących się w Siedlcach gazetkach młodzieży szkół średnich (w „Echu Szkolnym”, „Ku światłu” czy „Myśli Młodzieży”). Po niemrawym pod względem wy-

dawniczym okresie PRL (w latach 70. wychodziło nieregularnie pismo „Młoda Myśl”), w latach 90. nastąpił rozwój gazetek szkolnych. W 1991 roku z inicjatywy uczniów „Prusa” powstało piśmko „Dyletant”, które po pewnym czasie przekształciło się w „Almanach Literacki”. Potem był „Almanach NIEliteracki”, aż wreszcie w 1993 roku narodził się „Dżemper”. Inicjatorami utworzenia gazety byli ówcześni uczniowie I LO – **Przemysław Badowski** i **Bartosz Szumowski** (obaj w życiu dorosłym zostali dziennikarzami).

Mimo upływu lat pismo nadal istnieje i rozwija się. „Dżemper” uka-

zuje się raz na kwartał. Swoje teksty drukują tu głównie uczniowie, ale też nauczyciele. Pismo stało się nie tylko kroniką szkolnych wydarzeń, ale też polem wymiany myśli i spostrzeżeń. Oprócz tekstów publicystycznych i informacyjnych w „Dżemperze” drukowane są m.in. wiersze uzdolnionej literacko młodzieży oraz „złote myśli” nauczycieli, którymi – często bezwiednie – bombardują swoich podopiecznych.

Choć redakcja „Dżempera” nieustannie się zmienia (kolejni redaktorzy kończą szkołę), to pismo trzyma poziom. Świadczą o tym otrzymywane wcześniej nagrody i wyróżnienia, m.in. w konkursie organizowanym przez Katolickie Radio Podlasie, czy na szkolną gazetkę województwa mazowieckiego. Obecną redakcję tworzą: **Anna Matejko** (redaktor naczelna, nauczyciel j. polskiego), **Aleksandra Łukasik** i **Marcin Stefanowicz** z klasy III d (tegoroczni absolwenci) oraz **Marcin Lipiński** i **Adam Dąbkowski** z klasy II f.

„Dżemper” jest dostępny w wersji papierowej oraz elektronicznej (do pobrania na stronie internetowej szkoły). Młodym redaktorom gratulujemy nagrody i życzymy dalszych sukcesów. (sej)



Redaktor naczelna **Anna Matejko** (w środku) z dziennikarzami

R E K L A M A

SIĘĆ SKŁEPÓW TOPAZ 06 - 12.06.2019

OGÓREK GRUNTOWY 3 ⁹⁹ kg	WODA VERONI MINERAL 1,5 L 0 ⁹⁵ szt.
PIWO WARKA 4x0,5 L PUSZKA 10 ⁹⁹ op.	SCHAB KROTOSZYŃSKI 100 g 1 ⁸⁹ 100g
SER ŻÓŁTY PRESIDENT MAASDAM 100 g 1 ⁷⁹ 100g	SEREK DANIO 140 g 1 ²⁹ szt.

Siedlczanin przez kilka dni stał z banerem nad Zalewem.
Chce pomóc rowerzystom.

Precz z krawężnikami!

Radosław Krasuski przez kilka dni stał przy siedleckim Zalewie z dużym banerem. Napisał na nim, że zbiera podpisy pod petycją o zlikwidowanie wysokich krawężników, biegnących w poprzek ścieżek rowerowych.

— Niektórzy podchodzili do mnie i mówili: rozumiemy cię bez słów — mówi **Radosław Krasuski**. — Inni przyglądali się z daleka. Może się bali, że trzeba PESEL wpisać i kredyt na nich wezmę? Żadnego PESEL-u nie trzeba. Wystarczy podpisać.

Przez kilka dni zebrał prawie 300 podpisów. W akcję włączył się jego kolega **Michał Telej**. — Ogłosiłem na Facebooku, że zbieramy podpisy i wtedy akcja ruszyła mocniej — mówi Michał.

W tej chwili mają już ponad 600 podpisów. Liczą, że w sumie będzie ich około tysiąca. Petycję zamierzają złożyć we wrześniu w Urzędzie Miasta.

BYŁO TAK PIĘKNIE...

Radosław jest siedlczaninem. Kilkanaście lat temu zamieszkał w Lublinie. Właśnie wtedy jazda rowerem stała się jego pasją. Jeździł cały rok, niezależnie od pogody. — Infrastruktura dla rowerzystów była tam tak rozbudowana, że mogłem całkowicie zrezygnować z jazdy autobusem, trolejbusem czy samochodem — mówi. — Niemal wszędzie jeździłem rowerem.

Kilka lat temu Radosław wraz z rodziną przeprowadził się do Siedlec.

— Roweru nie chciałem porzucać, ale byłem zaskoczony tym, jak wyglądają u nas ścieżki rowerowe — mówi. — Przede wszystkim w poprzek tych dróg są krawężniki! Dla mnie to było nie do pomyślenia.

Na krawężnikach można zgąć felgi, niszczone są rowery, odpadają od nich plastikowe elementy, a przede wszystkim od takiej jazdy można stracić zdrowie. — Jazda przestaje być przyjemna, gdy non stop się podskakuje — mówi. — To też bardzo szkodliwe dla dzieci, które jeżdżą w fotelikach.

Radosław twierdzi, że Siedlce są jedynym miastem, w którym krawężniki znajdują się w poprzek ścieżek rowerowych. Znalazł rozporządzenie ministra transportu i gospodarki morskiej, zgodnie z którym krawężnik może wystawać jedynie do 1 cm ponad ścieżkę. — A bez problemu możemy wskazać miejsca, w których wystają 2, 4 czy nawet 5 cm powyżej ścieżki — mówi Michał Telej. — Gdzie tu przyjemność z jazdy?

Obaj rowerzyści twierdzą, że w ten sposób były robione nawet nowe ścieżki rowerowe. — Zastanawiamy się, gdzie był projektant, później wykonawca, a na końcu ktoś, kto dokonał obioru takiej inwestycji? — mówią. — Przecież tak wysokie

krawężniki to tylko na rowery przełajowe się nadają albo dla kogoś, kto lub jazdę ekstremalną. Tymczasem ponad 90% rowerów, jakie jeżdżą po naszych drogach, to rowery do jazdy rekreacyjnej. Tutaj dodatkowych wrażeń nie potrzebujemy.

JAZDA EKSTREMALNA

Swoją petycję zwieźli do wielu sklepów i siłowni w mieście. — Jedna z właścielek od razu powiedziała, że z przyjemnością ją podpisze, bo sama przewróciła się właśnie na takim krawężniku — mówi Radosław.

Nie oczekuje, że w Siedlcach się coś zmieni w kilka dni. — Zdajemy sobie sprawę z tego, że to potrwa — mówią rowerzyści. — Frezowanie setek krawężników musi zająć trochę czasu, ale niech się to zacznie zmieniać. Radosław niedawno słyszał o podobnej akcji w Szczecinie. Jak mówi, likwidacja wysokich krawężników będzie korzystna nie tylko dla rowerzystów, lecz również dla rolkarzy. Zwraca również uwagę na wysokie krawężniki na przejściach dla pieszych. — Przecież korzystają z nich również osoby niepełnosprawne, na wózkach, czy matki z wózkami — mówi. — To jest naprawdę niebezpieczne.

W swojej petycji inicjatorzy zwracają również uwagę na brak jednoli-



Radosław Krasuski i Michał Telej

fot. A. Król

tęgo koloru kostki brukowej, oznaczającej ścieżki. W jednym miejscu jest to kostka szara, w drugim czerwona. Problem mają nie tylko rowerzyści, ale i piesi. — Mamy nadzieję, że ktoś się nad tym pochyli — mówi Radosław.

A URZĄD NA TO...

Naczelnik wydziału dróg urzędu Miasta w Siedlcach, **Wojciech Cyliwik**, zapewnia, że sprawie przyjrzy się osobiście. — Na razie nie wpłynęła do mnie żadna informacja — mówi. — Jesteśmy wdzięczni mieszkańcom za uwagi, bo dzięki temu możemy

zmienić pewne rzeczy na lepsze.

Dlaczego od razu nie zastosowano na ścieżkach krawężników o odpowiedniej wysokości? — Ścieżki były wykonywane według określonych norm — mówi naczelnik. — Wszystkie wymagania spełnialiśmy.

Inicjatorzy petycji twierdzą jednak co innego. — Jeśli tak, to pojedziemy obejrzeć te miejsca i postaramy się naprawić je tak, by rowerzyści byli zadowoleni — mówi naczelnik.

JUSTYNA JANUSZ

Listę miejsc, w których można podpisać petycję, znajdziecie na stronie: www.tygodniksiedlecki.com

Sukienka z folii bąbelkowej, garnitur z gazet – studenci UPH przygotowali pokaz mody. Oczywiście koronek też nie zabrakło.

Pokaz mody na wydziale

Zwiewne szyfony, eleganckie koronki, ale też plastikowe butelki, gazety i folia bąbelkowa posłużyły do stworzenia pokazu „Karbowana moda w jerseyu”, jaki w piątek, 31 maja, wieczorem odbył się na Wydziale Humanistycznym UPH.

Pokaz przygotowali studenci kierunku edukacja artystyczna UPH.

Swoją autorską kolekcję ubrań stworzyła **Beata Końca** — właścicielka pracowni krawieckiej w Siedlcach i jednocześnie studentka siedleckiej

uczelni. Kolekcja była wynikiem jej wielomiesięcznej pracy. Projektantka uszyła piękne wieczorowe suknie z koronek i szyfonów, ale również stworzyła garnitur i sukienki z ... gazet, makulatury, plastikowych butelek i folii bąbelkowej.

— Chciałam zwrócić uwagę na konieczność dbania o środowisko, bo jest to dla mnie ważna sprawa — mówi.

Biżuterię dopasowaną do ubrań stworzyli natomiast **Katarzyna Ga-**

lach i Marek Fiuk. Pani Katarzyna tworzy biżuterię z ceramiki. Specjalnie na pokaz zrobiła ją również z granulatu szklanego, który stanowi odpad szklany. Z kolei Marek Fiuk, z zawodu lekarz weterynarii, robi biżuterię ze srebra. — Miałem to szczęście spotkać drugiego lekarza weterynarii, który robił biżuterię — wyjaśniał, skąd się wzięła jego pasja. Proste, architektoniczne formy świetnie pasowały do zwiewnych sukienek. (jj)



fot. A. Król

W najbliższą niedzielę mszę w siedleckiej katedrze odprawi kardynał Stanisław Dziwisz.

W samo południe

Już w najbliższą niedzielę, **9 czerwca**, w Siedlcach odbędą się uroczyste obchody 20. rocznicy wizyty papieża Jana Pawła II w naszym mieście. W samo południe w siedleckiej katedrze zostanie odprawiona msza pod przewodnictwem kardynała Stanisława Dziwisza. **O 15.00** spod pomnika Jana Pawła II w centrum miasta wyruszy Marsz dla Życia. **O 16.00** na miejskim lodowisku przy ul. Prusa 6 odbędzie się festyn rodzinny. Dwie godziny później wystąpi tam znany zespół Arka Noego. **O 20.00** nastąpi przemarsz z modlitwą różańcową na siedleckie Błonia. A tam **o 21.00** odbędzie się Apel Jasnogórski. Przedstawiciele diecezji siedleckiej zapraszają na te obchody wszystkich chętnych.

Ojciec Święty Jan Paweł II odwiedził Siedlce 10 czerwca 1999 roku. Było to jedno z największych wydarzeń w naszym regionie w XX wieku. W mszy świętej odprawionej na Błoniach wzięło udział setki tysięcy ludzi. Dla niektórych było to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu. Jeśli macie Państwo w swoich zbiorach zdjęcia z wizyty papieża Jana Pawła II i chcecie, żebyśmy je opublikowali na naszych łamach, prosimy o ich przysyłanie na adres tygodnik@siedlecki.pl z dopiskiem „Jan Paweł II w Siedlcach”. Prosimy również o napisanie w mailu: Oświadczam, że jestem autorem zdjęcia i wyrażam zgodę na jego nieodpłatną publikację”. (jj)

Siedlce: Od czerwca za wodę i ścieki zapłacimy...

Kilka groszy więcej

Od 6 czerwca mieszkańcy Siedlec zapłacą więcej za wodę i ścieki. Tego dnia w życie wejdzie podwyżka, zaplanowana prawie rok temu. Cena 1 m³ wody wzrośnie o 4 grosze (do 3,06 zł netto), a 1 m³ ścieków — o 1 grosz (do 4,82 zł netto). W przyszłym roku cena wody wzrośnie o kolejne 3

grosze, a stawka za ścieki pozostanie na tym samym poziomie.

Siedlecki PWiK zaproponował nowe taryfy (na podstawie wyliczenia kosztów) rok temu. Zostały one zaakceptowane przez Radę Miasta, a wprowadzone decyzją Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. (jj)

Ptaki zamurowane żywcem

Podczas prac termomodernizacyjnych w wielorodzinnym budynku przy ulicy Kilińskiego w Mordach zamurowano najprawdopodobniej żywe ptaki, które wysiadywały właśnie jaja.

Sprawą zainteresowała się organizacja ekologiczna. Nie ma już żadnych szans na uratowanie uwięzionych ptaków, ale wykonawca robót, poczuwając się do odpowiedzialności, podjął już działania mające na celu zmniejszenie strat wśród gnieźdzących się na budynku ptaków.

Termomodernizacja budynku, zarządzanego przez wspólnotę mieszkaniową, rozpoczęła się 20 maja, a więc niemal w środku sezonu lęgowego. W remontowanym budynku, a także sąsiadującym z nim blokiem wielorodzinnym, jerzyki gnieździły się już od lat. W różnych zakamarkach starej elewacji gniazda miały też wróble, mazurki czy szpaki. Upodobały sobie między innymi otwory znajdujące się przy stropodachu. I praktycznie w ciągu 1-2 dni otwory te zapiankowane i zaklejono płytami ze styropianu. Ptaki nie miały najmniejszych szans, żeby wydostać się na zewnątrz.

WIZJA LOKALNA

Już 23 maja sprawa została zgłoszona do Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian” oraz Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Siedlcach. Na miejscu przeprowadzono wizję w celu oszacowania skali strat siedlisk lęgowych. W tej chwili nie da się tego ustalić precyzyjnie, bo rozbieranie nowej elewacji nie wchodzi w grę. Można jednak wnioskować, że chodzi o przynajmniej kilka gniazd jerzyków.

– Zauważyliśmy, że 23 maja, wzdłuż ocieplonej ściany latało około 10 jerzyków – informują w Towarzystwie Przyrodniczym „Bocian”. – Próbowaliśmy odnaleźć wejścia do swoich gniazd. Bezskutecznie.

Cała sprawa ujrzała światło dzienne dzięki mieszkańcowi gminy Mordy, który jest nie tylko pasjonatem, ale i znawcą przyrody.

– Serce mi się krajało, kiedy widziałem, jak pod wieczór najbardziej zdesperowane ptaki lądowały na świeżo położonym styropianie – mówi mężczyzna. – Wyraźnie było

widzieć, że chciały się dostać do zamurowanych gniazd. A takie zachowanie wskazuje, że pozostał w nich uwięziony partner lub jaja. Na moich oczach rozgrywał się prawdziwy dramat ptaków, którego nikt poza mną zdawał się nie zauważać. Na drugiej ścianie budynku, która na szczęście nie będzie teraz ocieplana, były między innymi dwa gniazda wróbli, w których były już pisklęta.

Tego typu sprawy są dość precyzyjnie regulowane przez przepisy. Jeśli termomodernizacja jest prowadzona przy udziale funduszy unijnych, to przed jej rozpoczęciem istnieje obowiązek wykonania ekspertyzy przyrodniczej. W tym wypadku inwestycję prowadzono z prywatnych funduszy lokatorów budynku. To jednak nie zwalnia od przestrzegania Ustawy o ochronie przyrody. Mówi ona, że jerzyk, jak też kilkaset pozostałych gatunków ptaków, są objęte ścisłą ochroną gatunkową. Obowiązuje więc zakaz: *niszczenia siedlisk lub ostoji, będących ich obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku*. A zapiankowanie gniazd, i to w okresie lęgowym, łamie wszystkie te zapisy. Ustawa zakazuje też umyślnego płoszenia i niepokojenia gatunków chronionych. A już samo roztawienie rusztowań przy ścianie z gniazdami oczywiście płoszy ptaki.

– Dla wielu gatunków ptaków, między innymi jerzyków, w Polsce budynki są niemal jedynym miejscem gniazdowania – wyjaśniają ekolodzy. – Zakładają gniazda w szczelinach elewacji, w przestrzeniach pod parapetami czy za rynnami. W tych miejscach mogą też występować nietoperze. To zwierzęta bardzo skryte i zazwyczaj nawet mieszkańcy budynków nie zdają sobie sprawy z ich sąsiedztwa. Są wręcz przekonani, że w ich budynku nie ma żadnych siedlisk ptaków czy nietoperzy. A są one objęte ścisłą ochroną gatunkową. Niewykluczone, że podczas remontu budynku w Mordach zostały zniszczone

ich kolonie rozrodcze. Bo najbliższe otoczenie budynku, stawy i przyległy do niego park, zapewniają doskonałe warunki żerowiskowe dla nietoperzy.

Wykazanie obecności nietoperzy nie jest jednak takie proste. Wymaga wieczorno-nocnych kontroli budynku przy pomocy detektora, kamery termowizyjnej lub endoskopowej.

– Na podstawie nagrań uzyskanych za pomocą detektora połączonego z magnetofonem można dokładnie oznaczyć gatunek nietoperza – dodaje ekolog. Takie prace wykonuje się standardowo podczas opracowywania ekspertyzy przyrodniczej, poprzedzającej rozpoczęcie inwestycji. Koszty ekspertyzy nie są duże i wynoszą około 2 tysięcy złotych. W Warszawie, Poznaniu czy Bydgoszczy takie ekspertyzy są na porządku dziennym. W mniejszych miejscowościach to niestety ciągle rzadkość.

POTRZEBNA EKSPERTYZA

Generalnie ptasie gniazda z obiektów budowlanych, i to tylko w określonych sytuacjach, można usuwać od 16 października do końca lutego. Można się jednak ubiegać o odstępowanie od tego zakazu. Do RDOŚ należy zgłosić wniosek o zniszczenie siedliska gatunków chronionych, załączając do niego ekspertyzę przyrodniczą (ze wskazaniem, jakie gatunki chronione i w jakiej liczbie zasiedlają przeznaczony do remontu obiekt). Z kolei RDOŚ wskazuje terminy, w których można przeprowadzić prace remontowe. Określa także sposób tak zwanej kompensacji przyrodniczej. Polega ona zazwyczaj na zamontowaniu, w miejsce zniszczonych siedlisk, budek lęgowych.

– Jerzyki bardzo chętnie zasiedlają takie budki – wyjaśniają ekolodzy. – A przy tym nie brudzą elewacji, bo wiem odchody wynoszą daleko poza teren gniazda.

W naszych lokalnych realiach brakuje często wiedzy dotyczącej wymogów ochrony przyrody przy prowadzeniu podobnych inwestycji.

– Na terenie naszego województwa działa bardzo wiele organizacji ekologicznych – informują w Towarzystwie Przyrodniczym „Bocian”. – W przypadku takiej, w sumie niewielkiej



fot. arch.

inwestycji, jak w Mordach zamiast ekspertyzy przyrodniczej można wykonać opinię ornitologiczną. Za kilkaset złotych, co stanowi ułamek kosztów ocieplenia. Opinia polega na wykonaniu zdjęcia każdej ściany, a potem regularnego obserwowania i nanoszenia na fotografię siedlisk poszczególnych gatunków ptaków. Na tej podstawie określa się, ile budek lęgowych, w ramach kompensacji, należy zamontować. Opinię należy oczywiście wykonać przed rozpoczęciem prac. Trzeba być realistą i zdawać sobie sprawę, że nie zatrzyma się inwestycji na cały okres lęgowy. Można jednak przynajmniej ograniczyć straty przyrodnicze. Wystarczy, że przed rozpoczęciem sezonu lęgowego na danej elewacji zabezpieczy się wloty do wszelkich otworów i szczelin na elewacji i odpowiednio wcześniej powiesi budki lęgowe. W mniejszych miejscowościach takie działania są jednak ciągle rzadkością.

W przypadku Mordów wykonawca elewacji okazał się jednak osobą racjonalną, która, choć zbyt późno, podjęła odpowiednie działania.

INWESTYCJA CZASOWO WSTRZYMANA

– Wykonawca elewacji natychmiast zadeklarował współpracę, tłumacząc, że przed rozpoczęciem inwestycji nie wiedział o obowiązujących

wymogach – mówią w Towarzystwie Przyrodniczym „Bocian”. – Obiecał, że w ciągu kilku dni zamówi i zainstaluje 6 specjalistycznych budek dla jerzyków. W tym okresie te ptaki mogą jeszcze powtórzyć lęgi. Mało tego, mamy deklarację, że wykonawca nie będzie teraz prowadził termomodernizacji pozostałych ścian budynku.

– Sam mam i bardzo lubię zwierzęta, więc przykro mi, że doszło do takiej sytuacji – mówi wykonawca inwestycji. – Pierwszy raz zajmowałem się termomodernizacją i nie znałem wszystkich przepisów. Teraz na pewno będę je respektował. Kiedy tylko Towarzystwo Przyrodnicze poinformowało mnie o sytuacji, natychmiast siadłem do internetu i wyszukałem firmę wykonującą takie budki. I już je otrzymałem, aż spod Słupska. Teraz są one malowane w kolorze elewacji budynku. I jeszcze w maju będą zamontowane na ścianie.

– Jerzyki to niezwykle pożyteczne ptaki, które jednak bardzo szybko tracą swoje siedliska – mówią w Towarzystwie „Bocian”. – W dużej mierze właśnie za sprawą powszechnie prowadzonych termomodernizacji. Ratowanie tych ptaków nie wymaga dużych pieniędzy, ale przede wszystkim dobrych chęci i wiedzy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Sonda „TS”

Czy Koalicja Europejska powinna iść razem do wyborów parlamentarnych?



W tym tygodniu pytamy:

Czy wyjście PSL z Koalicji Europejskiej i stworzenie Koalicji Polskiej to dobry pomysł?

– tak
– nie
– nie mam zdania
Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

MOŚCIBRODY
z sercem Polski

STASIN
ZAKŁAD DROBIARSTWA

Poznaj Indyka!

Stoisko drobiarskie Stasin i sklep mięsny Mościbrody zaprasza na:

- rozbiór mięsa na miejscu w każdy wtorek i piątek
- indyk i półtusze wieprzowe
- codziennie dostawy wprost od producenta
- lada z garmazerką i wędlinami na ciepło
- polskie mięso
- lada z tradycyjnymi wędlinami z Dworu Mościbrody
- wołowina, cielęcina, wieprzowina, indyk, sery korycińskie

NOWOŚĆ
Filet Butterfly z indyka
18,99 zł

Zapraszamy codziennie od 7 do 19, Siedlce, ul. Pułaskiego 36

Wierzejki
ZAKŁAD MIĘSNY
NIEKŁA 1991

GRILLUJ Z NAMI!

Polecamy!

KIEŁBASA POLSKA NA GRILLA

Zapraszamy do sklepów firmowych Wierzejki po świeże produkty na grilla

Dlaczego Koalicja Europejska poniosła w wyborach aż tak dużą porażkę?



PAWEŁ MAZURKIEWICZ, dyrektor gabinetu ministra energii, PiS



CZESŁAW MROCEK, poseł PO



KRZYSZTOF FEDORCZYK, radny powiatowy w Węgrowie, PSL



dr hab. **ARKADIUSZ INDRASZCZYK**, prof. uczelni UPH, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

Ponieważ była całkowicie niewiarygodna. Jedynym spoiwem łączącym wszystkie ugrupowania w tej Koalicji była niechęć do PiS-u i próba odsunięcia go od władzy. A to zdecydowanie za mało. Sam projekt miał wiele sprzeczności. To tak jakby do zupy wrzucić jednocześnie truskawki, pomidora i owoce morza. Powstaje całkowicie niestrawna mieszanina. I tak było w przypadku Koalicji. W trakcie kampanii zabrakło też im pasji i chęci zwycięstwa. Liderzy list zostali schowani. Drugim powodem przegranej KE jest po prostu to, że rząd PiS jest dobrym rządem i realizuje swoje obietnice. Głos za PiS był głosem za wartościami prospołecznymi i chrześcijańskimi.

Wynik wcale nie jest tak zły, przecież poparcie dla Koalicji Europejskiej sięgało prawie 40%. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że przegraliśmy, ale stało się to głównie przez wydatki rządu celowane w wynik wyborczy. Przecież 13. emerytura nie będzie świadczeniem corocznym, tylko jednorazowym, które PiS dał tuż przed wyborami. A po co dał? Oczywiście po to, żeby zdobyć głosy. Opozycja, rzecz jasna, nie ma takich narzędzi. Zresztą, nie korzystalibyśmy z nich. W Polsce trzeba rozwiązać systemowych, chociażby problemu zbyt małych środków przeznaczanych na oświatę czy służbę zdrowia, a nie jednorazowej wypłaty po to, by kupić głosy. Czy szukamy winy w sobie? Oczywiście zawsze można poprawić kwestie organizacyjne, ale najważniejsze jest to, że nie mieliśmy 40 miliardów złotych do rozdania tak jak rząd PiS. Z całą pewnością po tych wyborach wyciągniemy wnioski. Zmobilizujemy ludzi, żeby głośno mówili o kłamstwach wyborczych PiS.

To wcale nie jest porażka, jeśli weźmiemy pod uwagę, że Koalicja w takim składzie startowała w wyborach po raz pierwszy, a władza rozdawała profity za głosy. Uważałem, że cudem byłoby, gdybyśmy wygrali te wybory. Sytuacja się nie zmienia, dopóki nie ma kryzysu gospodarczego i ludzie nie zaczną w końcu dostrzegać, że rząd PiS kupuje ich głosy ich własnymi pieniędzmi. Oczywiście Koalicja Europejska powinna zacząć lepiej działać organizacyjnie i sztabowo. Ktoś musi to wszystko spiąć w jedną całość, bo inaczej czeka nas wariant węgierski, czyli PiS będzie zdobywał ponad 50% głosów. Trzeba również coś zaproponować ludziom pracującym. PiS daje socjał, więc ci, którzy pracują, powinni też dostać podwyżki – może nawet 1 tys. złotych. Powinna obowiązywać prosta biblijna zasada „Nie pracujesz – nie jesz”.

Wybory do PE niewiele miały wspólnego z myśleniem o Unii Europejskiej. Debata publiczna w trakcie kampanii wyborczej została przyćmiona tzw. piątką Kaczyńskiego, czyli kolejnym programem rozdawania pieniędzy. I to wystarczyło. Z tej piątki przed wyborami zrealizowano tylko trzynastą emeryturę, jednak wyborcy wiedzieli, że PiS spełnia takie obietnice, ponieważ od kilku lat realizuje program „500 plus”. PiS okazało się więc rzetelne. Kolejnych realizacji „piątki” można się spodziewać. Jedynym znakiem zapytania jest, jak PiS zamierza zrealizować tzw. krowę plus, na którą fundusze miały iść z UE, a tam PiS niewiele będzie miało do powiedzenia. Te obietnice, niemające nic wspólnego z UE, wystarczyły, by PiS nie zaszkodziły problemy wynikające z tego, dlaczego premier kupił grunty po znacznie zaniżonej cenie oraz obnażania problemu pedofilii wśród księży. Drugą przyczyną wygranej PiS jest niska frekwencja wyborcza. PiS wygrało w gminach i małych miasteczkach. KE w dużych i średnich miastach. A to w nich mieszka większość lub połowa obywateli. Wniosek stąd taki, że najprawdopodobniej sporej części uprawnionych wyborców, którzy nie zagłosowali na PiS, nie chciało się iść do urny wyborczej. Dlaczego? Gdyż zapewne i KE nie miała im za wiele do zaoferowania lub zgola nic. (jj)



W siedleckim „Ekonomiku” można posiedzieć przy Koperniku.

Bądźcie szczęśliwymi ludźmi

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, popularnie zwany „Ekonomikiem”, jest od ubiegłego tygodnia jedyną szkołą w Siedlcach z medalem „Pro Masovia”, przyznawanym osobom i instytucjom szczególnie zasłużonym dla województwa mazowieckiego.

Działający w Siedlcach od 94 lat „Ekonomik” niewątpliwie takie zasługi ma. Trudno sobie wyobrazić miasto bez tej szkoły. 30 maja szkoła świętowała 50-lecie nadania jej imienia Mikołaja Kopernika. Świętowano zarówno „na poważnie”, jak i z uśmiechem.

W uroczystościach brało udział wielu absolwentów tej szkoły m.in. członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska** czy współwłaścicielka największej firmy deweloperskiej **Hanna Strus**. – Naszą historię pisało wiele pokoleń nauczycieli, uczniów i rodziców – mówiła dyrektor „Ekonomika”, **Jolanta Duk**. – Zawsze staraliśmy się wykształcić kompetentnego fachowca



Po odsłonięciu pomnika

fot. A. Król

i wychować po prostu dobrego człowieka. Czy nam się udało? Świadczą o tym nasi absolwenci. Drodzy uczniowie, bądźcie po prostu szczęśliwymi ludźmi.

„Ekonomik” powstał w 1925 roku jako dwuklasowa szkoła handlowa. W tej chwili uczy się tam kilkuset uczniów, głównie na kierunkach związanych z ekonomią, handlem czy logistyką.

W trakcie imprezy osobom szczególnie zasłużonym dla szkoły wręczono Medale Kopernikowskie. Jednym z

ważniejszych punktów imprezy było odsłonięcie w szkolnym holu pomnika Mikołaja Kopernika. Pomnik przedstawia astronoma siedzącego na skrzyni. – Teraz można będzie przysiąść obok Kopernika – mówiła pani dyrektor.

Na zakończenia uczestnikom rozdano imiennowy tort. W „Ekonomiku” jak zwykle zadbane o każdy szczegół imprezy. W holu szkoły zorganizowano również wystawę uczniowskich mundurków sprzed kilkudziesięciu lat. (jj)

Patronat „TS”

Piknik dla wszystkich

Już w czwartek, 6 czerwca na placu gen. Sikorskiego w Siedlcach odbędzie się III Dzień Siedleckich Organizacji Pozarządowych.

Podczas pikniku organizacje pozarządowe z Siedlec zaprezentują się mieszkańcom miasta oraz regionu. Będzie to również okazja do tego, by osobiście poznać wolontariuszy w stowarzyszeniach i fundacjach.

Każda organizacja będzie mogła również zaprezentować swoje osiągnięcia. Piknik potrwa od 12.00 do 17.00. (jj)

Jackonalia wracają!

Po rocznej przerwie studenci siedleckiego Uniwersytetu wracają do organizacji studenckiego święta, czyli Jackonaliów. Odbędą się one w najbliższy piątek, 7 czerwca.

O godz. 16.00 pochód jackonaliowy wyruszy spod Pałacu Ogińskich na teren przy Stadionie Miejskim na ul. Jana Pawła II. Tam o godz. 17.00 wystąpi Tadeusz Goc z zespołem, o 18.00 zespół Białe Wilki, o 19.00 – Enjoy, o 20.00 – Kali, o 21.00 – Paluch, a między 22.00 a 24.00 będzie grał DJ Sznajker.

Za wstęp na tę imprezę studenci z legitymacją zapłacą 10 złotych, a pozostali 20 zł. (jj)

R E K L A M A



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

PROJEKT POZ PLUS

Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o. bierze udział w programie pilotażowym opieki koordynowanej w podstawowej opiece zdrowotnej „POZ PLUS”, współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach projektu grantowego pn. „Przygotowanie, przetestowanie i wdrożenie do systemu opieki zdrowotnej organizacji opieki koordynowanej (OOK) Etap II Faza pilotażowa - Model POZ PLUS”.

Program zakłada **organizację w sposób kompleksowy opieki zdrowotnej dla pacjentów objętych opieką zespołu POZ PLUS. Opieka**, poza świadczeniami opieki zdrowotnej, udzielanymi na podstawie umowy podstawowej POZ, **obejmuje dodatkowo: profilaktyczne świadczenia bilansowe i programy zarządzania chorobą oraz koordynację i monitorowanie przebiegu leczenia świadczeniobiorców przez zespół POZ PLUS.**

Badania bilansowe są dedykowane pacjentom rzadko korzystającym z usług POZ. Dotyczy to osób, które w okresie ostatnich 12 miesięcy nie miały wizyty lekarskiej z powodu choroby przewlekłej, nie były hospitalizowane i nie miały wykonywanych badań diagnostycznych (z zakresu badań bilansowych i innych programów profilaktycznych, w tym ChUK).

Głównym celem programu zarządzania chorobą jest prowadzenie przez świadczeniodawcę skoordynowanej opieki nad pacjentem z chorobą przewlekłą.

- **Pacjent staje się aktywnym partnerem we wspólnym podejmowaniu decyzji, dotyczących postępowania w chorobie.**
- **Pacjent uzyskuje wsparcie zespołu specjalistów medycznych, w skład którego wchodzi, oprócz lekarza POZ i pielęgniarki, lekarze specjaliści, dietetycy, edukatorzy zdrowotni oraz fizjoterapeuci.**



Kompleksowa opieka zdrowotna dla pacjenta zdrowego i chorego przewlekłego w poradni medycyny rodzinnej CENTRUM.

Projekt POZ PLUS w trzech Przychodniach CENTRUM:

• **Siedlce - ul. Niedziałka 14**

• **Mińsk Mazowiecki - ul. Piłsudskiego 42a**

• **Aleksandrów - Aleksandrów 43B**

Duża oferta świadczeń dla pacjenta: porady specjalistyczne, edukacje, diagnostyka laboratoryjna i obrazowa.

Realizacja programu w okresie 1.07.2018-31.12.2021.

W celu uzyskania szczegółowych informacji zalecamy kontakt z rejestracją przychodni, telefon **25 633 35 55**.

Strona internetowa **www.centrum.med.pl**

Nie wiedziałam, że zostanę odznaczona

Starosta Katarzyna Klimiuk otrzymała Złoty Krzyż Zasługi. Odznaczenie wręczył jej 27 maja prezydent Andrzej Duda podczas obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego.

— Gratuluję i bardzo dziękuję odznaczonym za dotychczasową służbę dla Rzeczypospolitej. Większość z państwa usłyszała ode mnie: tak trzymać! Ponieważ pełnią państwo ważne funkcje publiczne z wyboru mieszkańców waszych społeczności lokalnych, regionalnych — i to jest wielka wartość — mówił prezydent **Andrzej Duda**.

Po uroczystości pojawiły się pytania, czy wysokie wyróżnienie dla **Katarzyny Klimiuk**, która jest starostą zaledwie od pół roku, nie było ze strony prezydenta sposobem odwdziżenia się za jego wizytę w Łosicach podczas kampanii promującej PiS przed wyborami do Euro-parlamentu.

— Absolutnie nie było tak, że prezydent się odwdziżył. Wizyta Pana Prezydenta nie miała nic wspólnego z kampanią wyborczą, jeszcze raz przypomnę, że Pan Prezydent przyjechał do Łosic na moje zaproszenie. Traktuję to wyróżnienie jako ocenę całej mojej dotychczasowej pracy — mówi Katarzyna Klimiuk. — Na pewno nie otrzymałam tego odznaczenia za to, że jestem starostą. Złoty Krzyż Zasługi został mi przyznany za zasługi

w działalności społecznej i samorządowej. Zanim zostałam starostą, przepracowałam przecież 20 lat w administracji rządowej i samorządowej, w tym 17 lat w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łosicach, gdzie bezpośrednio pracowałam z osobami bezrobotnymi, poszukującymi pracy i niepełnosprawnymi. Tworzyłam wiele projektów, które służyły właśnie społeczności lokalnej. Ostatnie trzy lata pracy zawodowej spędziłam w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, gdzie tworzyłam projekty, służące dziś mieszkańcom Polski i naszego powiatu. Brałam czynny udział w pracach nad rządowym programem kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”, skierowanym do osób niepełnosprawnych. W związku z zaangażowaniem w pracę nad tym programem zostałam laureatką nagrody specjalnej Ministra Rodziny. Tworzyłam przepisy prawne w zakresie spółdzielni socjalnych, doposażeń stanowiska pracy czy dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej dla osób bezrobotnych i niepełnosprawnych, na których dziś pracują wszystkie powiatowe urzędy pracy w Polsce — wylicza Katarzyna Klimiuk.

Starosta nie wie, kto rekomendował ją do odznaczenia. — Myślę, że to był jakiś dobry duch — śmieje się. — Nie wiedziałam, że zostanę wyróżniona. Zostałam zaproszona przez prezydenta do Belwederu, jak wielu innych starostów i burmistrzów, na obchody Dnia Samorządu Terytorialnego. Na miejscu, na chwilę przed rozpoczęciem uroczystości, dowiedziałam się, że otrzymam tak zaszczytne odznaczenie.

Katarzyna Klimiuk nie chce odnosić się do komentarzy, że odznaczenie otrzymała ze względu na przynależność do PiS.

— Nie powiem, że nie martwią mnie te komentarze, ale każdy ma prawo wyrazić swoje odczucia i emocje. Dla mnie odznaczenie Złotym Krzyżem Zasługi jest olbrzymim wyróżnieniem. To niesamowita radość i duma. Mój wysiłek, moja praca zostały docenione. I przede wszystkim to odznaczenie to ogromna promocja naszego powiatu — mówi Katarzyna Klimiuk.

Po otrzymaniu odznaczenia starosta otrzymała wiele gratulacji od ministrów, senatorów, posłów i samorządowców. Złoty Krzyż Zasługi



Katarzyna Klimiuk ze Złotym Krzyżem Zasługi

fot. MC

wraz z legitymacją z podpisem prezydenta na razie nosi przy sobie. — Żeby każdy mógł zobaczyć — wyjaśnia.

W przyszłości odznaczenie ma znaleźć specjalne miejsce w jej domu.

MILENA CELIŃSKA

Krzyż Zasługi został ustanowiony w 1923 r. Dzieli się na trzy stopnie: złoty, srebrny i brązowy. W powiecie łosickim, oprócz Katarzyny Klimiuk, Złoty Krzyż Zasługi otrzymali w ostatnim czasie były poseł i starosta Stefan Szańkowski za działalność opozycyjną w czasach PRL oraz lokalny pasjonat historii Waldemar Kosieradzki za zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej oraz rozwoju polskiej wsi.

R
E
K
L
A
M
A

Julia PITERA

Posłanka do Parlamentu Europejskiego

Członek Grupy Europejskiej Partii Ludowej

www.juliapitera.pl

Bo człowiek jest najważniejszy!



Grupa Europejskiej Partii Ludowej (Chrześcijańscy Demokraci) jest największą grupą polityczną w Parlamencie Europejskim. Łączy ona, w oparciu o wartości chrześcijańskie, centrowe i centroprawicowe proeuropejskie siły polityczne z państw członkowskich UE. Dążą one wspólnie do realizacji tożsamesgo im celu, którym jest stworzenie bardziej konkurencyjnej, demokratycznej i bliższej obywatelom Europy oraz społecznej gospodarki rynkowej. **Julia Pitera jest członkiem Komisji Spraw Zagranicznych oraz zastępcą członka w Komisji Petycji i Komisji Kontroli Budżetowej.**

BADYL W MROWISKO
PASZTET Z KONIA

Ciekaw jestem, kiedy znów w prasie po opozycyjnej stronie pojawią się tytuły w rodzaju pamiętnego „Tusku, musisz”. Wyborczy kubek zimnej wody na łeb, jak się okazuje, nie zawsze niesie ze sobą otrzeźwienie – bywa, że wpędza wręcz w popłoch. Coś takiego właśnie można zaobserwować po minionych eurowyborach. Środowisko, które spodziewało się „raczej remisu, z lekkim wskazaniem na koalicję” w tych ponoć „najłatwiejszych” wyborach, na otrzeźwiałe nie wygląda. W zasadzie trudno się dziwić, wszak po nokauie ciężko jest zebrać myśli, a jeszcze ciężiej podjąć jakieś sensowne działania. A z pewnością do takich nie należą PSL-owskie pragnienia budowy Koalicji Polskiej – o czym było w miniony weekend. Nie pierwsza to myśl, która raczy sobie urodzić górę, a przecież nie bardzo wie chyba, z kim w ogóle chciałaby być w ciąży. Z pozostałą resztą znokautowanego środowiska wcale nie jest lepiej, o czym świadczą choćby nerwowe wyliczenia, kogo by tu jeszcze wystawić na pierwszy szereg, i po czyich plecach choć nieco się podciągnąć? Prezydenci miast? Ruchy miejskie? A może właśnie... „Tusku, musisz”? A może wszystko razem?

Tusk na białym koniu powracający do polskiej polityki? Ponoć nawet był taki plan, aby przy okazji gdańskich obchodów 30. rocznicy wyborów z 4 czerwca 1989 roku przeprowadzić po opozycyjnej stronie reset i odbić się od (ewidentnego) dna z nową propozycją, wspartą na samorządowcach, trzecim sektorze, na ekspertach, a w mniejszym stopniu na organizacjach partyjnych – i na tym tle wkracza obecny szef Rady Europejskiej... cały na białło, a jeszcze konno. Scenariusz to dość efektowny od strony publicystycznej, ale chyba nieco nieprzystający do realiów. A te się zmieniły.

Mit wodza na białym koniu, może i romantyczny, może i westernowy, jest w tym przypadku mocno anachroniczny. Bo, raz – że nie widać za nim jakichś wyrazistych szabel (te, które były, zdążył już Schetyna zmarginalizować), a dwa – że sam Tusk popularnością już nie grzeszy i na białym koniu czy bez, do roli czarnego konia nawet w przyszłorocznych wyborach (na chwilę obecną) mało się nadaje.

Tylko koni żał w tym wszystkim, bowiem PiS-owska masarnia kielbasy wyborczej (jak to ujął Dorn) miele wolno acz uważnie. Trzydziestą rocznicę wyborów z 4 czerwca 1989 roku uświetni rekonstrukcją rządu, która poprzestawia nieco pionki na szachownicy, dając złudzenie zmiany. Zaś wczesną jesienią znów kielbasą zakwitnie i kampanijny ogień przygasi, wylewając po 1500 plus na pierwsze dziecko (bo z wyrównaniem za trzy miesiące). A w razie potrzeby co bardziej stojące w gardle kawałki doprawi w TVP dziadkiem z Wehrmachtu, kolegą Putina albo i ostrzejszym sosem.

I nie czas na głodne kawałki o zachowaniu przy stole, gdy elektoratowi apetyt dopisuje.

PRZEMEK BADOWSKI

Artykuł drugiej potrzeby
Jak przespałem
historyczny moment

4 czerwca – w co trudno uwierzyć – nie było w telewizji wieczoru wyborczego: prognozy wyników, komentatorów w studiu, transmisji na żywo. Przynajmniej niczego takiego nie pamiętam. Pamiętam, że poszedłem spać.

Co nie znaczy, że nie byłem ciekaw wyników. Ciekaw byłem jak cholera. Od tygodni, ba, miesięcy, nie mówiło się o niczym innym tylko o tych wyborach. Co będzie? Cóż to będzie w Polsce po 4 czerwca? Odpowiedź prawidłowa: 5 czerwca.

Emocje sięgały zenitu. Do zwykłych stresów letniej sesji egzaminacyjnej (romantyzm u Falkiewicza, łacina u Brzuski), uczuciowych rozterek, majowej gorączki, strajku na uniwerku („Solidarność” na nowo zarejestrowana, a NZS nie!!!), doszła wcześniej nierozpoznana choroba na Polskę.

Może już wtedy, choć nie byłem dziennikarzem, a nawet chyba nie spodziewałem się, że nim zostanę – odezwała się we mnie ta dziennikarska żyłka: żeby wiedzieć pierwszy. A jak nie pierwszy, to chociaż wcześniej niż reszta. Poprosiłem więc przyjaciela zasiadającego w komisji wyborczej (konspiracyjna ksywa „Maurycy”), by zanim po robocie wróci do domu, podrzucił mi informację o tym, jakie są wyniki wyborów. Gdy nad ranem obudziłem się z pierwszego snu, przy łóżku czekał spisany wiecznym piórem meldunek: z listy krajowej przeszedł tylko prof. Kozakiewicz, do senatu: Janowski i Kłopotowski (około 60% głosów), Wilczek (25%), Starosielec (14%); do sejmu Szymański (63%), a reszta bezpartyjnych w granicach 5%... (fragment nieczytelny), partyjni około 6-7%, ZSL i SD około 7-8%. Frekwencja 50,18%. „Jest późno, ledwo żyję. 5.06, godz. 1.30”. Podpis: Grzegorz Rękawek. Był jeszcze dopisek z małą przyganą: „Śpiochu, przyjdź około 13-14”.

No tak, należało mi się. Koledzy pracowali w komisjach, a ja spałem śniąc o Joli. A może o Monice?

Wyniki w lokalu wyborczym w siedleckim „Prusie” – tam bowiem przedstawicielem WKO „S” był Grzegorz P. Rękawek – podaję dokładnie, bo mam przed sobą tę historyczną notatkę, sporządzoną, nie wiem dlaczego, może Maurycy wie, na formularzu „Karty zdrowia kandydata na wyższe uczelnie”. („Wybacz, że na karcie zdrowia, ale skoro jest czas naprawy Rzeczypospolitej...”).

Przez trzydzieści lat karta mocno pożółkła, nie wiadomo kiedy ubrudziła czarnym atramentem – ale jest, ocalała wrzucona do studenckiego zeszytu. Najbardziej wiarygodne, bo spisane na gorąco świadectwo swoich czasów. Dokument epoki z rubrykami wypełnionymi surrealistycznym humorem: budowa – słuszna, socjalistyczna, klatka piersiowa – własna, układ krążenia – dookoła domu.

W tych żartach wyczuwam echo „Świrolapa”, literacko-absurdalnego zina, którego od jesieni 1988 roku wydawaliśmy ku ucieście kilkudziesięciu znajomych. Ostatni numer ukazał się właśnie przed czerwcowymi wyborami.

The Cure kołysało nas „Lullaby”, Sinead O’Connor śpiewała „Mandinkę”, T. Love „Wychowanie”, a Chłopcy z Placu Broni „Kocham wolność”. Był wczesny ranek 5 czerwca, byliśmy młodzi, a ojczyzna wolna.

DARIUSZ KUZIAK

Ludzie, działki za darmo rozdawali!

I może na tym nie koniec

Ceny ogródków działkowych, wzorem innych nieruchomości, zdecydowanie wzrastają. W Rodzinnych Ogrodach Działkowych „Złote Piaski” w Siedlcach za działkę (oczywiście nie na własność, tylko prawo użytkowania) o powierzchni 300 metrów kwadratowych trzeba zapłacić od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Niedawno była jednak okazja, żeby ogródek otrzymać w prezencie, a ściślej mówiąc, wylosować. Praktycznie za darmo. I niewykluczone, że podobna okazja jeszcze się powtórzy.

DWUDZIESTU CHĘTNYCH
NA JEDNĄ DZIAŁKĘ

Zgodnie z uchwałą walnego zebrania ROD „Złote Piaski” wydzielono 6 nowych działek. I zostały one przeznaczone do rozlosowania wśród praktycznie wszystkich chętnych. Wystarczyło napisać zgłoszenie z nazwiskiem i numerem telefonu komórkowego oraz dołączyć oświadczenie, że ubiegający się o przydział nie posiada działki w „Złotych Piaskach” ani żadnej innej ogrodzie działkowym. No a potem osobiście uczestniczyć w losowaniu. Odbyło się ono 28 maja, a o darmowy ogródek ubiegało się 120 osób. Natalia, która wystąpiła w roli sierotki, zdała się na ślepy los. I ogrody wzbogaciły się o kolejnych działkowców, których w „Złotych Piaskach” jest już ponad 1600.

Wylosowane działki nie należały wcześniej do działkowców. Wygospodarowano je z terenu, na którym znajdował się zaniedbany plac zabaw. Od lat ten teren był właściwie bezużyteczny, a ROD ponosiły jedynie koszty związane z jego utrzymaniem. Zdarało się, że wyrzucano tu śmieci. Teraz będzie przynosił pożytek w postaci opłat za użytkowanie ogrodów, które w tym roku zdecydowanie wzrosły (do ponad 500 złotych rocznie).

BĘDĄ DODATKOWE PIENIĄDZE

– Nowi działkowcy będą płacili także na fundusz rozwoju ogrodów, który wobec planowanych inwestycji jest nam bardzo potrzebny – mówi prezes ROD „Złote Piaski” **Jerzy Pstrągowski**. – Rozlosowanie działek było więc bardzo uzasadnione. A sprzedać ich nie mogliśmy, bowiem teren ogrodów nie jest naszą własnością.



Rozlosowane ogródki znajdują się niemal w centrum ROD „Złote Piaski”. Jest to teren zupełnie niezagospodarowany. Działki trzeba dopiero ogrodzić i doprowadzić, na koszt samych działkowców, energię elektryczną. Działkowcy będą też musieli ponieść koszt montażu zewnętrznych skrzynek energetycznych (około 350 złotych). Muszą też wnieść jednorazową opłatę, około 1600 złotych. W zamian do wszystkich rozlosowanych działek została już doprowadzona woda.

Zapewne ci, którym poszczęściło się w losowaniu, zrobili dobry interes. Wolnych działek jest bowiem jak na lekarstwo. Jeszcze kilka lat temu nie brakowało ogłoszeń o ich sprzedaży. Teraz dominują ogłoszenia: „kupię działkę”. Zdecydowanie zmienia się zresztą charakter działek. Kiedyś dominowały ogrody tradycyjne, w których uprawiano warzywa i sadzono drzewka owocowe. Teraz mają one najczęściej charakter rekreacyjny. Są miejscem na grilla.

JEST JESZCZE SZANSA

W naszym regionie od lat nie przybywa terenów do zakładania nowych ogrodów. Wręcz przeciwnie, jak do-

wodzą tego liczne przykłady z całej Polski, ogrody działkowe są likwidowane, bo często stanowią doskonałe tereny inwestycyjne. Łąkomie patrzą na nie deweloperzy. Także „Złote Piaski”, które leżą w granicach miasta, są potencjalnie miejscem pod budowę osiedli mieszkaniowych, szczególnie po wybudowaniu w pobliżu obwodnicy Siedlec. Jakis czas temu krążyły plotki, że jeden z siedleckich deweloperów jest zainteresowany wykupieniem terenu ogrodów, które należą do miasta. Potem sprawa ucichła. I działkowcy mają nadzieję, że na dobre. Tym bardziej że prezydent Siedlec, Andrzej Sitnik także jest działkowcem i ma swoją działkę właśnie na „Złotych Piaskach”.

A co z tymi, którym nie poszczęściło się w losowaniu, albo innym zainteresowanym wylosowaniem działki? Jerzy Pstrągowski daje im nadzieję.

– Myślę, że w przyszłości uda nam się jeszcze wygospodarować jakieś tereny, które będą się nadawały do zagospodarowania na działki – mówi prezes. Musimy zrobić dokładny przegląd wszystkich placów znajdujących się w granicach naszych ogrodów.

Tekst i zdjęcie:
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Szkolenie SGL dla fotoreporterów

Trzydziestu dziennikarzy i fotoreporterów gazet lokalnych wzięło udział w dwudniowych warsztatach fotograficznych i filmowych, które odbyły się w Ośrodku Konferencyjno-

-Szkoleniowym w Falentach.

Zajęcia prowadził **Andrzej Grygiel**. Dziennikarze dowiedzieli się, jak zrobić dobry fotoreportaż oraz materiał filmowy. Coraz częściej bo-



wiem praca dziennikarza lokalnego wymaga również umiejętności fotograficznych i operatorskich.

Zajęcia „Foto i video jako narzędzia wykorzystywane do wizualizacji informacji dotyczących polityki spójności” były realizowane w ramach Projektu „InForMe 2.0 – Działania informacyjne w zakresie promocji Polityki Spójności w polskich mediach lokalnych”, prowadzonego przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej w ramach konkursu 2018CE16BAT042 „Wsparcie środków informacyjnych dotyczących polityki spójności UE”.

Organizatorzy: Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Stowarzyszenie Gazet Lokalnych. (ak)



Wszędzie obca

Na co mi ta Karta Polaka?

Czuję się, jakbym była obywatelką drugiej kategorii.

W Polsce jest ich ponad milion. To w dużej mierze dzięki nim nasza gospodarka rozwija się tak dynamicznie. Wykonują zazwyczaj najcięższe i mało płatne prace. Mówimy o nich ogólnie – pracownicy zza wschodniej granicy. Chodzi przede wszystkim o mieszkańców Białorusi i Ukrainy, którzy w naszym kraju szukają szansy na godziwy zarobek. Jak ich traktujemy? Często jak tanią siłę roboczą. A nawet jak tych, których można bezkarnie oszukać. Do tego puszymy się jak pawie, traktując przyjezdnych z jakimś zupełnie niezrozumiałym poczuciem wyższości. I niemal z zasady mówimy do nich „na ty”. Wyłazi nasze polskie wielkopaństwo. Tymczasem bardzo często mamy do czynienia z ludźmi doskonale wykształconymi, których sytuacja życiowa zmusiła do zarobkowej emigracji. Jedną z takich osób jest pani Galina.

KARTA POLAKA

Przyjechała do Polski z niewielkiego miasteczka pod Mińskiem. Dobiega pięćdziesiątki i taka wyprawa była dla niej dużym wyzwaniem. Co wygoniło ją z rodzinnego domu i odebrało od skromnego, ale spokojnego życia?

– Cóрка już drugi rok studiuje na siedleckim uniwersytecie – wyjaśnia. – Chciałam jej pomóc materialnie, żeby mogła się spokojnie uczyć. Mówiła, że w Polsce koszty życia są bardzo wysokie i niewielkie stypendium nie pozwala na utrzymanie. No to przyjechałam do Polski, żeby tu pracować i wspierać córkę. Była to dla mnie bardzo trudna decyzja. Z dnia na dzień musiałam zostawić dosłownie wszystko.

Kobieta ma na Białorusi ładny dom. Ma też wyższe wykształcenie humanistyczne. W swoim kraju od wielu lat kierowała sporą placówką kultury. Do wyjazdu do Polski przygotowywała się starannie. Zdobyła Kartę Polaka, co wiązało się ze sporym wysiłkiem, choćby koniecznością zdania egzaminu ze znajomości języka polskiego. I kiedy już przeszła wszelkie formalności i miała kartę w ręku..., przełożeni pozbawili ją wszelkich złudzeń.

– Powiedzieli mi, że jak zapomnę o Karcie Polaka, to będę dalej mogła sprawować kierownicze stanowisko – mówi pani Galina. – Jeśli nie, to je stracę, bo ludzie, którzy wyrzekli się Białorusi, nie mogą pełnić odpowiedzialnych funkcji.

Zdecydowała się wyjechać, tracąc szansę na kontynuowanie swojej kariery zawodowej, zresztą w ukochanym zawodzie teatralnym.

– Znajomi mi zazdrościli tego wyjazdu – opowiada. – Mówili, że z Kartą Polaka szybko dostanę pracę i będę dobrze zarabiała. Nie wiedziałam wtedy, że rzeczywistość okaże się zupełnie inna.

NA CZARNO

Półtora roku temu wysiadła na stacji PKP w Siedlcach. I rzeczywiście, pracę znalazła szybko, w jednym z siedleckich hoteli. Tyle że na czarno. Prawie przez rok upominała się o jakąś umowę. Nie była ubezpieczona, a bez tego nie mogła nawet korzystać z opieki medycznej. Zamiast pomagać córce, sama ledwo wiązała koniec z końcem.

– Najpierw zmywałam, czasem po nocach, góry talerzy, a potem

sprzątałam w hotelu – mówi kobieta. – Zarabiałam 9 złotych na godzinę, bez żadnego ubezpieczenia. Właściciele chwalili mnie, że dobrze pracuję, bo naprawdę się starałam. Ale przy takich zarobkach mogłam być dla córki tylko balastem. A do tego ciągle myślałam, co się stanie, jak zachoruję? Skąd wezmę na leczenie?

Nową pracę znalazła w Warszawie. W kawiarni w „Mariotcie”. Od pierwszego dnia otrzymała umowę-zlecenie.

– Praca była bardzo ciężka, po 12 godzin dziennie – mówi pani Galina. – Na początku dawałam jakoś radę, ale wykończyły mnie codzienne dojazdy. W obie strony zajmowały 4 godziny. No i te koszty biletów. Musiałam się zwolnić, ale choć zarabiałam minimalne stawki, to do tego pracodawcy nie mogę mieć pretensji.

Kolejną pracę dostała w Siedlcach, w jednej z „firm sprząających”. To była praca nocna, od 22.30 do 2.00, a nawet 3.00 w nocy. Zdarzało się, że trzeba było sprzątać od 3.00 do 8.30. Ale nie narzekała, bo wiedziała, że przyjechała do Polski, żeby ciężko pracować. Tyle że znowu nie otrzymała żadnej umowy.

– Pracę zaczęłam od początku lutego tego roku – opowiada. – Cały czas prosiłam o umowę. I dostałam ją wreszcie 16 marca, razem z wypłatą. To było 539 złotych 67 groszy... A przecież za pracę w nocy stawki powinny być wyższe. Uznałam, że zostałam oszukana i umowy, wręczanej mi w samochodzie, po ciemku i ze wsteczną datą, nie podpisałam. Z szefową firmy byłam umówiona, że dostanę na rękę 1450 złotych, niezależnie od tego, ile godzin przepracuję. Ważne, żeby w salach i na korytarzach było czysto. Ja się ze swoich obowiązków wywiązałam. A jak mnie potraktowano? To napraw-



fort. A. Król

dę nie moja wina, że w tym kraju już nikomu nie wierzę.

CZYNNOŚCI KONTROLNE W ZAKRESIE

O zaistniałej sytuacji pani Galina poinformowała Państwową Inspekcję Pracy. 29 kwietnia otrzymała informację, że „czynności kontrolne w zakresie objętym pismem zostaną przeprowadzone zgodnie z przyjętym harmonogramem realizacji zadań”, a o ustaleniach zostanie poinformowana odrębnym pismem.

– Musimy dokładnie sprawdzić, jakie są dowody w tej sprawie – poinformowano nas w PIP. – Być może uda się to w końcu czerwca. Podobnych spraw mamy bardzo dużo.

Pani Galina ma możliwość skorzystania z pomocy prawnej oferowanej przez PIP. Może też dochodzić swoich racji w sądzie pracy.

Na razie sama jednak pracy potrzebuje. Może być tłumaczką z języka rosyjskiego. Zna też profesjonalną charakterystykę. A poza tym bardzo dobrze gotuje i nieobca jest jej też polska kuchnia. Ale tak ogólnie, to jest bardzo rozgoryczona i zaczyna tracić nadzieję, że jej wyprawa do

Polski przyniesie zakładane rezultaty.

– Teraz domagam się godziwej zapłaty za swoją pracę i odszkodowania za straty moralne – mówi twardo pani Galina. – Uważam, że mnie w tym kraju wykorzystują, traktują jak robota, z którym nie trzeba się liczyć. Czuję się, jakbym była obywatelką drugiej kategorii. Czym na to zasłużyłam? Swoją ciężką pracą? A może po prostu byłam zbyt naiwna i łatwowierna? To jaka mam być, żeby mnie tu wreszcie szanowano? Myślałam, że szacunek zdobywa się ciężką pracą. Jak widać, to nie wystarcza.

– Kiedy moja babcia w 1952 roku wyjechała z Białorusi do Polski, to otrzymała tu mieszkanie, pracę, żyła normalnie – żali się kobieta. – A mnie na co ta cała Karta Polaka? Miała mi otworzyć nowy, cudowny i dostatni świat. A mam dzięki niej zniżki na pociągi i bezpłatne muzea. Akurat zwiedzanie muzeów w mojej sytuacji jest mi najpotrzebniejsze... I co ja mam z tej karty? Chyba tylko tyle, że na Białorusi to jestem już Polka, a w Polsce ciągle jestem Ruska. Jakkolwiek by patrzył, wszędzie obca. Wie pan co, chyba chcę już jednak wracać...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Brawa dla pani skarbnik w gminie Siedlce Wójt tylko spija śmietankę

W tym roku wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski** (podobnie jak szefowie innych samorządów) miał obowiązek przedstawić Radzie Gminy raport o stanie gminy Siedlce. Ten dokument stanowi podstawę do udzielenia wójtowi wotum zaufania. Już przed głosowaniem nad wotum atmosfera wyraźnie sprzyjała Henrykowi Brodowskiemu. Kilku radnych oraz sołtysów dziękowało mu za inwestycje zrealizowane w ubiegłym roku. I w głosowaniu zaskoczenia nie było. Wszyscy obecni radni (13) udzielili wójtowi wotum zaufania.

– Dziękuję wszystkim radnym, że popieracie moje projekty uchwał – skomentował Henryk Brodowski. – W tym roku mamy na inwestycje ponad 22 mln zł i jak na razie, wszystko idzie nieźle. Sam wójt by tego nie zrobił. Dlatego dziękuję wszystkim pracownikom gminy. Bo to oni pracują, a wójt tylko spija śmietankę...

Przed głosowaniem nad udzieleniem wójtowi absolutorium głos zabrała skarbnik **Jadwiga Ładziak**: – Dochody wyniosły ponad 78 mln zł i były wyższe od planowanych – mówiła skarbnik. – Największe wpływy, blisko 33 mln zł, mieliśmy z podatków i opłat. Dotacje z budżetu państwa to około 24 mln zł, a subwencja oświatowa 16 mln

zł. W sumie dochody naszego budżetu, w porównaniu z rokiem 2017, wzrosły o 3,5 mln zł. Jeśli chodzi o wydatki, to wyniosły one 90,6 mln zł i w porównaniu z rokiem 2017 były wyższe o 15,5 mln zł. Miniony rok był jednak wyjątkowy pod względem inwestycji, na które przeznaczono aż 27 mln zł. Blisko 40 procent wszystkich wydatków budżetowych pochłonęła oświata. Na jej utrzymanie i inwestycje oświatowe przeznaczono dwukrotnie więcej pieniędzy niż otrzymana subwencja oświatowa. Stosunkowo niewiele, bo niespełna 6 procent wydatków budżetowych, przeznaczono na administrację.

Głosowanie nad udzieleniem wójtowi absolutorium było kopią głosowania nad wotum zaufania. Wszyscy radni głosowali „za”.

– W naszej gminie przybywa mieszkańców, przybywa dzieci, jesteśmy gmina rozwojową – powiedział po głosowaniu Henryk Brodowski. – Dlatego taki nacisk kładziemy na rozbudowę szkół i przedszkoli.

– Składam wyrazy uznania dla umiejętności pani skarbnik Jadwigi Ładziak – powiedział przewodniczący Rady Gminy, **Andrzej Rymuza**.

I na sali rozległy się gromkie brawa. (**Z.J.**)

R E K L A M A

ŚWIATOWE TRENDY
w atrakcyjnych cenach

Madeline

Galeria Siedlce
ul. Piłsudskiego 74
Poziom +1

GERRY WEBER

TUZZI

CINZIA ROCCA
I C O N S

Węgrów: Radni uchwalili nowe stawki opłat za śmieci.

Podwyżka w wersji light

Od 1 sierpnia mieszkańcy Węgrowsa zapłacą więcej za śmieci. Ale będzie to trochę mniej niż proponował burmistrz. Postarał się o to klub PiS (ma większość w radzie miejskiej).

Decyzja radnych nie oznacza, że kolejnej podwyżki cen za odbiór odpadów w tym roku nie będzie. Bo system gospodarki śmieciami musi się sam finansować.

Cenami odpadów radni zajmowali się już w kwietniu. Burmistrz **Paweł Marchela** zaproponował wtedy, żeby opłaty od jednej osoby za śmieci segregowane wzrosły z 8 do 13 zł, a za niesegregowane - z 16 do 36 zł. Ale radni PiS odrzucili ten projekt.

Burmistrz nie ustępował. Przed kolejną sesją (30 maja) ponowił wniosek. Wtedy radni PiS przedstawili swój projekt: segregujący śmieci powinni płacić 12 zł od osoby, a ci, którzy nie segregują - 24 zł od osoby.

EGZAMIN Z SAMORZĄDNOŚCI

Dyskusja nad tymi projektami trwała prawie 2 godziny, co chyba stanowi rekord w historii węgrowskiej rady miasta.

- To trudna decyzja, która jest pewnym egzaminem z samorządności - mówił Paweł Marchela. I powtórzył uzasadnienie swej kwietniowej propozycji: znaczny wzrost cen w RIPOK-ach, podwyżka tzw. opłaty marszałkowskiej za składowanie odpadów. Zaznaczył, że w Węgrowie około 10 tys. osób segreguje odpady (w tym 3 tys. osób je kompostuje). Nie segreguje śmieci tylko 1000 mieszkańców. Wysoka cena (36 zł) miałaby ich przekonać do zmian.

Burmistrz przypomniał, że sa-

morządy muszą budować Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. W Węgrowie PSZOK ma powstać przy ul. Prostej. Miasto ubiega się o 2,5 mln zł dotacji na budowę (raczej ją dostanie). Ale musi dołożyć do inwestycji 1 mln zł, a te pieniądze będą pochodziły z opłat za śmieci.

- Apeluję, żeby u państwa radnych znalazły zrozumienie moje propozycje, bo pozwolą one spaść system i nie naruszmy dyscypliny budżetowej. Gdyby były przyjęte stawki proponowane przez radnych PiS, mielibyśmy na minusie 270 tys. zł rocznie - przekonywał Paweł Marchela.

PATRZYMYSIĘ NA SĄSIEDNIE GMINY

Szefowa klubu PiS **Beata Gashi** zaznaczyła, że radni z jej ugrupowania tworząc swój projekt przeanalizowali opłaty w gminach powiatu i w sąsiednich miastach. Dodała, że do kosztów utrzymania systemu nie można wliczać budowy PSZOK, bo jeszcze się ona nie rozpoczęła. Przypomniała, że niedawno rząd przyjął projekt nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości, przewidujący m.in. trzecią niższą cenę dla tych, którzy odpady segregują i kompostują (ta stawka w Węgrowie jest właśnie likwidowana).

- Nasz projekt jest zdecydowanie lepszy - oceniła Beata Gashi.

- Nie wiem, czy powinniśmy debatować nad projektem PiS, bo pisemne uzasadnienie uchwały do-

staliśmy dopiero dzisiaj - nie kryła wątpliwości radna **Barbara Szymańska**.

Przewodnicząca rady **Zofia Paczóska** poddała więc pod głosowanie wniosek, czy rozpatrywać uchwałę PiS. Większość radnych była za dalszą dyskusją.

Radny **Jerzy Szczęśniak** zauważył, że projekt PiS to „wyobrażenie i chciejstwo”. Przypomniał początek lat 90., kiedy radni, chcąc się przypodobać mieszkańcom, długo nie podnosili cen wody. Ale po pewnym czasie te opłaty wzrosły drastycznie.

- Ja też chciałbym się podobać swoim mieszkańcom (radny Szczęśniak jest prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Podlasianka” - przyp. red.) i nie podnosić opłat. Pewnie przez jakiś czas by mnie chwalili - stwierdził.

NARUSZYLIŚMY DYSCYPLINĘ?

Przewodnicząca Zofia Paczóska zwróciła uwagę, że w innych gminach obsługą systemu gospodarki śmieciowej zajmuje się jedna osoba, a w Węgrowie - 4. Ich wynagrodzenia pochodzą z opłat za odbiór odpadów. Przypomniała, że miasto nie może nie tylko dokładać do systemu, lecz także zarabiać na śmieciami (jak przez ostatnich 5 lat).

- Przez tyle lat dyscyplina finansów publicznych była łamana. Nikomu to wtedy nie przeszkadzało - komentowała.

- Mieliśmy nadpłatę opłaty



Sesja odbyła się 30 maja.

fot. sej

śmieciowej nad wydatkami. To nie było naruszenie dyscypliny, bo zgodnie z ustawą te pieniądze zostały przeznaczone na gospodarkę odpadami - odparła skarbnik **Agnieszka Kądziała-Biernat**.

ILE ZAPŁACA W WSPÓLNOCIE?

Reprezentujący jedną ze wspólnot mieszkaniowych były radny **Janusz Chrupek** pytał, kto zagwarantuje segregującym śmieci mieszkańcom bloków, że zapłacą niższą stawkę, jeśli ktoś wrzuci do wspólnego kontenera śmieci niesegregowane. Czy będzie stosowana odpowiedzialność zbiorowa - wyższa opłata dla wszystkich? Dodał, że mieszkańcom bloków podwyższono ceny dzierżawy kontenerów, więc już ponoszą wyższe koszty niż mieszkający w budynkach indywidualnych.

Ani radni, ani przedstawiciele urzędu miejskiego nie potrafili rozwinąć wątpliwości Janusza Chrupka. Tylko radny **Artur Skóra** zaproponował: - Każdemu mieszkańcowi bloku można dać pasek z kodem kreskowym, który będzie naklejał

na worek, można też produkować worki z kodem.

Radny **Leszek Piotrowski** przypomniał, że Węgrów to jedyna gmina w powiecie, gdzie mieszkańcy muszą kupować worki (gdzie indziej są za darmo). Każdy węgrowianin płaci za nie około 2 zł miesięcznie.

Radny **Andrzej Grabek** wystąpił przeciwko zbyt ostrym restrykcjom za nieprawidłowe segregowanie śmieci. - Dobrze, że mieszkańiec wrzuca odpady do kontenera, obojętnie do którego, a nie trafiają one na przykład do przydrożnych rowów czy do lasu - stwierdził.

Ostatecznie radni 8 głosami odrzucili projekt burmistrza i przyjęli propozycję PiS (8 za, 5 przeciw, 1 wstrzymujący się). Przewodnicząca Zofia Paczóska zapowiedziała, że rada wróci do tematu, gdy wejdzie w życie rządowa nowelizacja ustawy (trzecia stawka - dla segregujących i kompostujących) albo jeśli opłaty nie pokrywałyby kosztów utrzymania systemu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Siedlce

Dzień otwarty w archiwum

8 czerwca od 12.00 do 19.00 będzie można poznać od kuchni Archiwum Państwowe w Siedlcach. Możliwość obejrzenia niedostępnych na co dzień dokumentów, zajrzenia do pracowni konserwacji i digitalizacji materiałów archiwalnych z pewnością zainteresuje nie tylko historyków i regionalistów, ale również miłośników historii, dawnych dokumentów i genealogii.

W siedleckim archiwum będzie można obejrzyć np.: podpis Aleksandry Ogińskiej na XVIII-wiecznym dokumencie oraz oryginały najstarszych dokumentów z archiwalnych zbiorów. Zostaną też pokazane: mapy, afisze okupacyjne, listy pisane przez Janusza Drwęckiego (później kierownika Polmosu w Siedlcach) z niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen oraz... lista strat wojennych, wyrządzonych przez okupanta niemieckiego w Siedlcach podczas II wojny światowej.

8 czerwca, w tych samych godzinach co w Siedlcach, będą

otwarte wszystkie archiwa państwowe w Polsce. Cemu akurat tego dnia? Bo dzień później jest Międzynarodowy Dzień Archiwów. W tym roku święto to wpisuje się w obchody 100-lecia utworzenia w Polsce archiwów państwowych.

- Wydarzeniem szczególnym ma być przeprowadzona w samo południe transmisja z Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie z odsłony nowej wersji portalu www.szukajwarchiwach.pl. Pozwoli ona przedstawić możliwości tego portalu, pozwalającego na korzystanie on-line z zasobów polskich archiwów - informują pracownicy Archiwum Państwowego w Siedlcach.

Podczas Dnia Otwartego można też będzie w archiwach porozmawiać na temat starych dokumentów i fotografii, które mamy w swoich rodzinnych zbiorach.

W Archiwum Państwowym w Siedlcach będzie można również zapoznać się z publikacjami, jakie wydało. **(Ana)**

Maria Koc o wyborach do PE i swych planach politycznych

Zadowolona z wyniku

Wicemarszałek Senatu **Maria Koc**, której mimo drugiego miejsca na liście PiS nie udało się zdobyć mandatu europosła, wcale się nie smuci. Twierdzi, że osiągnęła dobry wynik. Jednak najbardziej cieszy ją wygrana partii, która w wyborach do Parlamentu Europejskiego (odbyły się 26 maja) uzyskała 45,38 proc. poparcia i 27 z 52 mandatów.

- Żadna partia w wolnej Polsce nie uzyskała tak dużego poparcia. W porównaniu z ostatnimi wyborami parlamentarnymi zdobyliśmy 400 tys. głosów więcej, choć frekwencja była niższa. Ten sukces zawdzięczamy wiarygodności i programom prorozwojowym i prospołecznym, które realizujemy. Ten wynik to dobry prognostyk na jesienne wybory parlamentarne - powiedziała Maria Koc podczas zwołanej w czwartek 30



Maria Koc fot. sej

maja konferencji prasowej w Węgrowie.

W okręgu nr 5 obejmującym województwo mazowieckie (bez Warszawy i ościennych powiatów) PiS zdobyło ponad 512 tys. głosów (60,2 proc.). Ten wynik przełożył się na dwa mandaty, które zdobyli: Adam Bielan (ponad 207 tys. głosów) i Zbigniew Kuźmiuk (134 tys. głosów). Trzeci mandat zdobył Jarosław Kalinowski (PSL) kandydujący z listy Koalicji Europejskiej.

Maria Koc w wyborach do PE uzyskała 69.814 głosów (8,21 proc. ważnie oddanych głosów w okręgu). To nieco mniej niż w wyborach do Senatu w 2015 r. Co prawda w tamtych wyborach frekwencja była wyższa, ale okręg też zdecydowanie mniejszy (obejmował powiaty węgrowski, miński i garwoliński, a nie całe województwo). Jednak pani wicemarszałek nie uważa swego wyniku za

porażkę. - Moja kampania była krótka, gdyż decyzja o tym, że wystartuję w tych wyborach, zapadła dość późno. Wcale się nie wybierałam do Parlamentu Europejskiego. Ale kiedy już mnie o ten start poproszono, kampanię starałam się przepracować bardzo solidnie. Walczyłam o frekwencję i o dobry wynik PiS - stwierdziła.

Zaznaczyła też, że rozpoczyna się kampania do parlamentu krajowego. Parlamentarzyści i działacze PiS będą solidnie pracować nawet w wakacje, by jesienią zdobyć jeszcze lepszy wynik niż teraz.

Jakie są najbliższe polityczne plany Marii Koc? - Przepracowałam ciężko ostatnie cztery lata. Cały czas jestem w stałym kontakcie z wyborcami. Myślę, że w jesiennych wyborach będę kandydatką PiS do Senatu - stwierdziła.

Zapytana, czy przy przewidywanej teraz rekonstrukcji rządu PiS otrzyma propozycję objęcia stanowiska ministra lub wiceministra, uśmiechnęła się i odparł: - Na razie zostaję w Senacie. **(sej)**

Już 17 tys. osób wzięło sprawy w swoje ręce i uwolniło się od niezwykle groźnej w skutkach dla zdrowia nadwagi.

Czy nastąpi przełom w walce z otyłością i jej groźnymi dla zdrowia skutkami?

O czym lekarze Ci nie powiedzą...

W krajach zachodnich dzięki nowoczesnym metodom, walkę z nadwagą i jej groźnymi dla zdrowia skutkami wygrywa się aż w 97,7% przypadków. Niestety w Polsce osoby otyłe nie mogą liczyć na łatwy dostęp do nowoczesnych, naturalnych terapii. Ludzie czują się pozostawieni sami sobie...

Co roku z powodu otyłości miliony ludzi puka do drzwi poradni dietetycznych, szukając sposobu na walkę z nadwagą. Niestety nieleczona potrafi doprowadzić do wielu niebezpiecznych dla zdrowia i życia ludzkiego skutków. Ból wywołany artrozą stawów, stenoza kręgosłupa, podwyższony cholesterol, niekontrolowane wyrzuty cukru, a w konsekwencji udar czy zawał.

To tylko niektóre z niezwykle groźnych następstw otyłości. Niestety bagatelizowana i nieleczona prędzej czy później prowadzi do śmierci. Wówczas jednak na reakcję jest już za późno. Dlaczego, więc nie zareagować w porę?

Brak nadwagi szansą na zdrowie

Blisko 17 tys. osób z całego świata cudem uniknęło takiego losu. Ich historia jest dowodem na to, że walkę z otyłością można wygrać bez względu na wiek czy stan zdrowia. Odkryta na początku roku przez naukowca z USA metoda, już po 1 zastosowaniu pozwala pozbyć się aż 250 gram tłuszczu z całego ciała.

Udokumentowane testy kliniczne potwierdziły niespotykaną jak dotąd skuteczność tej metody. Wykazały, że już po 240 minutach od jej zastosowania organizm rozpoczyna intensywny proces rozbijania tkanki tłuszczowej. Po upływie 1 miesiąca w 9 na 10 przypadków, w sposób całkowicie bezpieczny i naturalny pozwoliła uczestnikom eksperymentu utracić średnio 12 kg. Ale to nie wszystko. Unormowali poziom ciśnienia tętniczego, a w skutek pobudzenia metabolizmu węglowodanów także poziom cukru we krwi.

482 ochotników biorących udział w teście dzięki naukowemu podejściu i w 100% bezpiecznej dla ludzkiego zdrowia metodzie, błyskawicznie pozbyli się nadmiaru kilogramów i w znaczącym stopniu obniżyli poziom złego cholesterolu (LDL) w konsekwencji zapobiegając groźnym dla życia skutkom otyłości. Jaki więc sekret skuteczności skrywa w sobie ta przełomowa i naturalna metoda błyskawicznie spalająca tłuszcz? O opinię zapytaliśmy samego odkrywcę.



Prof. Horn (specjalista ds. inżynierii komórkowej i procesów metabolicznych) twórca odkrycia wyjaśnia, dlaczego dzięki jego formule schudniesz szybciej i skuteczniej niż na diecie.

1# Jest w 100% naturalna i bezpieczna, bo oddziałuje na poziomie bioaktywności komórek. Głodując, nigdy nie osiągniesz zamierzonego celu. To proste i oczywiste. W momencie, gdy odmawiasz organizmowi pożywienia, działasz wbrew naturze. Tak nie da się osiągnąć efektu odchudzającego na dłużej. Aby schudnąć, musisz nauczyć komórki swojego ciała bardziej wydajnej pracy. To właśnie robi moja metoda.

2# Zamienia Twój organizm w maszynkę do spalania tłuszczu. Zamiast miesiącami jeść gotowane warzywa, odmawiać sobie ulubionych dań i słodczy oraz wyliczać każdy gram jedzenia, możesz po prostu przestroić organizm na inny poziom spalania tłuszczu.

3# Spala tłuszcz nawet podczas snu. Nie musisz katować się ćwiczeniami. Możesz dosłownie leżeć na kanapie i oglądać telewizję, a Twoje ciało i tak będzie spalało tłuszcz! Wszystko dlatego, że moja metoda pobudza procesy spalania tkanki tłuszczowej na poziomie komórkowym.

4# Poprawia odżywienie komórek skóry, dzięki czemu stanie się jędrna i elastyczna, a Ty przestaniesz się martwić o jej nadmiar pozostały po zrzuceniu kilogramów.

5# Pobudza komórki Twojego ciała do tego, by weszły na nowy, wyższy poziom pobierania energii z tkanki tłuszczowej, który utrzymuje się po zakończeniu kuracji. Dzięki temu całkowicie wyklucza efekt jo-jo, który następuje po każdej diecie. Dlatego moja metoda jest nazywana przez wiele osób „stabilizatorem wagi”.

6# Moja metoda oczyszcza organizm ze śmierniczych złożeń i toksyn, a także obniża poziom złego cholesterolu i cukru we krwi. Dzięki temu radykalnie zmniejsza ryzyko miażdżycy, zawału, udaru, wylewu i cukrzycy. W wyniku znaczącej utraty masy ciała i „odtrucie organizmu”, za sprawą natlenienia tkanek pobudza ich naturalne zdolności do samo-naprawy eliminując skutki popularnych dolegliwości. To oczywiste, że nigdy nie pozbedziesz się bólu kolan, bioder czy pleców dopóty, dopóki „nosisz na sobie” wielokilogramowy balast zbędnego i śmiernicznego tłuszczu.

Usuniesz przyczyny nadwagi i automatycznie spalisz tłuszcz

Zapomnisz o nienaturalnie dużych ubraniach, bólach stawów przy wchodzeniu po schodach, zadyszce po kilku krokach i ciele oblanym potem przy najmniejszym wysiłku. Wyjątkową zaletą mojej formuły jest to, że dosłownie uczymy nasze komórki prawidłowego metabolizmu tłuszczów. Działa jak stabilizator wagi, ponieważ przeprogramowuje Twoje ciało na takie spalanie tkanki, abyś osiągnął najlepszą i najzdrowszą dla Ciebie wagę. Wszystko dzięki temu, że ta formuła niszczy przyczyny nadwagi i automatycznie spala tłuszcz 24h na dobę.

Odkryłem „patent na nadwagę”

Chciałem pomóc żonie odzyskać szczupłe ciało, a wraz z nim dobre samopoczucie i zdrowie. Chciałem, żeby znów była szczęśliwa. Pomyślałem sobie: „Człowieku, przecież jesteś naukowcem! Biologię i chemię masz w małym palcu. Opracowałeś już wiele środków na różne schorzenia. Wymyśl coś sam na nadwagę!”

Wiedza naukowa i ciężka praca szybko zaowocowały – opracowałem unikalną, 3-fazową formułę odchudzającą. Nazwałem ją „Bio-active+”. Zgłoszona do badań na szeroką skalę, jeszcze w trakcie testów w naturalny sposób odchudziła ochotników średnio o 12 kg na 1 miesiąc.

Osoby biorące w nich udział praktycznie natychmiast po zastosowaniu 3-fazowej formuły poczuły się lepiej. Nie miały nagłych napadów głodu, przestała dokuczać im niepożądana ohoła

na niezdrowe jedzenie i słodycze. A to był dopiero początek. Po pierwszym tygodniu 88% z nich zadeklarowało utratę wagi na poziomie 3 kg. „Miałam wrażenie, jakby tłuszcz się ze mnie ulatniał...” – wspomniała jedna z uczestniczek.

Tłuszcz zniknął w szalonym tempie – tracisz 3 kg tyg.

Bez diety chudli średnio 23.5 kg w 2 miesiące. Nie wierzyliśmy własnym oczom, jak każdego dnia waga uczestników biorących udział w eksperymencie wskazywała mniej kg, a ich obwody w talii, biodrach i udach zmniejszały się na naszych oczach. Na ostatnim etapie badań, poprosiliśmy o opinię jedną z ich uczestniczek, Panią Władysławę (69l.) z Bydgoszczy, która pomimo niedoczynności tarczycy, dzięki mojej formule utraciła 21,5 kg w ciągu 60 dni i obniżyła poziom cholesterolu o 60 pkt.

Oto co powiedziała: „Przecież mam już swoje lata, a i tak udało mi się schudnąć. Zyskałam jednak znacznie więcej. Dzięki Pańskiej formule, odzyskałam zdrowie i ograniczyłam ryzyko zawału, miażdżycy i Bóg jeden wie czego jeszcze... Pan nie tylko wynalazł antidotum na nadwagę, ale ratuje życie wielu innych osób!” – dodała ze łzami szczęścia.

Osoby takie jak Pani Władysława z wieloma problemami zdrowotnymi, dzięki mojej formule chudły automatycznie, bez drakońskich diet i ćwiczeń. Oczyszczili organizm i tryskają energią – dziś nic ich nie boli, a nawet pozbyli się haluksów! Podczas badań okresowych zauważyli znaczącą poprawę wyników. W każdym z przypadków ciśnienie krwi, cholesterol i cukier unormowały się, ograniczając ryzyko wielu skutków zdrowotnych sprzyjających otyłości.

Niezbędna UWAGA

Tak duży spadek wagi bez uszczerbku na zdrowiu był do tej pory nieosiągalny. Dziś, z pomocą mojej autorskiej formuły spalającej tłuszcz można nie tylko schudnąć szybko i bezpiecznie, ale także uniknąć efektu jo-jo.

Moja formuła spalająca tłuszcz i stabilizująca wagę pozwala na osiągnięcie takich wyników w odchudzaniu, o jakich nauce do tej pory nawet się nie śniło. 12 kg w 1 mies. w sposób 100% bezpieczny dla zdrowia – teraz taki wynik może osiągnąć każdy. Potwierdza to przypadek mojej żony oraz 17 tys. osób, które już uzyskały szczupłą sylwetkę dzięki tej rewolucyjnej formule stabilizującej wagę.

Tajemnica skuteczności metody

Wiem, że aby skutecznie spalić tłuszcz, ustabilizować wagę i uniknąć efektu jo-jo, nie wystarczy działać na jednej płaszczyźnie. Pozwól, że wyjaśnię Ci pokrótce, dlaczego moja formuła odchudzająca jest tak skuteczna.

Intensywnie odżywia organizm

Dzięki bogactwu naturalnych składników moja formuła zawiera wszystko, czego potrzebuje Twoje ciało, by skutecznie spalać tłuszcz.

Dodatkowo wspomaga nawodnienie organizmu. Większość metod odwadnia i głodzi organizm, wskutek czego powoduje zaburzenie funkcjonowania organów i powstanie reakcji obronnych. Or-

ganizm zaczyna bronić się przed odchudzaniem. Tak nie da się schudnąć! Moja metoda nawadnia i odżywia organizm 4x lepiej, niż wypicie 1l wody i zjedzenie 5 porcji warzyw lub owoców.

Oczyszcza organizm ze złożeń i toksyn

Nigdy nie schudniesz nawet 1 kg, jeśli nie oczyszczysz organizmu. Choćbyś się głodził i katował ćwiczeniami – waga nie drgnie. To złożeń i toksyn hamują metabolizm i blokują spalanie tłuszczu. Moja formuła skutecznie oczyszcza organizm i przestawia go w zupełnie inny tryb funkcjonowania – usuwania toksyn, ale też szybszego spalania tkanki tłuszczowej. To właśnie dlatego możliwe jest całkowite wyeliminowanie nadwagi bez zwiórczałej i zwisającej skóry, a także całkowite wykluczenie efektu jo-jo.

Zmienia ciało w pogromcę tłuszczu

W formule zawarłem naturalne substancje, które mobilizują wszystkie komórki Twojego ciała do większego poboru energii. Blokady metabolizmu, które wcześniej sprawiały, że tyłeś, zostaną zlikwidowane na poziomie komórkowym. Nie musisz chodzić z kijkami czy ćwiczyć w wodzie. Jeśli zależy Ci na pozbyciu się tłuszczu z brzucha, ud i pośladków – zastosuj moją bioaktywną formułę spalającą tłuszcz.

BIO-ACTIVE + wchodzi na rynek

Kluczowe dla mojej turbo-skutecznej formuły odchudzającej są niezwykle silne, 100% naturalne składniki, które jednocześnie: ① odżywiają organizm ② niszczą złożeń i toksyny ③ przyspieszają spalanie kalorii. To właśnie dzięki połączeniu tych 3 elementów moja formuła jest tak skutecznym stabilizatorem wagi. Nie zdziw się, jeśli dzięki tym składnikom ludzie przestaną Cię poznawać na ulicy! A to dlatego, że błyskawicznie zyskasz szczupłą i zdrową sylwetkę!

Wielkie koncerny farmaceutyczne z Niemiec, Szwajcarii i Czech dosłownie biją się o patent na moją bioaktywną formułę spalającą tłuszcz. Ja jednak chcę pomóc jak największej liczbie osób, zwłaszcza tym, którzy całe życie ciężko pracują i niewiele z tego mają bądź tym, których dotyka podobna historia jak ta, która dotknęła mnie i moją żonę. Pomogę także tym którzy przez związki zawodowe zachłannych lekarzy, żerujących na zdrowiu najslabszych i najbiedniejszych, notorycznie ograniczają im dostęp do tak skutecznych i w 100% naturalnych terapii jak moja formuła odchudzająca.

Dlatego zdecydowałem się, udostępnić Bio-active+ za pośrednictwem fabryki zdrowia – z dofinansowaniem 70% taniej pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 12 czerwca 2019 roku w cenie 97 zł zamiast 327 zł. Wystarczy, że wykręcisz poniższy numer i wskażesz adres do wysyłki paczki, by już po kilku dniach roboczych otrzymać dyskretną przesyłkę, którą opłacisz wygodnie przy odbiorze.



Ilość zestawów promocyjnych jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń!

Tel.: 81 300 31 31

Pon. - nied. 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Pokonali? Dogadali?

„Myśmy ich, k...wa, po-ko-na-li!” – stwierdził, mówiąc o komunistach, **Władysław Frasyniuk**, człowiek-legenda lat 80. „Żeście komunistów pokonali? No nie. Wyście się z nami, k...wa, przy Okrągłym Stole i 4 czerwca 1989 r. do-ga-da-li!” – ripostował lider SLD, **Włodzimierz Czarzasty**. Użycie ekspresyjnych wulgaryzmów świadczy o gorącej temperaturze sporu.

W sprawie oceny wyborów 4 czerwca 1989 roku, jak w wielu innych tematach, wspólnej opinii wśród Polaków nie ma. I chyba w najbliższym czasie nie będzie.

W piątek, 7 czerwca o godz. 17 w Sali Białej MOK spotkają się dawni członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Siedlcach. Spotkają się, bo mają ku temu dobry powód – 30. roczni-

cę wyborów 1989 roku. „30 lat temu nasze wspólne działanie było częścią tego, co pozwoliło Polsce wkroczyć na drogę ku wolności i niepodległości. Spotkajmy się, porozmawiajmy, by nie zapomnieć o tamtych radosnych, a jednocześnie trudnych, niepewnych dniach” – napisali, zapraszając na to spotkanie.

Jakie refleksje się na nim urodzą? Zobaczmy. „Tygodnik Siedlecki” jest jednym z patronów spotkania. Zanim o tym napiszemy, kilka faktów, bo przecież nie wszyscy pamiętają tamten czerwiec...

Wybory 4 czerwca 1989 r. były „częściowo wolne”. I w tej „wolnej” części stały się właściwie plebiscytem. W plebiscyście tym strona solidarnościowa otrzymała w województwie siedleckim poparcie około 62 procent

głosujących (frekwencja 57%). Dzisiaj powiedzielibyśmy, że była to właściwie większość konstytucyjna. Strona rządowa zagwarantowała sobie jednak przy Okrągłym Stole 65% miejsc w Sejmie. Całkowicie wolne były jedynie wybory do Senatu.

W wyborach do Senatu kandydaci Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” uzyskali: Gabriel Janowski – ponad 140 tys. głosów (61,1%), Tadeusz Kłopotowski – 144,5 tys. głosów (63,1%). Kandydata PZPR ministra Mieczysława Wilczka poparło zaledwie nieco ponad 62 tys. głosujących (27,1%), a szefa siedleckiego ZSL, Czesława Barana – 32 tys. Do Senatu weszli wyłącznie, jak niemal w całej Polsce, przedstawiciele strony solidarnościowej. Najsilniejsze poparcie zanotowali w północnej i zachodniej części województwa siedleckiego (ponad 70%), gorsze było w południowej i zachodniej części – ok. 57%.

W rywalizacji o „wolne” mandaty do Sejmu również zwyciężali kandydaci siedleckiego Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Krzysztof Szymański dostał prawie 70 proc. głosów, Stanisław Dąbrowski – prawie 60 proc., a Wiesław Zajączkowski – 56%. Słabszy wynik tego ostatniego wziął się z faktu, iż o ten sam mandat poselski walczył tam, jako kandydat niezależny, pochodzący z powiatu garwolińskiego Marian Piłka (16%).

DARIUSZ KUZIAK

Zawsze szedłem

Rozmowa z Krzysztofem Szymańskim, posłem Sejmu kontraktowego

■ **Na pierwszym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Siedlcach zostałeś zatwierdzony jako kandydat na posła. Kto cię namówił na kandydowanie?**

– Dokładnie nie pamiętam, chyba ta propozycja padła na jednym z zebrania Duszpasterstwa Rolników. Wydaje mi się, że był ustalony parytet: jednego kandydata do Sejmu mają rolnicy, dwóch wyznacza Solidarność robotnicza. A do Senatu każde z tych środowisk ma po jednym kandydacie.

■ **Ostatecznie stało się tak, jak mówisz. Ale zapewne nie było to ustalone do końca, bo kandydaci na kandydatów byli wybierani w tajnym głosowaniu. Trwało to kilka godzin, a ty nie byłeś jedynym kandydatem środowiska rolników.**

– Masz rację, było ich dużo. Ale może i dobrze, bo było kogo wybierać, nie tak jak teraz. My wtedy przeszliśmy przez wyborcze sito. I chyba została wybrana dobra drużyna. Dzień czy dwa dni później dołączył do nas Gabriel Janowski, któremu miejsca na liście do Senatu ustąpił Feliks Karwowski.

■ **Po zatwierdzeniu kandydatów rozpoczęła się kampania wyborcza. Jak ją wspominasz?**

– To była dobra kampania. Z rozmachem. Niemal wszędzie wisiły nasze plakaty, były rozdawane ulotki. Jeździliśmy na spotkania w wiejskich świetlicach, w zakładach pracy, salach parafialnych. Tej kampanii nie udało się nam sprawnie poprowadzić bez pomocy wielu księży i działaczy robotniczej Solidarności. Tacy ludzie jak Marek Biały, Sławek Musiej, Janusz Niedziółka czy Jola Lutze byli

dla mnie dużym wsparciem. Dobrze wspominam też rodzinę państwa Goławskich, choć oni wtedy nie działali w Komitecie Obywatelskim, utworzyli inny komitet. Ze mną jednak nie walczyli, życzliwie wspierali moją kandydaturę.

■ **Jak wyborcy przyjmowali was podczas spotkań?**

– Na początku trudno było ocenić, co o nas myślą. Może niektórzy nam nie ufali. Ale z każdym dniem, z każdym spotkaniem było lepiej. Ludzie chcieli rozmawiać, oczekiwali na zmiany. Po kilkudziesięciu spotkaniach wiedziałem już, że wygramy, że będzie zwycięstwo.

■ **I nadeszło ono 4 czerwca. Zostałeś posłem. Jak wspominasz pracę w tamtym parlamencie?**

– Początek nie był łatwy. My, posłowie Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego byliśmy w mniejszości, więc na pozostałych patrzyliśmy nieufnie. Jednak kiedy zaczęliśmy się lepiej poznawać, okazało się, że i wśród posłów z PZPR, ZSL czy SD są tacy, którym dobro kraju leży na sercu, którzy myślą po polsku. Spieraliśmy się, ale dochodziliśmy do dobrych rozwiązań. Mimo różnic udało się powołać rząd z solidarnościowym premierem Tadeuszem Mazowieckim.

■ **Ale wcześniej posłowie i senatorowie wybierali prezydenta, którym został – m.in. dzięki głosom parlamentarzystów OKP – generał Wojciech Jaruzelski.**

– Ja na Jaruzelskiego nie głosowałem. Niektórzy z naszych kolegów nie brali udziału w głosowaniu lub wstrzymali się od głosu, żeby umożliwić ten wybór. Może nie było alternatywy? Może generał musiał zostać

Czas na partię przyszedł później

Rozmowa z Markiem Białym, w 1989 roku wiceprzewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Siedlcach

■ **Pamiętasz pierwsze, prawie dziesięciogodzinne, posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego z 16 kwietnia 1989 roku?**

– Oczywiście, że pamiętam. Sala Klubu Inteligencji Katolickiej przy ul. Kościuszki była wypełniona niemal do ostatniego miejsca. Zdarzyły się wtedy rzeczy, które mnie zaskoczyły. Przed posiedzeniem Komitetu, kiedy rozmawialiśmy, kto będzie reprezentował poszczególne środowiska, ustaliliśmy, że reprezentantem KIK-u zostanie Krzysiek Goławski. Oczywiście przyszedł, ale powiedział, że musi wyjść. Później się okazało, że był na innym spotkaniu i zaczął wspierać Romualda Starosiela, konkurencyjnego wobec naszych ludzi kandydata do Senatu.

Zaskoczył mnie też wynik wyborów na przewodniczącego WKO „S”. ■ **Komitet skupiał niemal wszystkie ówczesne środowiska opozycyjne. Według jakiego klucza zapraszano je do współpracy? Dlaczego znalazły się w nim te a nie inne osoby?**

– Do prac związanych z tworze-

niem Komitetu włączyłem się dopiero na początku kwietnia. Powodem były zajęcia zawodowe (musiałem często jeździć po Polsce) i sprawy rodzinne. Gdy przyszedłem na wcześniejsze spotkanie, które odbywało się w pomieszczeniu w bramie-dzwonicy przy starym kościele, już istniały wstępne ustalenia, że tron komitetu

stanowią robotnicza „Solidarność” i delegaci rolniczej „Solidarności”, skupieni w Duszpasterstwie Rolników. Ustaliliśmy, że dopraszamy jeszcze przedstawicieli NZS, KIK, środowiska „Metrum”. 16 kwietnia na pierwszym posiedzeniu Komitetu pojawiły się 43 osoby.

■ **Znałeś wszystkich?**

– Większość tak, ale nie wszystkich.

■ **Pytam, bo na początku zebrania te 43 osoby wybierały spośród siebie przewodniczącego Komitetu. Byłeś „pewniakiem” na tę funkcję, ale w tajnym głosowaniu przegrałeś z mało znanym szerszemu gremium Józefem Wodzyńskim z siedleckiej uczelni. Nie czułeś rozczarowania?**

– Przyznaję, byłem zawiedziony. Ale powiedziałem sobie: Trudno. Jak wybory to wybory, można wygrać albo przegrać. Niedawno, kiedy w archiwum przeglądałem protokół z tamtego posiedzenia, przypomniałem sobie, że kandydaturę Józka Wodzyńskiego zgłosił Andrzej Piwo-
warczyk...

■ **... jak się potem okazało, postać dwuznaczna.**

– Tak... Ale może spuścimy na to zasłonę milczenia, zwłaszcza że ten człowiek od ponad 20 lat nie żyje. Powiem tylko, że Andrzeja poznałem bodaj w Stalchemaku. Nigdy mnie do siebie nie przekonał na tyle, żebym mógł mu w pełni zaufać. Mówiąc krótko, to nie był człowiek z mojej bajki.

■ **Po wyborze przewodniczącego i prezydium Komitetu rozpoczynają się wybory naszych kandydatów na posłów i senatorów. Odbywa się kilka tur głosowania, bo kandydatów jest dużo. Czy były jakieś wcześniejsze ustalenia, że rolnicza „Solidarność” dostaje jednego kandydata na senatora i jednego na posła, a robotnicza – jednego kandydata na senatora i dwóch na posłów?**

– Ustalenia chyba były, ale ostateczne decyzje zapadły w głosowaniu. Później nastąpiła zmiana wśród kandydatów do Senatu. Przedstawiciel rolników Feliks Karwowski zrezygnował na rzecz Gabriela Janowskiego. Myślę, że wybraliśmy dobrych reprezentantów. Tadeusz Kłopotowski i Gabriel Janowski do



Marek Biały

fot. sej

Senatu oraz Wiesław Zajączkowski, Stanisław Dąbrowski i Krzysztof Szymański – do Sejmu. To był optymalny skład. Wskazaliśmy też delegatów do komisji wyborczych okręgowych i wojewódzkich. Do wojewódzkiej, po tym jak zrezygnował z kandydowania na posła, poszedł Krzysiek Tchórzewski, a do okręgowej – Andrzej Piwo-
warczyk. I tu kolejne moje rozczarowanie Andrzejem. Po zebraniu, nikomu nic nie mówiąc, pojechał na wczasy, chyba do Bułgarii. Przez pierwszych 10 dni nie mieliśmy więc żadnych informacji z komisji okręgowej.

Czerwcowe spotkanie po 30 latach

Środkiem drogi Ten Sejm trwał za krótko



Krzysztof Szymański fot. sej

prezydentem, żeby sprawy ruszyły? Trzeba też pamiętać, że istniał jeszcze Związek Radziecki, RWPG i Układ Warszawski. Armia radziecka stacjonowała w Polsce, a w NRD, Czechosłowacji, Rumunii i na Węgrzech rządili komuniści. Aksamitne rewolucje w tych krajach wybuchły dopiero jesienią, a mur berliński runął w listopadzie 1989 roku.

■ **Tamten Sejm przyjął wiele ustaw, które zmieniły kraj. Najważniejsza z nich to...**

— Jedną z najważniejszych była ustawa o samorządzie gminnym. Dzięki temu w 1990 roku mógł powstać samorząd terytorialny. Ustawa była bardzo dobra, ale z czasem jej sens zaczął być wypaczany. Ludzie głosują, wybierają, a i tak rządzą te same kliki.

■ **Dlaczego tak sądzisz?**

— Bo tego doświadczyłem i doświadczam. W mojej gminie Korytnica od lat rządzi ten sam wójt. Radni niby się zmieniają, ale na sesjach nie ma merytorycznych dyskusji. Wszyscy, choć są z różnych komitetów, popierają to, co przedstawi wójt. Przewodniczący rady często nie udziela

głosu obecnym na sesji mieszkańcom, kiedy uzna, że może być to dla wójta albo dla niego niewygodne. Nie mogę się z tym pogodzić. Głośno o tym mówię, więc mam pod górkę, bo zawsze szedłem środkiem drogi, nie poboczami.

■ **Gdybyś spróbował ocenić Sejm, zwany kontraktowym...**

— Jestem dumny, że byłem posłem do tego Sejmu. Poznałem tam ludzi, którym w większości nie zależało na pieniądzach, karierach, którzy chcieli zrobić coś dobrego dla społeczeństwa. Poza tym posłowie i senatorowie to byli najlepsi z najlepszych, za nim stali się kandydatami swoich stronnictw, przeszli wstępną selekcję. Nie to co dziś, kiedy kandydatów wyznacza prezes tej czy innej partii, a skołowany naród i tak zagłosuje, choćby to był kołek w płocie.

■ **W 1989 roku złośliwi mówili, że nawet jakby koń sfotografował się z Wałęsą, to też by został senatorem.**

— Żeby się sfotografować z Wałęsą, trzeba było przejść demokratyczną selekcję. O tym, kto będzie kandydatem, decydowali ludzie skupieni w Komitetach Obywatelskich.

■ **Jak oceniasz bilans minionego 30-lecia?**

— Polska się rozwinęła, ludziom żyje się lepiej. Ale są i minusy. Na początku lat 90. mówiliśmy, że będziemy wspierać rodzime gospodarstwa, produkujące naturalną żywność. Teraz okazuje się, że idziemy w kierunku dużych gospodarstw, nastawionych na przemysłową produkcję żywności. To błędna droga. Drugi błąd to rozwarstwienie społeczne. Są tylko bogaci i biedni. Brakuje klasy średniej, która powinna być motorem rozwoju kraju.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

■ **Po zatwierdzeniu kandydatów na posłów i senatorów rozpoczęła się kampania. Co było najtrudniejsze? Co budziło największe obawy, nawet te „na wyrost”?**

— To prawda, obawialiśmy się wielu rzeczy na wyrost. Najwięcej obaw budzili przeciwnicy, ale chodziło nie tyle o kandydatów partyjnych, czy popieranych przez PZPR, ile o tych związanych z opozycją, którzy kandydowali z innych komitetów: Romualda Starosielca, startującego do Senatu i Mariana Piłkę — kandydata na posła w okręgu garwolińskim. Nie obawialiśmy się przegranej, ale tego, że ci dwaj kontrkandydaci pomieszą nam szyki i będzie potrzebna druga tura wyborów. A tego nikt z nas nie chciał.

■ **Okazało się, że zwycięstwo przyszło dosyć łatwo. Wszyscy nasi kandydaci zdobyli od 56 do prawie 70 proc. poparcia. Czy po tym sukcesie nie należało rozwiązać Komitetu, by przyspieszyć budowę normalnych partii politycznych?**

— Wtedy jeszcze nie, bo działał nadal Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie. Nasi posłowie tworzyli Obywatelski Klub Parlamentarny. Poza tym już wtedy mówiło się, że zostanie skrócona kadencja gminnych rad

narodowych i trzeba się szykować do nowych wyborów. Czas partii przyszedł później...

■ **Tak, po tzw. wojnie na górze, która zesłała również na dół i spowodowała, że na jednym z posiedzeń, na wniosek wspomnianego Andrzeja Piwowarczyka, WKO „S” został przekształcony w WKO „S” Porozumienie Centrum.**

— To odprysk „wojny na górze”, która była wstępem do kampanii prezydenckiej. Pamiętamy, że wówczas Porozumienie Centrum Jarosława Kaczyńskiego popierało Lecha Wałęsę jako kandydata na prezydenta. Część osób, również ja, uważało, że lepszym prezydentem będzie Tadeusz Mazowiecki.

■ **Jak oceniasz bilans WKO „S” z perspektywy minionych lat?**

— To pozytywny bilans. Komitet był w pełni demokratyczną organizacją, zrzeszającą ludzi o różnych poglądach, ale dążących do przemian w Polsce. Bardzo sprawnie i w nowoczesny sposób prowadziliśmy kampanię wyborczą, a to też przełożyło się na wynik. Czy coś więcej można było jeszcze ugrać? W tamtych warunkach chyba nie.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Rozmowa z Wiesławem Zajączkowskim, posłem Sejmu kontraktowego

■ **4 czerwca 1989 roku to ważna data w pańskim życiu?**

— Tak jak i w historii kraju, w moim życiu to data przełomowa. Wtedy wyszedłem z podziemia i wszedłem do polityki. Na szczęście na krótko.

■ **Był pan kandydatem wybranym przez WKO „Solidarność”. Mieszkał pan w Siedlcach, ale startował pan w okręgu, obejmującym obecne powiaty: garwoliński, łukowski i miński...**

— Komuniści tak podzielili województwo siedleckie, bo liczyli, że im się to opłaci. Okręg północny (Siedlce, Węgrów, Sokołów Podlaski i okolice), gdzie był jeden mandat, spisali na straty. Okręg południowy, w którym były dwa mandaty poselskie, został ustawiony tak, żeby wygrali bezpartyjni kandydaci, popierani przez „czerwonych”. Poszedłem do tego okręgu ze Stasiem Dąbrowskim (drugim kandydatem KO „S” na posła) wbrew swojej woli. Ale Komitet tak wyznaczył... Podczas kampanii zaskoczyła mnie masa ludzi na spotkaniach. Dla nas, z konspiracji, 20 osób na spotkaniu to już tłum. A tu przychodziło po kilka tysięcy.

■ **Zapamiętał pan jakieś ciekawostki z kampanii?**

— Ot, choćby zabawna sytuacja, związana ze spotkaniem w Mińsku Mazowieckim. Przyszły setki osób. Wyjechałem zadowolony, a za jakiś czas telefonują do mnie nasi działacze. Zrozpaczeni. Bo w Mińsku Mazowieckim sekretarzem komitetu PZPR był Wiesław Zajączkowski. Po moim spotkaniu pojawiła się pogłoska, że partyjny sekretarz zapisał się do Solidarności i kandyduje na posła. Nasi ludzie prosili, żebym jeszcze raz przyjechał, żeby ludzie zobaczyli, że nie jestem „tym” Wiesławem Zajączkowskim. Druga anegdota: Jeździł za nami ubek, nagrywał wszystkie nasze wystąpienia. Zastanawialiśmy się ze Stasiem Dąbrowskim: Może zbiera materiały do naszego przyszłego procesu? Może będzie drugi stan wojenny? Okazało się, że nagrywał wystąpienia, a potem przepisywał je na maszynie, bo komuna chciała dla swoich kandydatów wydać broszurę, która miała dostarczyć im kontrargumentów... Ich kandydaci dostali ją dzień przed wyborami. Taki porządek panował w komunie. Cała robota na marne, a broszura poszła na przemiał...

■ **Zdobył pan mandat w pierwszej turze. Potem już Sejm. Jak się pan tam odnalazł?**

— Przez pierwszy miesiąc zastanawialiśmy się, czy jesteśmy tu na długo, czy Jaruzelski nie ogłosi drugiego stanu wojennego. Wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, że interwencja sowiecka w Polsce jest wykluczona. Do tej pory mogę mieć z całym narodem żal o to do Amerykanów, do Reagana i jego wiernego sługi Jana Nowaka Jeziorańskiego, którzy nam o tym nie powiedzieli. Jaruzelski wiedział. Powiedział mu Gorbaczow w 1988 roku. My deklaracji Gorbaczowa nie znaleźliśmy, dlatego tak duża niepewność wśród naszych parlamentarzystów i pytanie: Na ile sobie możemy pozwolić? Jako pierwszy na

posiedzeniu Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego powiedziałem, że jak już Jaruzelski musi być tym prezydentem, bo tak ustalono w Magdalence, to żądamy premiera. Wtedy wszyscy się przestraszyli. A po dwóch tygodniach w „Gazecie Wyborczej” ukazał się artykuł „Wasz prezydent, nasz premier”. Już było wiadomo, że możemy sobie pozwolić na premiera. Kościół, bardziej ostrożny i bojaźliwy niż grupa Michnika i Kuronia, od początku lansował na to stanowisko gen. Kiszczaka. Oczywiście Kiszczak rządu nie sformował i stanęło na tym, że premierem będzie Tadeusz Mazowiecki.

■ **Zanim Mazowiecki został premierem, Zgromadzenie Narodowe, również dzięki głosom niektórych posłów OKP, wybrało na prezydenta generała Jaruzelskiego. Pan wstrzymał się od głosu...**

— Głos wstrzymujący był głosem przeciwko Jaruzelskiemu. On, by zostać prezydentem, musiał uzyskać ponad połowę ważnie oddanych głosów. Tak więc koledzy, którzy wyszli z sali, umożliwili jego wybór.

■ **Gdy Mazowiecki otrzymał misję tworzenia rządu, „Solidarność” de facto przejęła władzę.**

— Tak się stało, choć gdy przed formowaniem rządu zapytałem Mazowieckiego, czy PZPR przechodzi do opozycji, odpowiedział, że będzie



Wiesław Zajączkowski fot. sej

wyrywał. Mówi: Panie, takie rzeczy to się 10 lat robi. Ja mu na to, że mamy rok, bo potem nas tu nie będzie i wtedy nie będzie samorządu. Później czytałem w prasie, że prof. Regułski to ojciec reformy samorządowej.

■ **Czy tamten Sejm mógł zrobić więcej, niż zrobił?**

— Mógł, ale warunkiem było zjednoczenie obozu Solidarności i OKP. Choć byliśmy wtedy w mniejszości, praktycznie mogliśmy narzucić wszystko. Nie udało się.

■ **Czy okrągły stół i Sejm kontraktowy były jedyną drogą do przemian? Czy może, jak twierdzą dziś niektórzy, w 1989 r. należało tylko poczekać, a komunizm upadłby sam?**



w koalicji. Więc był to rząd wspólny, ale nasza OKP-owska mniejszość nadawała mu ton. To myśmy opracowywali projekty ustaw, przełomowe dla dalszych zmian.

■ **Jak ocenia pan pracę Sejmu kontraktowego? Czy nie za długo trwał?**

— Za krótko. Program optimum zakładał, że Sejm opracuje nową konstytucję, podziękuję Jaruzelskiemu, doprowadzi do wyborów prezydenckich i się rozwiąże. Okazało się, że nie wszystko jest możliwe. Przez pół roku pracowaliśmy zgodnie, a później zaczęła się wojna na górze. Jedni byli za utrzymaniem układów z Magdalence, inni uważali, że one już nie obowiązują. Doszły kwestie personalne: kto za Wałęsą, a kto za Geremkiem. My, posłowie z Siedleckiego, zostaliśmy pośrodku, nie chcieliśmy w tej wojnie brać udziału. Po roku było już wiadomo, że jedności w OKP nie da się utrzymać i że już wiele nie zdziałamy. Rozwiązanie Sejmu było tylko kwestią czasu.

■ **Udało się jednak uchwalić ustawę o samorządzie gminnym.**

— Byłem w komisji samorządowej. Pamiętam, jak powiedziałem prof. Jerzemu Regułskiemu, że tę ustawę musimy skończyć w ciągu roku. A on mało sobie włosów z głowy nie po-

— Zdania są różne. Pada stwierdzenie, że okrągły stół to zdrada. Jeździ tak mówią bohaterowie „czwartej brygady”, od których się wokół nas zaroilo, gdy zaczęliśmy stołki rozdawać, można machnąć ręką. Ale jeżeli powtarzają to tacy ludzie, jak Andrzej Gwiazda, nie sposób tego kwitować wzruszeniem ramion. Czy była inna droga, na przykład przewrót? Wtedy na pewno nie. Podziemna „Solidarność” liczyła wówczas około 50 tys. ludzi, a liczba agentów SB to 100 tys. Na jednego działacza dwóch szpicli.

■ **Na koniec: jakie były — jak mówił Wałęsa — „plusy dodatnie” i „plusy ujemne” minionego 30-lecia?**

— Na pewno była sknocona reforma Balcerowicza, która odebrała nam niemal całe poparcie społeczne. Jej wadą było to, że nie pomyślano o ludziach, którzy po upadku zakładów znaleźli się na bruku. Druga ciemna strona tej reformy: na naszym majątku pozwolono dorobić się różnego rodzaju cwaniakom z Zachodu. Kolejny błąd to wierne trzymanie się Magdalence. Natomiast cały bilans 30-lecia wypada pozytywnie. Polska jest krajem niepodległym, gospodarka się rozwija. Tamte lata nie zostały zmarnowane.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Ponad 2 kilometry dobra

Podczas Festynu Rodzin Zastępczych okazało się, że węgrowskie stowarzyszenie SPONiA to Mistrz Świata w Dobroci. Na festynie, który odbył się 2 czerwca przy kościele św. Ojca Pio w Węgrowie, nie brakowało atrakcji. Przejazdki konne (wierzchem) i mecz piłkarski strażacy kontra policjanci to tylko niektóre z nich.

Podczas imprezy podsumowano akcję „Kilometry Dobra”, w której uczestniczą Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym i Autystycznym (SPONiA) i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Węgrowie. Z zebranych przez nie pieniędzy (rozmienionych na złotówki) powstałby odcinek o długości ponad 2 km.

ZABAWA I INTEGRACJA

To był już piąty Festyn Rodzin Zastępczych, zorganizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Węgrowie. Pierwszy odbył się pod Zamkiem w Liwie, ale już kolejne są organizowane na błoniach wokół węgrowskiego kościoła pw. św. Ojca Pio.

Dyrektor PCPR **Jadwiga Snopkiewicz** zaznaczyła, że impreza odbywa się w ramach Dnia Rodzi-

cielstwa Zastępczego (przypada 30 maja). — Tego dnia przypominamy szczególnie o ludziach wielkiego serca, którzy tworzą nowe rodziny dla dzieci osieroconych i odrzuconych — mówiła. Dodała też: — Festyn to okazja do spotkań i rozmów, co jest doskonałym zaczynem do budowania dobrego klimatu wokół rodzicielstwa zastępczego.

PCPR gwarantuje rodzinom zastępczym nie tylko wsparcie finansowe, ale też pomoc specjalistyczną psychologów, pedagogów i terapeutów.

Każdy, kto przyszedł na festyn (było kilkadziesiąt osób), mógł za darmo korzystać z wielu atrakcji. Długie kolejki ustawiały się do euro-bungee, kul wodnych i dmuchanych zjeżdżalni. Przed namiotem Stowarzyszenia SPONiA dzieci mogły robić duże bańki mydlane, a w stoisku Zwierzyńca „Eurostruś” z Borzych zobaczyć, a nawet dotknąć żywych zwierząt. Były ekspozycje motocykli, zabytkowych samochodów, pojazdów straży pożarnej, przejażdżki wierzchem na koniu. Nie zabrakło niespodzianek kulinarnych, przygotowanych przez lokalne stowarzyszenia i młodzież z Technikum Żywności i Usług Gastronomicz-



Członkowie SPONiA na scenie

nych w Sadownem. Piękna pogoda sprzyjała atmosferze rodzinnego pikniku.

WYGRALI POLICJANCI

Podczas festynu przy kościele św. Ojca Pio został otwarty kompleks sportowo-rekreacyjny. Powstał on m.in. dzięki wsparciu z funduszy unijnych, które parafia zdobyła z Urzędu Marszałkowskiego, za pośrednictwem LGD „Bądźmy razem”.

(W 2017 roku parafia złożyła projekt, który przygotowała Jadwiga Snopkiewicz (parafianka) w porozumieniu z projektantem **Tadeuszem Adamskim**.)

W otwarciu kompleksu wzięli

udział inicjatorzy inwestycji (m.in. były proboszcz ks. kan. **Wiesław Niemyjski**) i jego budowniczy (m.in. obecny proboszcz ks. **Andrzej Falkowski**). W skład kompleksu wchodzi: boisko trawiaste do piłki nożnej, siłownia plenerowa, stół do ping-ponga i plac zabaw dla dzieci z huśtawkami i zjeżdżalniami. Po oficjalnej inauguracji burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** wręczył proboszczowi piłki do gry. W meczu otwarcia zmierzyły się drużyny węgrowskiej zawodowej straży pożarnej i policji. Mecz był wyrównany. O końcowym wyniku zdecydowały rzuty karne, w których 6:5 wygrali policjanci.

MISTRZOWIE ŚWIATA W DOBROCI

Podczas festynu wstępnie podsumowano akcję „Kilometry dobra”. Akcja rozpoczęła się 1 marca i zakończyła się 2 czerwca. Stowarzyszenie SPONiA, które pierwszy raz wzięło udział w przedsięwzięciu, gromadziło fundusze na zakup sprzętu rehabilitacyjno-terapeutycznego. Trafi on do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie. Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi ze Stowarzyszenia, którego prezesem jest **Gabriela Strąk**, uzbierano 93.788 zł i 21 gr. Gdy tę kwotę zamieni się na złotówki i ułoży je potem jedna za drugą, powstanie odcinek długości 2.131,5 metra!

Część zebranej sumy przywieziono na festyn. Panie ze stowarzyszenia przez kilka godzin cierpliwie układały monety na niebieskiej folii.

A po godz. 20 okazało się, że Węgrów zebrał największą kwotę spośród polskich miast, biorących udział w tegorocznej edycji „Kilometrów Dobra”. Tym samym Stowarzyszeniu SPONiA przypadł tytuł Mistrzów Świata w Dobroci.

Tekst i zdjęcie
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

W łukowskiej galerii PROwizorium: Abstrakcje czy rzeczywistość?

Wernisaż z fakturami

W Galerii PROwizorium Łukowskiego Ośrodka Kultury do końca tego tygodnia (7.06) można zobaczyć niezwykle prace. Chociaż przy pierwszym spojrzeniu nie chce się wierzyć, że to nie nowoczesne malarstwo abstrakcyjne, lecz fotografia, to wystawa pod tytułem „Struktury” prezentuje zdjęcia, wykonane przez łukowianina, **Jerzego Majka**.

Jerzy Majek ukończył studia nauczycielskie w Instytucie Wychowania Artystycznego na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Specjalizował się w... rzeźbie. Jednak nie pracuje ani jako rzeźbiarz, ani jako nauczyciel. Za to z całą pewnością ma duszę artysty. Jego znajomi twierdzą, że prawie wcale nie mówi. I jeśli jest to prawda, to zamiast słowami

ogromnie dużo potrafi powiedzieć poprzez swoje prace. Sam zresztą przyznał podczas wernisażu swej wystawy w Galerii PROwizorium, że robi zdjęcia dziwnym rzeczom...

Czym są te dziwne rzeczy, utrwalane na fotografiach przez Jerzego Majka dociec niemal wcale nie można. Zdjęcia pokazane na wystawie to jakby makrofotografia mikroświata. Abstrakcja.

Ale twórca, jak i ci, którzy widzieli go przy pracy, zgodnie twierdzą, że na zdjęciach fascynujących fakturą i kolorami są fragmenty rzeczywistości. To może być kawałek łuszczonej farby na starej ścianie, faktura kruszącego się tynku czy splekanego drewna wiekowych drzwi. To może być rdza z zaciekami na kawałku sta-

li, albo ziarenka żwiru. To może być cukier w słoiku, piwo w szklance, kawałek wypieczonej bułki. Wszystko.

Tylko że twórca na tę otaczającą go rzeczywistość spogląda innymi oczyma niż większość. Widzi strukturę materiałów i fakturę powierzchni przedmiotów i rzeczy, które napotyka na co dzień. Patrzy oczyma, a widzi jakby pod mikroskopem.

Kiedy na wernisażu było już wiadomo, że na ścianach ŁOK-owskiej galerii nie wiszą olejne obrazy, niektórzy myśleli, że mają do czynienia z grafiką komputerową. Autor prac zapewnił jednak, że zdjęcia nie są przez niego obrabiane komputerowo poza ich powiększaniem i kadrowaniem. Od początku do końca „maluje” fotoobiektywem.

Jerzy Majek w 1984 r., po studiach rozpoczął pracę jako nauczyciel. Wówczas zaczęła się jego przygoda z fotografią. Obok innych pasji (malarstwo abstrakcyjne i grafika) ta przygoda trwa do dziś. Powiedział, że interesują go abstrakcyjne pejzaże, pełne kolorów i faktur oraz zabawa światłocieniem.

— Jego fotografie przedstawiają inne spojrzenie na otaczającą nas rzeczywistość, a zarazem są bardzo tajemnicze, co podkreśla ich wymiar metafizyczny, inspirujący do głębszych przemyśleń. Taki jest też cel twórcy pana Jerzego — powiedział **Tomasz Kanadys**, animator kultury ŁOK. (PGL)



Jerzy Majek na wernisażu wystawy z Sławomirem Skwarkiem, dyrektorem ŁOK-u.

Fot. PGL

Nasze nazwiska (319)

Jarnicki – por. Dmiński („Nasze nazwiska 319”). To kolejne szlacheckie nazwisko, wywodzące się od miejscowości leżącej w dawnym woj. siedleckim. Jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, jest znane od 1580 roku. Powstawało od nazwy wsi *Jarnice* położonej w gminie Liw, 5 km na południowy zachód od Węgrowa. Wieś była notowana w zapiskach z 1388 roku jako Jarnice, Jarynicze w roku 1569. Jej miano wywodzi K. Rymut w „Nazwiskach miejscowych Polski” od nazwania Jarno, a to od imion typu Jarosław, Jaromir. Od wsi Jarnice wzięli nazwisko Jarnicy herbu Lis. W 1569 roku po włączeniu Podlasia do Polski, przysięgę na wieczność Koronie podpisali dziedzice dóbr Jarnice, a wśród nich Mikołaj Jarynicki. W „Słowniku historycznych nazw osobowych Białostockizny XV-XVII wieku” znajduje się informacja o tym, że w 1580 roku został zapisany w źródłach „szlachetny” (czyli szlachcic) Piotr Jarnicki. Jak pisze S. Uruski w swoim herbarzu, Jarnicy znani byli w ziemi nurskiej, na Podlasiu oraz na Wołyniu. W 1660 roku Jakub, Jan i Jerzy, synowie Piotra, sprzedali Jarnice Obrąpalskiemu (herbu Lubicz). W roku 1743 Antoni był podczaszym żytomierskim (woj. wołyńskie), a w I połowie XIX wieku Michał Jarnicki dziedzicem wsi Krzeczkowo-Mianowskie (obecnie w pow. ostrowskim). Według SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Jarnicki posługiwało się w Polsce 285 osób. Najwięcej w dawnym woj. lubelskim – 79, warszawskim – 48, ostrołęckim – 25 i łomżyńskim – 21. W siedleckim- brak danych.

Zabielski – K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” błędnie podaje informację o jego pierwszej notacji w źródłach w 1391 roku. Pierwszy bowiem w „Najdawniejszych księgach sądowych krakowskich 1374-1390” w 1381 roku jako Zabielski został zapisany Micco Zabelszczsij (!), a jako drugi w 1471 roku w „Najdawniejszych zapiskach herbowych z XV i XVI wieku” Johannes Zabyelsky. Nazwisko może należeć do oznaczających miejsce zamieszkania lub pochodzenia człowieka. Tak jak Zabłockim mógł zostać nazwany ten, kto pochodził „zza błot”, Zakrzewskim – „zza krzewów”, *Zabielskim* – ten, kto mieszkał za *bielą* (czyli mokradłem, bagnem lub podmokłą łąką). Od słowa *biel* pochodzą nazwy miejscowości Zabele (obecnie 17 w Polsce, jedna w gminie Stoczek Łukowski). *Zabielskim* mógł zostać nazwany także ten, kto z miejscowości o takich nazwach pochodził lub przybył. Miana wsi i miast Biała pochodzą przeważnie od rzek o takiej samej nazwie. Nazwanie Zabielski mógł otrzymać więc i ktoś, kto mieszkał za miejscowością *Biała*. Zabielscy pieczętowali się herbami Radwan i Trzaska. Ci pierwsi (wiadomości o rodzie od 1500 roku) wzięli nazwisko od swojej własności, dóbr Zabiły w powiecie dryszeńskim (drysieńskim) w dawnym woj. połockim. Zabielscy herbu Trzaska (wiadomości o rodzie od 1480 roku) pochodzą ze wsi Zabele leżącej w XV wieku w parafii Kozirynek koło Radzyna Podlaskiego. Przyjmowali oni także nazwiska: Bok (od dóbr Bokony), Bielski (od wsi Biała) oraz Podbielski. Jedna ich gałąź w 1808 roku otrzymała w Wiedniu tytuł hrabiowski galicyjski. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwisko Zabielski nosiły w Polsce 3442 osoby. Najwięcej w dawnym woj. ostrołęckim – 419, lubelskim – 321. W siedleckim – 99 osób.

Andrzej Karlikowski

TVN w więzieniu

23 maja w Zakładzie Karnym w Siedlcach gościła ekipa telewizyjna „Dzień dobry TVN”. W programie na żywo dziennikarz tej stacji, **Łukasz Riedel** pokazał osadzonych w siedleckiej jednostce, którzy w ubiegłym roku wzięli udział w nagraniu teledysku pt. „Motywacja”. Telewizyjna transmisja na żywo z Zakładu Karnego bardzo rzadko ma miejsce w Służbie Więziennej.

– Faktycznie była to wyjątkowa sytuacja. Transmisja na żywo z jednostki penitencjarnej nie zdarza się codziennie – przyznaje ppor. **Zbigniew Śpiewak**, pełniący w tej chwili obowiązki Rzecznika Prasowego Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Warszawie. Gdy nagrywano teledysk, Zbigniew Śpiewak był wychowawcą ds. kulturalno-oświatowych oraz rzecznikiem prasowym Zakładu Karnego w Siedlcach. To on, wspólnie z raperem i reżyserem filmowym **Pawłem „Underem” Przewoźnym**, był pomysłodawcą teledysku.

Jak to się stało, że Andrzej, Krzysztof i Przemek osadzeni w siedleckiej jednostce wystąpili na żywo w programie „Dzień dobry TVN”?

– TVN trafił w internecie na materiał z nagrywania teledysku. Dziennikarz tej stacji, Łukasz Riedel zgłosił się do mnie z prośbą o pomoc w realizacji materiału, dotyczącego projektu profilaktyczno-resocjalizacyjnego, w którym uczestniczyli osadzeni rapujący w tym teledysku – mówi Z. Śpiewak.

Współpraca Zakładu Karnego z Pawłem Przewoźnym rozpoczęła się w 2017 r., od projekcji filmu dokumentalnego Undera „SW-Historia Solidarności Walczącej”. 11 grudnia 2017 r. raper spotkał się z osadzonymi w ZK w Siedlcach i wspólnie z nimi obejrzał ten film.

– Paweł opowiedział mi wtedy o swoich doświadczeniach w pra-

cy z młodzieżą w placówkach oświatowych i ośrodkach wychowawczych oraz o projektach profilaktycznych, które wspólnie realizują – wspomina Z. Śpiewak.

„Under” często prowadzi warsztaty profilaktyczne z młodzieżą dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem na rzecz Osób Dotkniętych Chorobą Alkoholową, Narkomanią i Hazardem „SZANSA”. W sierpniu 2018 r. Zakład Karny w Siedlcach podpisał z „SZANSA” porozumienie na prowadzenie warsztatów muzycznych z profilaktyki uzależnień.

– Nie było sprecyzowanych planów, jak mają wyglądać te warsztaty. Pomyśleliśmy, że fajnie by było, gdyby ich przesłanie mogło być też skierowane do osób, będących poza murem więziennym.

Myśleliśmy o nagraniu dwóch teledysków. Jeden miał być o tematyce patriotycznej, drugi – o profilaktycznej. Niestety, udało się nam nakręcić tylko ten drugi. Tematem miał być sport i zdrowy tryb życia jako alternatywa dla różnego rodzaju używek oraz uzależnień, jednocześnie właściwa i pożyteczna forma spędzenia wolnego czasu przez młodych ludzi – mówi Z. Śpiewak.

Tekst rapowanego w teledysku utworu napisali sami osadzeni. Przemycili w nim swoje historie. W materiale, nagrany przez „Dzień dobry TVN”, opowiadają nie tylko o tym, za co i na jak długo zostali pozbawieni wolności, ale też jak odbywanie kary wpłynęło na ich życie i sposób postrzegania świata.

Krzysztof (wyrok 15 lat): Myślałem, że świat należy do mnie. Nade mną nikogo nie ma. Nie ma policji, nie ma nikogo. Że nigdy w życiu nie poniosę żadnej konsekwencji tego, co zrobię. Ta agresja przerosła mnie samego. Zadziałam tak, jak zadziałam. To jest art. 148. To jest morderstwo. (...) Nawet gdybyśmy mieli tutaj złote warunki, gdybyśmy

mieli tu wszystko, to my nie mamy nic. Bo my nie mamy wolności.

Andrzej (wyrok 27 lat i 337 dni): Zaplątałem się w taką matnię, gdzie zabito człowieka. To było użycie broni palnej. (...) Wylądowałem najgorzej, jak tylko człowiek może wylądować. Przyszedłem na ten długi wyrok, mając 39 lat, a już mam 66. (...) To, co my żeśmy przeszli, tego wszyscy nie muszą doświadczać. Dlaczego ma taki młody człowiek nas nie posłuchać?

Przemek (wyrok 9 lat za handel bronią): Te 9 lat to jest dużo. (...) Często popełniamy błędy pod wpływem alkoholu, narkotyków. Naprawdę trzeba trochę kiedyś zwolnić. Zapalić tę jarzeniówkę w głowie i zacząć racjonalnie żyć. Bo naprawdę szkoda tego czasu tutaj. Tutaj nie ma co siedzieć, bo można naprawdę strasznie na tym wyjść.

– Gdy osadzeni usiedli do pisania tekstu, pojawiło się w nim wiele wątków autobiograficznych, które same w sobie niosły już przestrozę i przesłanie, szczególnie dla młodych ludzi. Tego rodzaju muzyka znacznie lepiej trafia do nich niż słowa rodziców czy nauczycieli. Udział w projekcie był też ważny dla samych osadzonych. Pisząc teksty, dokonywali pewnego rodzaju autorefleksji. Poczuli też, że mogą zrobić coś dla innych i uwierzyli w sens tych działań. Uwierzyli, że warto zmieniać swoje życie. Na tym właśnie polega nasza praca, praca kadry penitencjarnej. Sięgamy po nowe, często innowacyjne metody resocjalizacji, aby ludzie, którzy opuszczą więzienie, wyszli z niego lepsi. Jestem przekonany, że coraz częściej nam się to udaje – podsumowuje Z. Śpiewak.

Nagraniu programu towarzyszył koncert rapujących osadzonych dla... innych osadzonych w ZK w Siedlcach. **(Ana)**

Siedlce

Dzieci w koszarach

W siedleckim garnizonie odbył się Dzień Otwartych Koszar, zorganizowany z okazji Dnia Dziecka. Atrakcji nie brakowało. Dzieci mogły zobaczyć z bliska sprzęt wojskowy, poskakać na dmuchańcach i skosztować wojskowej grochówki. Były też pokazy sztuk walki i występy na scenie. **(ak)**



Zdjęcia Aga Król



ODESZLI...



USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 27 maja

Zofia Wągrodzka, 75 lat
Krystyna Ragus, 82 lata
Marianna Serwatka, 83 lata
Wacław Sławiński, 73 lata
Sławomir Ciołek, 44 lata
Stanisława Salamończyk, 85 lat
Franciszek Rusznica, 82 lata
Wanda Grądzka, 73 lata
Barbara Salamończyk, 67 lat
Ewa Kalinowska, 78 lat
Franciszek Grudziński, 90 lat
Waldemar Paziewski, 61 lat
Stanisława Rosłaniec, 88 lat
Stefania Samoraj, 92 lata
Janina Szaniawska, 96 lat
Janina Kondej, 95 lat

Jadwiga Pyra, 84 lata
Marian Zajac, 89 lat

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 maja do 3 czerwca

Teresa Zajac, 77 lat
Stanisław Baran, 89 lat
Teresa Matuszewska, 85 lat
Henryka Pasik, 84 lata
Zygmunt Różycki, 84 lata
Piotr Obłozza, 59 lat
Barbara Kielczykowska, 76 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 maja do 3 czerwca

Irena Michaluk, 86 lat
Edward Pioczeniuk, 65 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 24 maja do 1 czerwca
Genowefa Witek, 82 lata
Zofia Szydłowska, 90 lat
Roman Szewczak, 66 lat
Robert Zdunek, 48 lat
Maria Eleonora Juszczynska, 76 lat
Zofia Skwarek, 76 lat
Piotr Konstanty, 45 lat
Jan Długaszek, 88 lat
Marta Łączek, 86 lat
Zofia Grochowska, 84 lata
Sabina Sójka, 79 lat
Irena Sokołowska, 92 lata
Aniela Sulej, 85 lat
Jarosław Szczygiel, 51 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 maja do 1 czerwca

Jadwiga Żyskiewicz, 69 lat
Marian Ługowski, 81 lat

Irena Piskorz, 81 lat
Maria Kornatowska, 38 lat
Anna Dołęga, 88 lat
Jolanta Jończak, 51 lat
Stanisława Waślicka, 90 lat
Stanisław Pawlak, 80 lat
Alfred Kamiński, 95 lat
Michał Pec, 62 lata
Barbara Remiszewska, 72 lata
Benigna Kasperek, 89 lat
Piotr Sykłowski, 73 lata
Wiesław Jakubowski, 63 lata
Ferdynand Koziestański, 87 lat
Mieczysław Miller, 70 lat
Mirosław Cibor, 56 lat
Bolesław Brzostek, 65 lat
Krzysztof Sawczuk, 55 lat
Kazimierz Ciok, 84 lata
Janusz Radzikowski, 61 lat
Józef Talacha, 62 lata

Stanisława Arent, 76 lat
Andrzej Rumik, 67 lat
Irena Rzepkowska, 73 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 24 do 30 maja

Sławomir Kowalik, 68 lat
Alicja Uścińska, 87 lat
Wacław Grudziński, 95 lat
Anna Marianna Trzcińska, 83 lata
Jerzy Jan Iwaniuk, 81 lat
Zygmunt Karendys, 90 lat
Tom Sawicki, 65 lat
Sabina Zofia Łęczyska, 79 lat
Barbara Bożenna Piech, 65 lat

HADES **TANIE** **POGRZEBY**

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

NAPISY
NAGROBKOWE

piaskowanie na cmentarzu
bez zdejmowania tablicy

tel. 500 027 247

Obiady
po pogrzebie

catering okolicznościowy
„U Anny”
Siedlce,
ul. Garwolińska 83,
tel. 609 620 315, 25 643 44 90



WŁAMANIE W PUZNOWIE

29 maja w **Starym Puznowie** (gmina **Pilawa**) nieznaną sprawcą włamał się do garażu. Złodziej ukradł stamtąd dziecięcego quada, kosiarkę spalinową, szlifierkę kątową, wiertarkę, spawarkę oraz prostownik. Łączna wartość strat to kilka tysięcy złotych.

KRADZIEŻ BIŻUTERII

Tego samego dnia w **Trąbkach** (gmina **Pilawa**) nieznaną sprawcą włamał się do domu, skąd ukradł biżuterię o wartości kilkunastu tysięcy złotych.

ŚMIERĆ NA DRODZE

Garwolińscy policjanci ustalają okoliczności wypadku drogowego, do którego 27 maja po godz. 12.00 doszło w miejscowości **Skurcza** (gm. **Wilga**). Na drodze wojewódzkiej 801 czołowo zderzyły się dwa samochody: skoda octavia i mitsubishi L200. W wyniku wypadku 34-letni kierowca skody, mieszkaniec Kielc, zginął na miejscu, a 49-letni kierowca mitsubishi z powiatu garwolińskiego z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Garwolinie.

PIJANI NA DRODZE

2 czerwca w **Rębkowie** (gmina Garwolin) policjanci zatrzymali 26-latkę, który jechał motorowerem mając w wydychanym powietrzu 2,5 promila alkoholu.

998

POŻAR ŚMIECI

26 maja przed godz. 16.00 garwolińscy strażacy zostali wezwani do pożaru śmieci przy alei Legionów. Gaszenie ognia trwało prawie godzinę.

.... I SAMOCHODU

Tego samego dnia strażacy zostali również wezwani do pożaru budynku gospodarczego oraz samochodu przy ul. Nadrzecnej w Garwolinie. W trwającej blisko godzinę akcji uczestniczyły dwa zastępy PSP oraz cztery zastępy OSP. (jj)

„Stówka” kredytu miesięcznie powoduje, że garwoliński SPZOK nie ma pieniędzy na bieżącą działalność.

Szpital pożyczczy od starostwa?

Garwoliński SPZOK chce pożyczyć prawie 400 tys. zł od powiatu, by ratować płynność finansową szpitala. – Na razie jest tylko wniosek, nie ma decyzji zarządu w tej sprawie – poinformował radnych powiatu na ostatniej sesji starosta Mirosław Walicki.

– Wniosek SPZOK został przekazany naszej pani skarbnik. Ma ona sprawdzić możliwości udzielenia takiej pożyczki: na jaki okres i na jakich dokładnie zasadach – mówi starosta **Mirosław Walicki**. – Deklarowaliśmy, że będziemy wspierać SPZOK. Ich sytuacja finansowa jest trudna albo i bardzo trudna. Jak zarząd podejmie decyzję, to na pewno sprawę prześlemy do rozpatrzenia radzie.

Starosta Mirosław Walicki podkreślił, że o sytuacji finansowej szpitala mógłby bardziej szczegółowo wypowiedzieć się dyrektor SPZOK **Krzysztof Żochowski**. Niestety nie był obecny na obradach. Miał podobno inne ważne obowiązki służbowe. Jego zastępca **Michał Rękawek** musiał wytłumaczyć radnym, skąd pomysł na pożyczkę od starostwa.

DŁUGI ROSNĄ Z MIESIĄCA NA MIESIĄC

Michał Rękawek najpierw przypomniał, że dwa lata temu w garwolińskim szpitalu uruchomiono pracownię hemodynamiki, gdzie leczy się zawały i udrażnia tętnice.



Teresa Bąk

fol. MC

– Pracownia hemodynamiki kosztowała 4 mln, a sprzęt na oddział kardiologiczny 850 tys. zł. To była dość duża inwestycja, na którą nie otrzymaliśmy dofinansowania i co miesiąc ponosimy jej koszty. Spłacamy „kredyt kupiecki”. Spłata pracowni hemodynamiki miesięcznie wynosi 64 tys. zł, a spłata sprzętu na oddział kardiologiczny to 35 tys. zł – wyjaśnił radnym Michał Rękawek.

Jak podkreślił, od początku roku szpital spłacił już 400 tys. zł rat. To tyle samo, co nadwykonania za świadczone w szpitalu usługi kardiologiczne. A nadwykonania NFZ jeszcze nie zapłacił szpitalowi.

– Stąd prosba do powiatu, by nas spróbował wesprzeć. Spłacanie tej „stówki” powoduje, że co miesiąc mamy mniej na bieżącą działalność, m.in. na zakup protez do endoplastyki. Nie chcielibyśmy znaleźć się w sytuacji jak na przełomie 2012 i 2013 roku, kiedy istniał poważny problem niewypłacalności zobowiązań wymagalnych – mówił Michał Rękawek.

Dodał też, że podpisany w ubiegłym roku kontrakt z NFZ na udzielanie szpitalnych świadczeń kardiologicznych był zbyt niski w stosunku do wykonywanych zabiegów.

– Nasz oddział wyrabia 200% tego kontraktu z NFZ. Kontrakt był podpisany na 125 tys. zł miesięcznie, a my wykonujemy usługi kardiologiczne na 340 tys. zł miesięcznie – tłumaczył radnym Michał Rękawek i przyznał, że najdroższym kosztem jest zakup niewielkich „sprężyn”, które wprowadza się do tętnic, by je udrożnić. – Na te „sprężynki” szpital wydaje około



fol. KW

50-60 tys. zł miesięcznie. Na szczęście na takie procedury nie ma limitów. Ostatecznie NFZ zapłaci za nadwykonania, ale my koszty ponosimy już teraz.

Michał Rękawek przyznał też, że zastanawiano się nad tym, by powiat udzielił szpitalowi dotacji na spłatę kredytów. Jednak, jak wyjaśnił, pożyczkę dla szpitala zaproponował radny **Jan Tywanek**. Propozycja ta padła na posiedzeniu zarządu, gdy przedstawiciele szpitala składali wyjaśnienie dotyczące sytuacji finansowej SPZOK.

CO SIĘ DZIEJE W SZPITALU?

Radny **Stefan Gora** był zaskoczony wnioskiem szpitala. – Nowy oddział miał być źródłem dochodu. Coraz mniej widać w szpitalu dyrektora. Czy to nie jest problem w zarządzaniu szpitalem? – dopytywał.

Na to pytanie nie udzielono odpowiedzi. Michał Rękawek powiedział tylko, że SPZOK zakłada, iż do końca roku oddział kardiologiczny zwiększy o 50% swoją wydolność, co spowoduje bilansowanie się kosztów prowadzenia tego oddziału.

Kłopoty finansowe to jednak nie jedyna bolączka szpitala. Zdaniem radnej **Teresy Bąk** pacjenci skarżą

się na obsługę lekarską, a radni nie mają pełnych informacji dotyczących zarządzania SPZOK w Garwolinie.

– Często słyszymy, że źle się dzieje na SOR – zaczęła radna. – Widzę w dokumentach, że zarząd otrzymał informację o dostępności badań pacjentów w poradniach SPZOK. Czy zarząd otrzymał to na piśmie? Chcielibyśmy się jako radni z tym sprawozdaniem zapoznać. Jest roczne sprawozdanie finansowe SPZOK, a nie ma informacji o ogólnej działalności za 2018 r. Uważam, że takie sprawozdanie powinniśmy otrzymać.

Starosta zgodził się z radną. Przyznał, że dyrektor SPZOK może pojawić się na obradach, by wszystko wytłumaczyć, ale tylko wtedy, gdy przewodniczący rady uzna, by punkt dotyczący sytuacji szpitala wprowadzić do porządku obrad. Obecność Krzysztofa Żochowskiego byłaby wskazana. Już na poprzednich sesjach padało wiele pytań dotyczących obsługi pacjentów i sposobu zarządzania szpitalem. Niestety nikt na te pytania nie odpowiadał. Czy dlatego, że unikanie odpowiedzi jest sposobem na tuszowanie kiepskiej sytuacji garwolińskiego SPZOK? ©

MILENA CELIŃSKA

Gmina Garwolin: Ruda Talubska z lekkoatletyką za pan brat.

Potem ochrzczili obiekty sportowe

W Rudzie Talubskiej (gm. Garwolin) 24 maja uroczystość oddano do użytku nowe boisko lekkoatletyczne przy Zespole Szkół. Na inwestycję tę wydano 4,2 mln zł, ale - jak mówią biorący udział w otwarciu tego obiektu sportowego - opłacało się.

Szkoła, a także cała lokalna społeczność, bo boisko będzie udostępniane, zyskała kompleks sportowy pozwalający na uprawianie kilku popularnych dziedzin sportu. W jego skład wchodzi dwie poliuretanowe 4-torowe bieżnie. Mają one długość ponad 300 m (okrężna) oraz 130 m (prosta). Jest skocznia do skoku

wzwyż, dwustronna skocznia do skoku w dal i trójskoku oraz rzutnia do pchnięcia kulą.

W ramach budowy zmodernizowano też boisko piłkarskie. Odnowione i przebudowane ma nową trawiastą nawierzchnię. Można tam grać w piłkę nawet po zmierzchu, bo płyta jest oświetlona.

Szkolni trenerzy otrzymali sporo specjalistycznego sprzętu sportowego, pozwalającego prowadzić ciekawsze zajęcia. Kupiono m.in. wyczynowe bloki startowe, płotki do biegów, pałeczki sztafetowe, zestaw do skoków wzwyż i w dal, a także do pchnięcia kulą. Szkoła wzboga-

ciła się o pistolet startowy, stopery elektryczne, chronometr z drukarką, przyrządy pomiaru długości i wysokości, a także inne przedmioty pomocnicze i sędziowskie.

Inwestycje i zakupy sprzętu sfinansowano w dużej mierze z pieniędzy przekazanych gminie Garwolin z Rządowego Programu Rozwoju Infrastruktury Lekkoatletycznej.

Po symbolicznym przecięciu wstęgi, nowe boiska, bieżnie i skocznie ochrzczono po sportowemu. W Rudzie Talubskiej odbyły się gminne zawody lekkoatletyczne. Był konkurs w pchnięciu kulą z udziałem najlepszych polskich

kulomiotów: Michała Haratyka (Halowy Mistrz Europy '19 i rekordzista Polski), Konrada Bukowieckiego (Halowy Mistrz Europy '17, Młodzieżowy Mistrz Europy '17 roku, rekordzista Polski), Andrzeja Gudry (siódmy na Mistrzostwach Polski Seniorów '19) oraz Jana Parola (Halowy Mistrz Polski '14, czwarty w Halowych Mistrzostwach Polski Seniorów '19, pochodzi z Rudy Talubskiej). (PGL)

DYŻURY APTEK

Do 9 czerwca – ul. Długa 6, tel. 25 682 30 02

Od 10 czerwca – ul. Mazowiecka 17, tel. 25 682 47 94

Żelechów

Zbadają układ krążenia

Dbasz o swe zdrowie? W Żelechowie będą badania układu krążenia.

Zostaną zorganizowane 12 czerwca w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. Traugutta 5. Przed wizytą należy zgłosić się telefonicznie pod nr 735 774 912 w godz. 8-16. (pgl)

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych

ul. Kościuszki 2, Garwolin (na terenie dworca PKS)

Nie dla kurników i chlewni

Radni gminy Sarnaki wsparli protest mieszkańców przeciwko budowie kurników i chlewni. Przy okazji dali do zrozumienia, że ci, którzy zechcą budować biogazownie i stawiać wiatraki, też nie będą w gminie mile widziani.

Plany budowy trzech chlewni w Płoskowie-Kolonii oraz dziewnięciu kurników koło Grzybowa zmobilizowały mieszkańców. Gdy **Ewa Chybowska**, sołtys Sarnak, dowiedziała się o zamiarze budowy kurników, natychmiast zorganizowała spotkanie z wójtem i mieszkańcami. Przyszło ponad 120 osób. Zawiązano komitet. Aby zgodnie z przepisami był on stroną w postępowaniu, musiał być zarejestrowany co najmniej rok wcześniej. W tej sytuacji komitet dołączył do stowarzyszenia, które powstało sześć lat temu, by walczyć przeciwko budowie biogazowni w Klepaczewie.

- Nie chcemy zatrutej amoniakiem wody i gleby. Nie chcemy smrodu odstraszaającego turystów. Nie chcemy, by skażone środowisko wpływało na nasze dzieci i nie chcemy, by nasze nieruchomości i ziemia straciły na wartości. Napisaaliśmy o tym w proteście – mówią członkowie komitetu przeciwko budowie kurników i chlewni.

Pod protestem zebrano 1160 podpisów. Trafił on do rady gminy, a radni przygotowali na sesję 23 maja projekt uchwały, wyrażającej ich stanowisko w sprawie budowy ferm drobiu, chlewni, biogazowni i wiatraków na terenie gminy Sarnaki.

- Rada zaniepokojona licznymi sygnałami mieszkańców, po dokonaniu analizy zasadności inwestycji

polegających na budowie kurników i chlewni, stanowczo się im sprzeciwia – odczytywała uzasadnienie uchwały na sesji sekretarz gminy **Małgorzata Wawryniuk**.

Zdaniem radnych, budowa uciążliwych inwestycji przyczyni się do zmniejszenia ruchu turystycznego. - To spowoduje zagrożenie bytu ośrodków wczasowych i agroturystyki, które są źródłem utrzymania niektórych naszych mieszkańców. Te inwestycje spowodują zmniejszenie się liczby wczasowiczów i będą brutalną ingerencją w walory turystyczne. Park Krajobrazowy Podlaski Przełom Bugu stanowi 80% naszej gminy i jest istotną atrakcją turystyczną – mówiła Małgorzata Wawryniuk.



fol. MC

Wójt Grzegorz Arasymowicz



fol. arch.

Radni jednogłośnie podjęli tę uchwałę. W ten sposób wyrazili swój stanowczy sprzeciw przeciwko budowie chlewni, kurników. Pomyśleli także o przyszłości. W uchwale wymieniono biogazownię i wiatraki jako inwestycje, których budowie rada się sprzeciwia.

To nie jedyne działanie, jakie podjęła gmina. Wójt **Grzegorz Arasymowicz** zwrócił się 10 maja do Pracowni Zapachowej Jakości Powietrza, znajdującej się na Wydziale Technologii i Inżynierii Chemicznej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, by naukowcy ocenili uciążliwość kurników i chlewni.

- Czekamy na ich opinię. Z moich informacji wynika, że potrwa to dwa miesiące. Poza tym w sprawie budowy kurników przy drodze do Grzybowa Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wezwwała inwestora do uzupełnienia braków formalnych w raporcie. Tym samym wydłużyła wydanie opinii środo-

wiskowej do 1 sierpnia. Procedura więc tak szybko się nie zakończy – mówi wójt.

Grzegorz Arasymowicz przypomina, że był jednym z założycieli stowarzyszenia, które w 2013 r. walczyło przeciwko budowie biogazowni w Klepaczewie. Na spotkaniu z mieszkańcami sugerował, że będzie utrudniał zakończenie procedur związanych z wydaniem decyzji środowiskowych inwestorom chcącym budować kurniki i chlewnię. Dał do zrozumienia mieszkańcom, że po prostu takiej decyzji nie wyda.

Wójt zdaje sobie sprawę z tego, że inwestorzy będą się odwoływać do SKO, a potem do sądu. Wtedy procedury będą ciągnąć się latami. Grzegorz Arasymowicz wierzy, że opór mieszkańców, jak i urzędowa batalia zniechęca potencjalnych przedsiębiorców. Tak było w przypadku budowy biogazowni w Klepaczewie. Protest mieszkańców był tak silny, że inwestor się wycofał. ©© **MILENA CELIŃSKA**

Jabłka zdrożeją, bo...

Przymrozki spowodowały straty w sadach

Pogoda nie rozpieszcza sadowników. Przymrozki na początku maja spowodowały ogromne straty. – W tej chwili trwa szacowanie szkód. W niektórych sadach wyniosą one nawet 95% – mówi **Michał Michaluk**, prezes Oddziału Związku Sadowników RP w Lipnie (gm. Platerów).

Na terenie powiatu łosickiego najwięcej sadów jest w gminie Platerów, Sarnaki i Łosice. – W większości sadów zawiązki się osypały i na

drzewach zostało ich tylko po kilka. Oznacza to, że na niektórych odmianach jabłoni będzie niewiele jabłek, a nawet może zdarzyć się tak, że nie będzie ich wcale – stwierdza Michał Michaluk.

Sadownicy starali się chronić drzewa przed przymrozkami, ale się to im nie udało. Większość z nich nie ubezpieczyła swoich upraw.

- Ubezpieczenia są drogie. Od 2014 r. na nasze jabłka obowiązuje embargo Federacji Rosyjskiej. Do-

chody sadowników są więc znacznie niższe. Należy pamiętać, że w ubiegłym roku mieliśmy klęskę urodzaju. Sadownicy mieli problem z uzyskaniem opłacalnych cen, a był nawet problem ze sprzedażą owoców poniżej kosztów ich produkcji. Z czego mieli opłacić ubezpieczenie, jeśli kosztuje ono od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych za jeden hektar? – wyjaśnia Michał Michaluk.

Średnio z jednego hektara powinno się zebrać około 40 ton jabłek.

Niskie temperatury spowodowały, że będzie ich mniej.

- Na pewno wpłynie to na cenę jabłka deserowego. U mnie w sadzie na 1 ha ciężko znaleźć kilka jabłek. Jabłka będą trudno dostępne, więc ich cena wzrośnie. Ale pamiętajmy jeszcze o jednym. W ubiegłym roku cena jabłka deserowego w sklepie wynosiła 2,50 zł -3 zł, a sadownicy otrzymywali z tego zaledwie 50 gr – dodaje Michał Michaluk. ©© **(MC)**

Akcja łosickiej drogówki

Nie byli pijani ani pod wpływem narkotyków

27 maja policjanci łosickiej drogówki przeprowadzili akcję „Trzeźwość w przewozie osób”. Policjanci tego dnia skontrolowali 23 kierowców.

- Wszystko po to, by wyeliminować z ruchu drogowego kierujących będących pod wpływem alkoholu, bądź narkotyków. Szczególną uwagę policjanci zwracali na kierowców wy-

konujących zarobkowy przewóz osób. Chodziło o zminimalizowanie liczby zdarzeń drogowych z ich udziałem, jak i sprawdzenie, czy nie jeżdżą będąc w stanie nietrzeźwości – mówi **Tomasz Zozula**, rzecznik prasowy KPP Łosice.

W akcji wykorzystane zostały nie tylko alkometry, ale i urządzenia i testery służące do wykrywania

substancji odurzających w organizmie.

- W działaniach wzięło udział 4 policjantów Ogniwa Ruchu Drogowego, którzy skontrolowali stan trzeźwości 23 kierujących autobusami lub busami. Podczas akcji wszyscy badani kierowcy byli trzeźwi i nie znajdowali się pod wpływem substancji odurzających – dodaje Tomasz Zozula. **(mc)**

APTEKI

5-9 czerwca ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

10 czerwca - ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20

11 czerwca - ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe
ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt.
8.00-16.00, tel. 504 221 153



■ ZATRZYMANY PODCZAS INTERWENCJI

29 maja w **Serpelicach** (gm. Sarnaki) podczas interwencji na terenie jednego z ośrodków wypoczynkowych policjanci zatrzymali 43-letniego mieszkańca Łukowa. Okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany listem gończym. Został on doprowadzony i osadzony w policyjnym areszcie, skąd trafi do zakładu karnego.

■ KIEROWCA NIE ZAMKNAŁ SAMOCHODU

29 maja w **Rudce** (gm. Stara Kornica) nieznany sprawca z niezamkniętego samochodu zaparkowanego pod sklepem ukradł portfel, w którym były pieniądze i dokumenty. Pokrzywdzony 20-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica oszacował straty na 400 zł.

■ UDAWAŁ BRATA

31 maja na policję zgłosiła się 28-letnia mieszkanka Łosic, która zeznała, że 28 maja nieznany sprawca włamał się na konto komunikatora internetowego jej brata i w jego imieniu wyłudził od niej kody do płatności bankowych online. Dzięki kodom oszust zrobił zakupy na prawie 1100 zł.

■ POŻAR

1 czerwca w **Klimach** (gm. Olaszanka) wybuchł pożar w drewnianym domu, krytym blachą. Spaliła się część budynku wraz ze znajdującym się wewnątrz wyposażeniem. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Wartość strat nie została ustalona.

■ SPOWODOWAŁ WYPADEK I UCIEKŁ

2 czerwca w **Kolonii-Szpaki** (gm. Stara Kornica) na prostym odcinku drogi kierujący audi nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył jadącego przed nim citroena. Kierujący citroenem 43-latek doznał obrażeń. Przewieziono go do szpitala w Łosicach. Kierujący audi uciekł z miejsca wypadku.

■ ZŁODZIEJ UKRADŁ SILNIK, ŚRUTOWNIK I DRZEWA

Prawdopodobnie pomiędzy 29 maja a 3 czerwca w **Platerowie** z terenu prywatnej posesji skradziono: silnik elektryczny wraz z przewodem siłowym oraz pasem transmisyjnym i śrutownik. Złodziej wyrąbał też i ukradł trzy dęby. O dokonanie kradzieży podejrzewany jest mieszkaniec gminy Platerów. Pokrzywdzony 60-letni mężczyzna oszacował straty na 1600 zł. **(mc)**

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 7



R E K L A M A M A

MITROPOL

POSEZONOWA OBNIŻKA CEN WĘGLA W CZERWCU
Niemojki 186, tel. 83 357 16 17
AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA



KRADZIEŻ DOMOWA

27 maja we wsi **Ogniwo** (gm. **Stanin**) mieszkający w tej samej gminie 25-latek okradł 69-letnią kobietę. Oskarżony miał ukraść z domu poszkodowanej 3800 zł.

„JEDNORĘCY BANDYCI” ZAARESZTOWANI

1 czerwca policjanci wraz z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej prowadzili w Łukowie kontrole lokali rozrywkowych. W jednym z nich, znajdującym się przy ul. Kościelnej, zabezpieczyli automaty do gier hazardowych. Na ich publiczne użytkowanie konieczna jest koncesja. Właściciel lokalu jej nie miał. Automaty i znajdujące się tam pieniądze (ok. 10 tys. zł) zostały zabezpieczone, a lokal zamknięto.

KRAKSA ROWERZYSTÓW

1 czerwca około południa w **Ksawerynowie** (gm. **Woła Mysłowska**) jadący rowerem 50-latek z Puław najechał na rower 53-letniego mieszkańca Dębli. Obaj wywrócili się na jezdnię. 50-latek został ranny. Karetka pogotowia odwiozła go do szpitala. Rowerzyści brali udział w rajdzie rowerowym „Maraton podróżnika”. 53-latek nieco zwolnił, a nie zachowujący za nim bezpiecznej odległości 50-latek nie zdążył wyhamować i najechał na tylne koło poprzedzającego go roweru. Rower obu panów są na złom.

SKODA NIE USTĄPIŁA AUDI

1 czerwca około godz. 13 na drodze nr 63 w pobliżu **Dmini-na** (gm. **Łuków**) kierujący skodą, 51-latek z gminy Łuków zderzył się z audi, prowadzonym przez 41-letniego mieszkańca tej samej gminy. Uderzona przez audi skoda wywróciła się na dach. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 51-latek nieostrożnie wyjechał z drogi podporządkowanej i doprowadził do zderzenia. Zostało mu zatrzymane prawo jazdy. Na szczęście w kolizji nikt nie odniósł poważnych obrażeń ciała.

WPADŁ PODWÓJNIE

2 czerwca policjanci z łukowskiej drogówki kontrolowali prędkość aut na ul. **Łapiguz** w **Łukowie**. Po godz. 19 odnotowali, że kierowca skody, 27-letni mieszkaniec powiatu radzyńskiego, przekroczył dozwoloną prędkość o 22 km/h. Podczas kontroli okazało się, że mężczyzna jest pod wpływem alkoholu. Alkomat wskazał ponad 0,8 promila. Kierowca już stracił prawo jazdy i czeka go jeszcze rozprawa w sądzie. (PGL)

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str. 14

Co leśnicy budują w Jacie?

Drewno i energia odnawialna

W Stanicy „Ostoja” w Leśnictwie Jata dobiega końca budowa „Centrum Promocji Drewna”. Ma to być wielofunkcyjny budynek powstały przy maksymalnym wykorzystaniu drewna i jego prefabrykatów, a także z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Inwestycję z własnych pieniędzy finansuje Nadleśnictwo Łuków.

Budynek o powierzchni ponad 230 m² jest przykryty klepką osikową. Ściany są z drzewnych prefabrykatów. Nie stawiano ich typową metodą szkieletową (przybijanie poszycia do drewnianej konstrukcji nośnej), lecz montowano z gotowych elementów przywożonych na budowę. Przypomina to nieco „budownictwo z wielkiej płyty” i „fabryki domów”. Tylko zamiast żelbetowych płyt zastosowano drewno. Prefabrykowane płyty są znacznie lżejsze od betonowych i charakteryzują się dużo wyższym tzw. wskaźnikiem ciepła właściwego (drewno w dotyku jest cieplejsze niż żelbet). Nawet izo-

lacja termiczna między zewnętrznymi a wewnętrznymi ścianami nie jest wykonana z popularnego styropianu czy tzw. wełny skalnej, lecz z drewnopochodnej celulozy.

Nieopodał leśniczówki Jata są układane instalacje elektryczne, wodne i kanalizacyjne. Budowlani prowadzą prace wykończeniowe i montażowe. Niebawem rozpocznie się ostatni etap inwestycji – zagospodarowywanie terenu.

Nowy obiekt ma być w jak najwyższym stopniu samowystarczalny energetycznie. Do ogrzewania będą zimą służyły pompy ciepła i rekupektor odzyskujący energię ciepłą np. z zaplecza kuchennego, z systemu wentylacji. Pracę pomp ciepła ma wspierać bateria paneli fotowoltaicznych. W razie siarczystych mrozów zawsze będzie możliwość dogrzania pomieszczeń kominkiem na drewnne szczapy.

— W porównaniu do zasobów węgla czy ropy drewno jest całkowicie odnawialnym źródłem energii. Podczas spalania emituje do powie-



Centrum rusza już we wrześniu

fot. PGL

trza mniej szkodliwych substancji, natomiast w procesie wzrostu drzewa absorbują w procesie fotosyntezy zawarty w powietrzu dwutlenek węgla — stwierdza **Grzegorz Uss**, łukowski nadleśniczy. — Ktoś policzył, że dla drewna jest już teraz około 30 tys. różnych możliwości zastosowania. Część z nich na pewno będziemy prezentowali w nowym budynku na stаницy „Ostoja”.

Do września teren Stanicy „Ostoja” nie będzie jeszcze dostępny dla turystów i spacerowiczów. Po oddaniu do użytku nowego „Centrum” jej funkcjonalność wzrośnie. Szkolenia, konferencje, narady, wykłady i pokazy będzie można prowadzić nie tylko pod wiatą, będąc uzależnionym od pogody, ale przez cały rok. (PGL)

Przetarg odbył się bez niespodzianek, więc...

Rusza budowa gminnego żłobka

Gmina Łuków wybrała firmę, która wybuduje żłobek. Dotację na budowę trzeba wykorzystać do końca roku. Obiekt musi więc stanąć przed pierwszymi mrozami.

— To będzie szalone tempo budowy — zauważa **Wojciech Szczygieł**, wicewójt gminy Łuków. — Na szczęście wyjaśniło się, że żłobek gotowy na 1 stycznia może rozpocząć działalność nieco później. Będziemy więc mieli trochę więcej czasu na jego przygotowanie. Ale nabór chętnych rusza też niezwłocznie. Będziemy dysponowali miejscami dla 60 dzieci z gminy.

Do przetargu na budowę żłobka zgłosiło się dwóch lokalnych przedsiębiorców budowlanych. Wygrała firma Usługi Budowlane Zbysław Burdach. Gmina już korzystała z jej usług wcześniej w czasie inwestycji prowadzonych w Dąbiu i Zalesiu. Przedsiębiorca zgodził się wybudować żłobek w ekspresowym tempie za 3 487 181,30 zł.

Daje również gwarancję na 60 miesięcy. Budynek ma być gotowy pod koniec października.

Żłobek powstanie na działce kupionej od miasta w sąsiedztwie Urzędu Gminy przy ul. Świderskiej. Przypomnijmy, że pieniądze na pokrycie ponad połowy kosztów budowy i wyposażenia gmina otrzymała z rządowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do 3 lat „Maluch+”.

Budynek żłobka będzie miał dwie kondygnacje. Łączna powierzchnia użytkowa to prawie 870 m². W obiekcie będzie nawet sala do zajęć korekcyjno-ruchowych.

— Jeszcze zanim zakończą się prace budowlane, będziemy szukać dostawców wyposażenia, by do końca roku nowa placówka była przygotowana na przyjęcie maluchów — zapowiada **Mariusz Osiak**, wójt gminy Łuków. (pgl)



Do końca roku w tym miejscu ma stać nowy żłobek.

fot. PGL

IV Pieszy Rajd Śladami kpt. „Ostoi”

Zapisz się na ten rajd!

Organizatorzy kolejnej edycji Pieszego Rajdu Śladami kpt. „Ostoi” zapraszają do leśnych wędrówek w dniach 15-16 czerwca. Rajd wyznaczono takimi trasami, by poznać historie ludzi walczących i oddających życie za wolność Ojczyzny. Bazę rajdu zlokalizowano w miejscu biwakowym w rezerwacie Jata.

Rajd przygotowuje Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Łuków i Towarzystwo Przyrodniczo-Historyczne „Orlik”. W działaniach organizacyjnych wsparcie okazało Nadleśnictwo Łuków, Łukowskie Stowarzyszenie Rozwoju, Mazowieckie Towarzystwo Strzeleckie im. Marszałka J. Piłsudskiego oraz samorządy gmin Łuków i Wiśniew. Dzięki rajdowi będzie okazja do poznania wojennej historii podłukowskich lasów i toczących się tam walk o niepodległość. Uczestnicy rajdu uczczą też pamięć bohaterów

polskiego podziemia II wojny światowej.

Uczestnicy mogą wybrać sobie trasę, którą podczas rajdu zamierzają wędrować. W czasie dwudniowej wędrówki nocleg przewidziano pod namiotami. W planie jest również wspólne ognisko i wiele atrakcji na zakończenie, w bazie rajdu (m.in. prezentacja historycznej broni, umundurowania i wyposażenia żołnierskiego).

Szczegółowe informacje o rajdzie i sposobach zapisania się na niego można znaleźć na portalach internetowych www.tphOrlik.org.pl i na www.lukow.ug.gov.pl. Warto również zaglądać na Facebooka, gdzie został założony specjalny fanpage (<https://www.facebook.com/events/637179986742966/>). Tam są publikowane na bieżąco wszystkie istotne wiadomości rajdowe i fotografie. (pgl)

Funkcjonariusze odkryli w Łukowie

lewe „kasyno”.

Właściciel może pójść siedzieć

Łukowska policja i Urząd Celno-Skarbowy skontrolowali w mieście lokale gastronomiczne i punkty z grami elektronicznymi. W jednym z lokali odkryli sprzęt komputerowy, służący do prowadzenia gier hazardowych w Internecie. Ponieważ właściciel lokalu nie posiadał odpowiedniej koncesji na prowadzenie tego rodzaju działalno-

ści, komputer został skonfiskowany.

To jednak najmniejszy problem właściciela, ponieważ w związku z popełnionym przestępstwem czeka go rozprawa przed sądem. Za nielegalnie prowadzone „kasyno” (powinien posiadać koncesję z Ministerstwa Finansów, taką, jaką mają kasyna gier) grozi mu grzywna oraz do 3 lat więzienia. (pgl)

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko "Triumf",
ul. Zdanowskiego 4

Czy to szkodliwa, a może nawet toksyczna substancja?

Wyrobisko-popielisko

- Tak się pyliło, jakby ktoś wysypywał mąkę. Całe zboża były białe – opowiada sołtys Żakowa **Mirostawa Woźnica**, która zgłosiła ten problem do urzędu gminy.

Do redakcji zadzwonił mieszkaniec Kątów (gm. Siennica). Powiedział, że od kilku miesięcy nad pobliskim Żakowem unosi się wielka chmura pyłu, a właściwie popiołu. Popiół opada na pola uprawne i całą okolicę. Z daleka wygląda to tak, jakby coś się paliło.

JAK POSYPANE MĄKĄ

- Przy trasie wojewódzkiej 802, na odcinku z Siennicy do Żakowa, 100 metrów przed tabliczką z napisem „Żaków” i 200 metrów od szosy, na prywatnym terenie znajduje się wyrobisko – mówił mieszkaniec Kątów. - Podjeżdżają tam samochody ciężarowe i wrzucają popiół... Legalnie czy nie? Nie wiadomo. Tymczasem obok znajdują się pola uprawne.

Właściciele pobliskich gruntów niepokoją się, że wysypywany popiół może być szkodliwy a nawet toksyczny. - Podobno gmina poinformowała Inspektorat Ochrony Środowiska. Inspektorat pobrał próbki do analizy... I na tym się skończyło, nic więcej nie

wiemy – mówi mieszkaniec Kątów.

Sołtys Żakowa, Mirosława Woźnica mieszka niespełna kilometr od wyrobiska. Wiele razy widziała, jak tuman białego proszku unosi się w górę. - Rzeczywiście tak się pyliło, jakby ktoś wysypywał mąkę. Całe zboża były białe. Przecież osoby, które to wywożą, powinny ten popiół wcześniej czymś spryskać, żeby się nie roznosił na całą okolicę – mówi.

NAKAZ WYWOZU

Pani sołtys zgłosiła problem do gminy, a gmina na policję i do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. - Zapytałam też na sesji gminy, co dalej ze zbożem. Odpowiedziano mi, że właściciele pól uprawnych mogą ubiegać się o odszkodowanie. Ale tylko w przypadku, gdyby substancja była szkodliwa.

Tymczasem badania laboratoryjne wykazały, że to tzw. Biogeo 1, czyli...

- Popiół lotny wysokowapniowy, wykorzystywany jako spoiwo do dróg, a także dopuszczalny do stosowania między innymi przy rekultywacji terenu – wyjaśnia **Aleksandra Dziwulska**, kierownik delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochro-



rys. M. Andrzejewski

ny Środowiska w Mińsku Mazowieckim. I dodaje: - Nie jest to substancja toksyczna.

Wójt Siennicy, **Stanisław Duszczyk** tłumaczy, że sproszkowany materiał dodaje się do cementu lub betonu. Substancja po dodaniu do niej wody nie wykazuje tendencji do pylenia i służy jako spoiwo przy budowie dróg.

Ale w stanie suchym unosi się daleko, osiada na polach i w dużych ilościach zapewne nie wpływa korzystnie na układ oddechowy człowieka.

- Popiół lotny Biogeo 1 może być używany do rekultywowania wyrobiska, ale to, które znajduje się na prywatnym terenie w Żakowie, było już rekultywowane. Dlatego wywiezienie popiołu po raz kolejny potraktowaliśmy jako jego składowanie niezgodne z przeznaczeniem tego gruntu. I wystawiliśmy nakaz wywozu. Właściciel musi to usunąć – informuje Stanisław Duszczyk.

Jednak wójt przypuszcza, że właściciel złoży odwołanie od decyzji gminy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Mińska baza lotnictwa ma patrona

23. Baza Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim ma patrona. Decyzją MON, został nim ppłk pil. Jan Zumbach. To jeden z polskich pilotów, biorących udział w walkach działającego w Wielkiej Brytanii Dywizjonu 303, zwanego też „Dywizjonem Kosciuszowskim”.

Samolot pilotowany przez ppłk. pil. Jan Zumbacha pełnił w kluczu samolotów obowiązki osłaniają-

cego. Ppłk Zumbach wygrał walkę z Messerschmittem 109, a następnie umknął przed zaciełą pogonią pięciu innych nieprzyjacielskich samolotów.

Premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill powiedział o pilotach: „Nigdy w dziedzinie ludzkich konfliktów tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym”.

- Nasi lotnicy nigdy nie byli grzecznymi chłopcami, jesteśmy w stanie wychować właśnie takich niepokornych pilotów myśliwców - stwierdził dowódca 23 BLT, płk dypl. pil. **Krzysztof Stobiecki**.

Z okazji nadania imienia jednostce, 24 maja odbyła się uroczysta zbiórka żołnierzy 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego. Płk dr inż. pil. **Maciej Trełka**, dowódca 1. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego,

wręczył odznaczenia. Odsłonięto tablicę, poświęconą patronowi. Zbiórka zakończyła się defiladą pododdziałów

oraz koncertem Orkiestry Wojskowej z Siedlec pod batutą kpt. **Dariusza Kaczmarskiego**. **Tekst i foto AK**



Dowódca 23. BLT, płk dypl. pil. Krzysztof Stobiecki z przedstawicielami Muzeum Dywizjonu 303 im. ppłk. pil. Jana Zumbacha w Napoleonie (woj. śląskie)



Pamiątkowa tablica w 23. Bazie Lotnictwa Taktycznego

XV Festiwal Nauki w Cegłowie

Patronat „TS”

Od 6 do 9 czerwca w Zespole Szkół w Cegłowie odbędzie się XV Festiwal Nauki i Kultury.

- 6 czerwca spotkania z nauką będą miały dzieci z klas 1-3 szkoły podstawowej. W piątek - ich starsi koledzy ze szkoły podstawowej IV-VIII i gimnazjum oraz dzieci z przedszkola

APTEKI

5 czerwca – Konstytucji 3 Maja 7
6 czerwca – Kazikowskiego 5
7 czerwca – Kopernika 5
8 czerwca – Dąbrówki 52
9 czerwca – Rudzkiego 9
10 czerwca – Piłsudskiego 32
11 czerwca – Widok 2/4
12 czerwca – Warszawska 180

– informuje dyrektor placówki **Emilia Kowalczyk-Rumak**.

8 czerwca odbędą się VI Mistrzostwa Polski w Obliczeniach na sorobanie. Do Cegłowa zjadą miłośnicy japońskiego liczydła i po raz szósty staną do konkursu, który wyłoni najsprawniejszych rachmistrzów, posługujących się tym przyrządem.

Natomiast **9 czerwca** szkoła przygotowuje „Dzień z nauką” w formie pikniku edukacyjnego. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL”, ul. Konstytucji 3 Maja 2,
tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER”,
ul. Armii Krajowej 6

Laureaci przeglądu wystąpią przed mińskim koncertem Natalii Kukulskiej.

Rozśpiewany Jakubów

W hali sportowej Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Jakubowie odbył się powiatowy konkurs piosenki dla dzieci i młodzieży. W ramach VII Dni Powiatu Mińskiego imprezę zorganizowali: samorząd powiatowy, gmina Jakubów i Centrum Szkolenia Żandarmerii Wojskowej w Mińsku Mazowieckim. Rywalizowały dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz gimnazjów powiatu. Każda placówka mogła zgłosić jednego wykonawcę - solistę z każdej kategorii wiekowej. Zadaniem uczestników było wykonanie utworu z repertuaru Anny Jantar lub Natalii Kukulskiej. Wystąpiło 43 wykonawców.

W kategorii klas I-II zwyciężyła **Alicja Mirosz** (Zespół Szkolno – Przedszkolny w Cisiu). Wśród uczniów klas IV-VI najlepsza była **Maryla Brzezińska** (Szkoła Podstawowa w Mariance), a z klas VII-VIII i gimnazjum - **Martyna Wocial** (Szkoła Podstawowa w Mistowie). W gronie uczniów klas szkół ponadpodstawowych I miejsce zdobył **Patryk Bakula** z Zespołu Szkół Specjalnych w Ignacowie.

Wybrani wykonawcy będą mogli zaprezentować nagrodzoną piosenkę przed koncertem Natalii Kukulskiej, zaplanowanym na **19 września** w Miejskiej Szkole Artystycznej w Mińsku Mazowieckim. **(T.MARK)**



AMFETAMINA I MEFEDRON

Kryminalni z Sulejówka i Halinowa zatrzymali dwie mieszkanki gminy **Halinów**. Podczas kontroli ich bagażu policjanci znaleźli torebki z białym proszkiem. Okazało się, że jest to amfetamina i mefedron. Obie panie usłyszały zarzuty, przyznały się do winy i skorzystały z możliwości dobrowolnego poddania się karze.

ZDERZENIE W SULEJÓWKU

W **Sulejówku** kierująca samochodem marki Audi nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu i zderzyła się z Fiatem, kierowanym przez mieszkańca Sulejówka. Kierowca fiata doznał obrażeń.

NARKOTYKI W SKARPETCE

Policjanci z komisariatu w **Sulejówku**, legitymując 34-letniego mieszkańca tego miasta, znaleźli ukryte w skarpetce zawiniątko z białym proszkiem. Badanie wykazało, że to amfetamina. Mężczyzna odpowie za nielegalne posiadanie narkotyków.

2,5 PROMILA

Policjanci z KP Stanisławów, podczas kontroli drogowej w **Strzebuli**, zatrzymali volkswagena golfa. Okazało się, że kierowca, mieszkaniec Kałuszy, był pijany. Miał w organizmie niemal 2,5 promila alkoholu.

STRACIŁ UPRAWNIENIA

Funkcjonariusze KP Mrozy skontrolowali w **Woli Rafałowskiej** osobowego citroëna. Kierujący nim mieszkaniec gminy Mrozy był pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wskazało ponad 0,5 promila. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy. **(T.MARK)**

Laur Marszałka dla pani Marioli

Wręczono nagrody w konkursie o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego dla mazowieckich producentów żywności za najlepszy produkt roku 2018. O ten laur zabiegało 148 produktów. W kategorii wyroby piekarnicze najlepszy okazał się chleb razowy na zakwasie **Marioli Zgódki** z Woli Stanisławowskiej (gmina Cegłów).

Na uroczystej gali nagrodzeni i wyróżnieni prezentowali przygotowane przez siebie produkty. W stoisku gminy Cegłów znalazły się: ser twarogowy z Cegłowa, sójki mazowieckie, a także swojskie wędliny (m.in. wyróżniony w roku 2018 salceson „Świński ryjek”). **(T.MARK)**

Kombi, Kleyff, Maki i Chłopaki

15 i 16 czerwca Mrozy świętować będą Dni Miasta. **15 czerwca o godz. 17.00** na miejskim stadionie sportowym wystąpi grupa Maki i Chłopaki, **o 18.30** Jacek Kleyff, a **o godz. 20.00** gwiazda wieczoru - grupa Kombi. **16 czerwca o godz. 17.00** na stadionie sportowym rozpocznie się koncert Big Bandu Mrozy. **(T.MARK)**



LODÓWKĘ WYNIÓŚŁ NA PLECACH

Nieznany sprawca wybił szybę w oknie niezamieszkanego domu parterowego w jednej z podsiedleckich miejscowości. Złodziej wyniósł ze środka ... lodówkę o wartości 500 złotych oraz ubrania.

WYKORZYSTAŁ NIEUWAGĘ
W Skórcu nieznany sprawca zabrał z niezamkniętego samochodu foliową torebkę z dokumentami, pieniędzmi w kwocie 250 zł i paszportem.

ZAWIĄZŁ SIĘ I UKRADŁ

Na jednym z siedleckich osiedli nieznany sprawca ukradł rower. Był on przypięty metalową linką do słupa oświetleniowego. Złodziejowi udało się jednak zniszczyć metalową linkę zamykaną na kluczyk. Wartość roweru to 2,3 tys. zł.

CHCIAŁ KUPIĆ SIEWNIK

24-letni mieszkaniec gminy Siedlce chciał kupić siewnik za pośrednictwem jednego z portali internetowych. Wpłacił 500 złotych zaliczki i w tym momencie kontakt ze sprzedawcą się urwał.

POBIŁ KONTROLERA

Nieznany sprawca pobił kontrolera MPK, gdy ten chciał skontrolować, czy pasażer ma przy sobie bilet. Wandal uderzył kontrolera w głowę i w rękę, a potem uciekł.

WZIĄŁ I NIE PŁACI

Firma leasingowa zgłosiła policji, że właściciel firmy z gminy Zbuczyn wziął w leasing naczepę do samochodu ciężarowego o wartości 200 tysięcy złotych i nie spłaca rat.

WŁAMANIE NA KONTO

26-letnia mieszkanka Siedlec zgłosiła policji, że nieznany sprawca włamał się na jej pocztę internetową.

Z NARKOTYKAMI DO SZPITALA

Personel szpitala wojewódzkiego w Siedlcach zawiadomił policję, że przy 27-letnim pacjencie, którego przywieziono do szpitala, znaleziono dwa woreczki foliowe z amfetaminą.

POTRĄCENIE DZIECKA

W Gostchorzy (gmina Wiśniew) 50-letni kierowca samochodu renault potrafił 8-letniego chłopca, który nagle wbiegł na jezdnię. Dziecko trafiło do szpitala. Kierowca był trzeźwy. (jj)

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str. 5, 9, 24

Ośrodek Kultury w Mordach wygrywa z konkurencją i zdobywa dofinansowanie.

Efekty zobaczymy jesienią

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach uzyskał dofinansowanie (w wysokości 168.000 złotych) ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pieniądze będą przeznaczone na modernizację Ośrodka. To już IV etap tego przedsięwzięcia.

- Na 549 wniosków z całego kraju dofinansowanie otrzymało tylko 61 placówek - informuje dyrektor MGOK w Mordach, **Łukasz Wawryniuk**. Wkład własny na inwestycję, w wysokości 42.500 złotych, zapewniło Miasto i Gmina

Mordy. W ramach zadania zaplanowano przede wszystkim remont sali plastycznej oraz zakup wyposażenia oświetleniowego, scenicznego i mebli. Autorami wniosku jest dyrektor MGOK-u i **Patryk Kamiński**.

Od 2015 roku pracownicy MGOK-u na realizację trzech wcześniejszych etapów modernizacyjnych placówki pozyskali łącznie aż 558.000 złotych. Dzięki temu położono między innymi nowy dach oraz wykonano termomodernizację, co korzystnie wpłynęło nie tylko na oszczędności w jego eksploata-

cji, ale także na wygląd budynku. „Na kulturę nigdy nie jest za daleko”. To tytuł drugiego autorskiego zadania, na które MGOK uzyskał 14.000 złotych.

- Zadanie „Na kulturę nigdy nie jest za daleko” jest skierowane do wszystkich grup wiekowych z terenu miasta i gminy Mordy - informuje dyrektor. - Zaplanowano między innymi warsztaty z garncarstwa, koncert muzyki poważnej, wyjazd dla dzieci i młodzieży z uboższych rodzin do Warszawy (m.in. do Opery Narodowej)

oraz występ zespołu pieśni i tańca.

„Ocalić od zapomnienia” to nazwa trzeciego zadania do realizacji na ten rok. Odbędzie się w ramach ministerialnego programu „Kultura ludowa i tradycyjna”. Kwota 10.000 zł pozyskana z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zostanie przeznaczona na organizację XI edycji konkursu kulinarnego „Biesiada Podlasko-Mazowiecka” oraz na III Regionalny Przegląd Teatrów Obrzędowych.

Wszystkie imprezy odbędą się jesienią tego roku. (Z.J.)

Wójt gminy Wodynie z absolutorium

I planami na przyszłość

Wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki** ma powody do zadowolenia. Za udzieleniem mu absolutorium głosowali wszyscy (15) radni. Tymczasem przy głosowaniu nad wotum zaufania był jeden głos wstrzymujący. Jak się później okazało, przez pomyłkę. Radny wyjaśnił, że przez przypadek naciśnął nieodpowiedni guzik. To oczywiście nie zmieniło ostatecznego wyniku i wójt uzyskał piąte już w swojej karierze absolutorium.

- Taki wynik głosowania potwierdza, że radni akceptują proponowane przeze mnie rozwiązania i kierunki rozwoju gminy - skomentował Wojciech Klepacki.

A jakie są te kierunki rozwoju? Można powiedzieć, że gmina Wodynie nie wykracza poza ogólne w naszym regionie priorytety.

- Koncentrujemy się na drogach i zaopatrzeniu w wodę - mówi wójt. - Mamy wodociągi, ale trzeba myśleć o ich sprawnym funkcjonowaniu. A z tym bywa różnie. Chodzi przede wszystkim o miejscowości zaopatrywane ze stacji uzdatniania wody w Wodyniach. Jest ona już bardzo wyeksploatowana i pracuje na granicy wydolności. Poza tym jakość wody nie zawsze jest najlepsza. Dla



Wojciech Klepacki fot. ZJ

tego zdecydowaliśmy się na budowę nowej stacji uzdatniania, razem z ujęciem wody, w Wodyniach.

Gmina kończy już opracowywanie dokumentacji na tę inwestycję.

- To pilne zadanie, bo można się obyć nawet bez dobrej drogi, ale bez wody już nie - dodaje wójt. - To ona w znacznym stopniu decyduje o całej produkcji rolnej. A nowe ujęcie zapewni nie tylko odpowiednią ilość dobrej wody, ale będzie też swego rodzaju gwarantem bezpieczeństwa na wypadek ewentualnych awarii któregoś z dwóch pozostałych ujęć wody. (Z.J.)

Zawsze pomagał innym, teraz...

Sam potrzebuje pomocy

Do tego dramatycznego wypadku doszło 27 maja, na autostradzie w pobliżu Piotrkowa Trybunalskiego. Kierowca ciężarówki przewożącej żwir jechał pasem wyłączonym z ruchu. Kiedy nieprawidłowo wykonywał manewr zawracania, uderzył w busa. W wypadku zostało rannych aż 6 osób.

Wśród ofiar wypadku był też 27-letni **Grzegorz Ostojki**, który jest strażakiem OSP w Czuryłach. Zawsze niósł on pomoc innym. Teraz sam jej potrzebuje. Z bardzo poważ-

nymi obrażeniami przebywa w szpitalu. Panu Grzegorzowi potrzebna jest krew i jego koledzy gorąco apelują o jej oddawanie. Chodzi o krew dowolnej grupy.

Krew można oddać nie tylko w Centrum Krwiodawstwa przy ulicy Formińskiego 12 w Siedlcach, ale w dowolnym Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Należy przy tym zaznaczyć, że jest to krew przeznaczona dla Grzegorza Ostojkiego. (Z.J.)

W gminie Siedlce

Strefy aktywności

Dzięki dotacjom z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, w wysokości 75 tysięcy złotych, na terenie gminy Siedlce zostaną zbudowane trzy tak zwane strefy aktywności. Powstaną one we wsiach: Nowe Iganie, Pruszyń i Żelków-Kolonia.

Ogólny koszt tej inwestycji wynosi 196 tysięcy złotych. Z budżetu gminy trzeba więc dołożyć ponad 120 tysięcy złotych. Wymagało to wprowadzenia zmian w budżecie na ten rok. Radni zaakceptowali je jednomyślnie. (Z.J.)

Leszcz w rzekach jest passé.

Stawia się na świnkę

Wędkarze zawsze oczywiście narzekają, że w naszych wodach jest za mało ryb. I kiedy wracają do domu bez żadnych zdobyczy, muszą się tłumaczyć, czy aby na pewno byli na rybach... Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Siedlcach zapewnia, że robi wszystko, aby członków PZW nie stawiać w takiej sytuacji.

- Jak co roku do naszych wód wpuszczamy bardzo wiele materiału zarybieniowego, zazwyczaj więcej, niż nakazują to tak zwane operaty - mówi dyrektor Biura ZO PZW w Siedlcach, **Rafał Kuczborski**. - W tej chwili prowadzimy zarybienia tak zwanym letnim narybkiem szczupaka, który trafia między innymi do Bugu, Liwca i Kostrzyna. Jego wielkość to około 1-1,5 centymetra. Na efekty wędkarskie trzeba będzie więc poczekać kilka lat.

Już od 2014 roku PZW prowadzi

regularne zarybienia Liwca narybkiem świnki. To jedna z najbardziej atrakcyjnych wędkarsko ryb, które kiedyś bardzo powszechnie występowały w Liwcu.

- Zależy nam na powrocie świnki do Liwca - dodaje Rafał Kuczborski. - Jej narybek regularnie trafia do tej rzeki w okolicach Siedlec, Mokobód, Liwa, Węgrowa i Łochowa. W przypadku rzek preferujemy też takie gatunki, jak: jaź, kleń, boleń i certa. Ta ostatnia trafia do Bugu.

Wędkarze dopominają się często, aby Liwiec, szczególnie na odcinku na terenie powiatu siedleckiego, był zarybiany leszczem. Niestety, PZW tego nie przewiduje.

- Zgodnie z tak zwanymi operatami, leszczem nie zarybia się rzek, zresztą nie tylko w naszym regionie, ale na terenie całej Polski - wyjaśniają w PZW. - Ten gatunek ryby trafia jedynie do zbiorników zamkniętych. (Z.J.)

Przedszkole w Pruszyń

Przyjmie więcej dzieci

Do tej pory w Pruszyń w gminie Siedlce funkcjonowała Szkoła Podstawowa i oddział przedszkolny. W tej chwili został tam utworzony Zespół Oświatowy. I nie chodzi tylko o formalną zmianę nazwy. Placówka jest bowiem rozbudowywana. Zamiast oddziału przedszkolnego, z którego korzystało 20 dzieci, będzie tam funkcjonowało pełne przedszkole. Znajdzie się w nim miejsce aż dla 50 maluchów.

- Nowa część przedszkola zostanie oddana do użytku w sierpniu, a samo przedszkole rozpocznie działalność od września tego roku - informuje wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski**.

Gmina Siedlce jest jedną z nielicznych w regionie, która zapewnia tak szeroką opiekę dla maluchów. W tej chwili funkcjonuje tu aż 7 przedszkoli samorządowych, poza Pruszyńem także w: Białkach, Golicach, Żelkowie, Strzale, Stoku Lackim oraz Iganiach. Tylko w tej ostatniej miejscowości jest miejsce dla 150 przedszkolaków. W całej gminie dla ponad 600.

- To nie tylko wygodne dla samych rodziców, ale także korzystne z punktu widzenia finansów gminy - dodaje wójt. - Zamiast dopłacać do dzieci korzystających z przedszkoli w Siedlcach, wolimy tworzyć i rozbudowywać własne. (Z.J.)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;

DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,

Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00

Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”

MARGUS - Marzena Gustolek, tel. 512 212 441,

m.gustolek@gazeta.pl, dojazd do klienta

- Jako gmina jesteśmy szarą myszką w tej całej procedurze – mówi wójt Ceranowa Ewa Częścik.

Będą kolejne kurniki?

W Lubieszy (gm. Ceranów) jest ferma drobiu, składająca się z sześciu kurników. Wybudowano ją już kilka lat temu. Mieszkańcy wsi skarżą się na smród. Nic dziwnego, że bardzo się zdenerwowali, gdy pocztą pantoflową dowiedzieli się o planowanej rozbudowie fermy.

- Podobno ma być łącznie jedenaście kurników. Gdyby to była prawda, nie wyobrażamy sobie tutaj życia. Przecież smród będzie nie do zniesienia – podkreślają.

Parę tygodni temu prywatny inwestor zwrócił się do Urzędu Gminy w Ceranowie z wnioskiem o wydanie decyzji o warunkach środowiskowych. Rzeczywiście, chodzi o budowę kolejnych pięciu kurników.

- Wystąpiliśmy już o wydanie opinii do kilku instytucji, m.in. do RDOŚ i sanepidu. Na razie nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi – mówi wójt Ewa Częścik.

A jeśli opinie będą pozytywne?

- Wtedy nic nie możemy zrobić. Nasza decyzja musi się na nich opierać. Mnie, niestety, obowiązują przepisy administracyjne. Nic wbrew nim nie mogę zrobić. Jako gmina jesteśmy szarą myszką w tej całej procedurze – podkreśla pani wójt.

Dodaje też, że rozmawiała o kur-

nikach z samorządowcami z sąsiednich gmin i przedstawicielami organizacji ekologicznych.

- Wiem, że taka inwestycja jest uciążliwa dla mieszkańców. W remizie w Ceranowie było już spotkanie w tej sprawie. Oprócz przeciwników budowy przyszli



Ewa Częścik: Nie mogę zrobić nic wbrew przepisom. fot. KW

też jej zwolennicy. Słuchałam jednych i drugich. Chociaż przyznam, że argumenty „za” są dla mnie zupełnie niezrozumiałe – zaznacza **Ewa Częścik**.

- Też byłam na tym zebraniu. Prezes stowarzyszenia ekologicznego miał przekonujące argumenty. Ta inwestycja będzie bardzo uciążliwa – powtarza radna **Wanda Golałowska**. - W pobliżu istniejących kurników jest na przykład szkoła. Już teraz trzeba zamykać okna, bo nie można w takich warunkach pracować. A co dopiero, gdy kurników będzie jeszcze więcej?

O sprawie dyskutowano na niedawnej sesji rady gminy. Radni mówili, że z kurnikami można skutecznie walczyć wtedy, gdy... ich jeszcze nie ma:

- W naszym przypadku będzie trudno. Chodzi o rozbudowę już istniejącej fermy. A skoro na tamte kurniki zostały wydane decyzje pozytywne, teraz może być podobnie. Swoją drogą, gdzie byli wtedy radni, władze gminy? Dlaczego się nie sprzeciwiali? Gdyby wówczas był sprzeciw, może jeszcze coś by się udało zrobić.

- O wszystkim dowiedziałam się, gdy decyzja środowiskowa była już wydana – powiedziała Ewa Częścik,

która w poprzedniej kadencji była radną.

Z kolei Wanda Golałowska przytoczyła rozporządzenie ministra rolnictwa o warunkach technicznych, jakie powinny być spełnione przy takiej inwestycji.

- Mówi ono, że budowle rolnicze uciążliwe dla otoczenia, a ta z pewnością się do nich zalicza, powinny być oddzielone od przyległych terenów pasem zieleni, złożonym z zieleni wysokopiennej. Ten wymóg nie jest spełniony do dzisiaj.

- Wykonawca zapewniał nas, że zasadził drzewa – wtrąciła pani wójt.

- Jedno drzewo? I co, koniec już? To ma być pas zieleni? Jeśli te wymogi nie będą spełnione, można wstrzymać wydanie decyzji. Niech najpierw inwestor coś zrobi, żeby tak nie śmierdziało – powiedziała Wanda Golałowska.

- Szkoda, że smrodu nie da się zmierzyć. No i nie ma ustawy antyodorowej. Bo tak naprawdę jeden powie, że śmierdzi, a drugi, że nic nie czuje. To walka z wiatrakami – podsumowała dyskusję pani wójt.

Mieszkańcy mają jednak nadzieję, że inwestora uda się powstrzymać. Do sprawy wrócimy.

KAMIL WASZCZUK

Klub dziecięcy w Kosowie Lackim

Wszyscy byli „za”

To już pewne! W Kosowie Lackim powstanie klub dla dzieci do 3 lat. Na ostatniej sesji rady miasta i gminy (w piątek, 31 maja) radni jednogłośnie podjęli uchwałę o jego utworzeniu.

- Pracownicy urzędu miasta jakiś czas temu przeprowadzili rozmowy z rodzicami małych dzieci, pytając, czy byliby zainteresowani powstaniem takiego klubu. Okazało się, że jest spore zainteresowanie - mówił przewodniczący rady **Wiesław Wiśniewski**.

- Mamy już 11 zgłoszeń - dodaje burmistrz **Jan Stomiak**. - Łącznie opiekę w klubie znajdzie 16 osób, więc są jeszcze wolne miejsca.

Uruchomienie placówki będzie kosztować 600 tys. zł. Prawie pół

miliona zł to dofinansowanie z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (z programu „Maluch+”).

- Klub znajdzie się w budynku szkoły podstawowej. Będzie miał do dyspozycji 4 pomieszczenia. Ponadto po drugiej stronie ulicy, w dawnym sklepie, powstanie wózkownia. Rodzice będą mogli tam zostawić wózki na czas obecności swoich pociech w placówce - mówi Jan Stomiak.

Jak się dowiedzieliśmy, klubem dziecięcym ma zarządzać dyrektor miejscowego przedszkola.

Miesięczny pobyt dziecka w klubie to 400 zł. Placówka zacznie działalność 1 września br. **(KW)**

W Sterdyni

Śpiewali o zdrowiu

Pod koniec maja w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Sterdyni odbył się finał siódmej edycji powiatowego festiwalu piosenki o zdrowiu. Wzięło w nim udział ponad 100 osób z powiatu. Imprezę prowadziła Amelia Prokopczuk – uczennica Zespołu Szkół w Sterdyni.

- Wykonywane przez dzieci i młodzież piosenki dotyczyły zdrowego stylu życia i odżywiania, profilaktyki uzależnień i chorób, a także higieny

osobistej i bezpiecznego wypoczynku – informują organizatorzy.

Uczestnicy występowali w kilku kategoriach wiekowych. Pierwsze miejsca zajęły: przedszkolaki ze Sterdyni za piosenkę „Witaminki”, grupa Voci Bambini działająca w Sokołowskim Ośrodku Kultury za piosenkę „Nieziemska rada” i grupa Kaprysy z Zespołu Szkół w Skrzyszewie (piosenka „Laj la laj”). **(KW)**

Gmina Bielany

Kasa na drogę

Mamy dobrą wiadomość dla mieszkańców gminy Bielany, podróżujących na trasie Książopole-Komory-Paczuski Duże. Blisko kilometrowy odcinek drogi będzie wyremontowany. Gmina otrzymała właśnie dofinansowanie na to zadanie - ponad 700 tys. zł.

W poprzednim tygodniu wójt Bielan **Zbigniew Woźniak** odebrał promesę z rąk wojewody mazowieckiego **Sylwestra Dąbrowskiego**. Pieniądze pochodzą z rezerwy ministra spraw wewnętrznych i administracji.

- Warto było czekać. Co prawda w tamtym roku dostaliśmy na tę drogę 100 tys. zł z FOGR-u, ale nie wykorzystaliśmy ich. I dobrze, bo



Zbigniew Woźniak: Warto było czekać. fot. KW

teraz otrzymaliśmy znacznie więcej. Z własnego budżetu dołożymy do remontu tej drogi tylko około 150 tys. zł - mówi wójt. **(KW)**

Rywalizowali w Przeździatce

Prawie 50 osób wzięło udział w III mistrzostwach szkół podstawowych w wędkarstwie, które odbyły się w niedzielę (2 czerwca) w sokołowskiej Przeździatce.

W kategorii ogólnej zwyciężyła reprezentacja z „czwórki”, na drugim miejscu znaleźli się uczniowie z „jedynki”, natomiast na trzecim - uczniowie ze szkoły salezjańskiej. W kategorii indywidualnej

zwyciężyli kolejno: **Julia Marchel**, **Michał Marchel** i **Oliwier Dabiński**.

O. Dabiński był też laureatem w kategorii „najdłuższa ryba”. Jego zdobycz mierzyła aż 38 cm!

Wszyscy uczestnicy dostali pamiątkowe medale, a zwycięzcy również nagrody. Zawodom towarzyszyły dodatkowe atrakcje, m.in. grill i przejażdżki łódką. **(KW)**

W Sokołowie jarmark

W najbliższą sobotę, 8 czerwca, w Sokołowie Podlaskim odbędzie się coroczny „Jarmark na Starym Mieście”.

- Podobnie jak w latach ubiegłych, będą regionalne potrawy, rękodzieło, bibeloty, książki i starocia. Zapraszamy zarówno wystawców, jak i zainteresowanych zakupami – mówi **Krystyna Matysiak**, prezes Sokołowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, organizatora imprezy.

Jarmark odbędzie się na Szewskim Rynku. Rozpocznie się o godz. 9 i potrwa do 13. **(KW)**



NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

29 maja na drodze wojewódzkiej nr 627 w **Kosowie Lackim** kierowca samochodu ciężarowego marki Daf, włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu opłowi. Pojazdy się zderzyły. Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń.

WPADŁ DO ROWU

Tego samego dnia pomiędzy **Ku-pientynem** a **Sokołowem Podlaskim** kierowca osobowego fiata stracił panowanie nad pojazdem. Samochód zjechał z drogi, a potem wpadł do rowu. Nikomu nic się nie stało.

PO ALKOHOLU, BEZ UPRAWNIENI

2 czerwca w **Sokołowie Podlaskim** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej osobowego mercedesa. Kierujący nim 44-letni mężczyzna miał prawie 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Na dodatek okazało się, że 44-latką obowiązuje zakaz prowadzenia pojazdów.

MIELI NARKOTYKI

2 czerwca w gminie **Repki** miejscowi policjanci podczas kontroli drogowej osobowego audi znaleźli narkotyki. 28-letni kierowca miał amfetaminę, a 24-letnia pasażerka marihuanę. Oboje trafili do policyjnego aresztu.

WYPIŁ I JECHAŁ

Tego samego dnia w gminie **Sterdyń** policjanci zatrzymali pijanego motorowerzystę. 27-letni mężczyzna miał w organizmie prawie 2,5 promila alkoholu. **(KW)**

Sokołów Podlaski Święto Rodziny

- Efekt przeszedł nasze najsmielsze oczekiwania - mówi dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 2 w Sokołowie Podlaskim **Urszula Marcinkowska** o zorganizowanym przez jej placówkę Święcie Rodziny.

Uroczystość odbyła się 29 maja, była połączeniem Dnia Matki i Dnia Ojca. Dzieci z największego miejskiego przedszkola (uczęszcza do niego około 200 maluchów) przygotowały dla swoich rodziców wyjątkowe widowisko słowno-muzyczne „Calineczka”. Wystąpiły wszystkie przedszkolaki. A na widowni Sokołowskiego Ośrodka Kultury zasiadło około 400 osób!

- Spektaklowi towarzyszyła muzyka poważna. Choreografię do przedstawienia, pod opieką przedszkolnej kadry, przygotowały same dzieci - czytamy na stronie internetowej urzędu miasta. Dużym wyzwaniem okazało się szycie strojów. Trzeba było ich uszyć aż 200! Ale załoga przedszkola (przy pomocy rodziców dzieci) spisała się znakomicie.

Święto Rodziny będzie miało drugą odsłonę. W najbliższy czwartek (6 czerwca) rodzice wystawią spektakl dla swoich pociech - z okazji Dnia Dziecka. **(KW)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89, e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy dyżur
pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

0 powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 1





NAJECHAŁ NA TYŁ

27 maja w **Gwizdałach** (gm. **Łochów**) kierujący renaultem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i najechał na tył volkswagena.

ZDERZENIE Z MOTOROWEREM

28 maja w **Ziomakach** (gm. **Grębków**) kierowca audi stracił panowanie nad pojazdem. Na zakręcie samochód zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z motorowerem. Motorowerzysta doznał obrażeń. Trafił do szpitala.

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

31 maja w **Węgrowie** na **ul. Kościuszki** kierujący volkswagenem golfem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy fiata. Samochody się zderzyły. Na szczęście nie było osób rannych.

OPEŁEM W SKODĘ

31maja w **Węgrowie** na **ul. Gdańskiej** kierująca opelem najechała na tył poprzedzającej ją skody.

ZDARZENIE W GRĘBKOWIE

1 czerwca, w **Grębkowie** 23-letni mężczyzna, kierowca citroena, wyprzedzając, uderzył w bok poprzedzającego go vw golfa, którego kierowca skręcał w lewo na parking. Oba pojazdy zjechały z drogi i uderzyły w zaparkowane audi.

998

PASSATEM W DRZEWO

31 maja w **Suchocinie** (gm. **Grębków**) kierujący vw passatem zjechał z pasa ruchu. Auto uderzyło w przydrożne drzewo. Strażacy z OSP Sucha i Grębków udzielili pomocy przedmedycznej poszkodowanemu kierowcy (o własnych siłach opuścił pojazd). Kierujący prawdopodobnie zasnął w trakcie jazdy.

ZDERZENIE NA GOŚCIŃCU NIEPODLEGŁOŚCI

1 czerwca na **ul. Gościniec Niepodległości** w Węgrowie zderzyły się dwa samochody osobowe, którymi podróżowało pięć osób. Strażacy z JRG zabezpieczyli miejsce wypadku i udzielili pomocy przedmedycznej poszkodowanym. Na miejsce przyjechały karetki pogotowia, które zabrały dwie poszkodowane kobiety do szpitala.

POMOGLI MĘŻCZYŹNIE

2 czerwca strażacy zostali wezwani do **Brzuzy** (gm. **Łochów**), by pomóc starszemu mężczyźnie, który zasłabł i leżał przed domem na prywatnej posesji. Gdy strażacy dotarli na miejsce, mężczyzna był przytomny. Z przeprowadzonego wywiadu wynikało, że wcześniej przeszedł dwa udary. Strażacy udzielili mu pomocy przedmedycznej i wezwali na miejsce śmigłowiec LPR, którym mężczyzna został przetransportowany do szpitala. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 10, 14, 37

Bo winda się popsowała...

Pan Grzegorz jest niepełnosprawny, korzysta z wózka inwalidzkiego. W niedzielę 26 maja wybrał się do lokalu wyborczego w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Ale wejście do WOK okazało się bardzo dużym wyzwaniem...

Co prawda na schodach Ośrodka jest platforma dla osób niepełnosprawnych ruchowo, ale w dniu wyborów nie działała.

WNIEŚLI MNIE PO SCHODACH

— Przed WOK byłem około godz. 17. Zatrzymałem się przy windzie, zamontowanej na schodach i nacisnąłem przycisk dzwonka. Długo nikt nie przychodził, więc żona poszła na górę — opowiada pan Grzegorz. — Za chwilę pojawił się pracownik i powiedział, że winda jest zepsuta. Zapytałem, jak z jego kondycją fizyczną. Odpowiedział, że OK. Poprosiłem, by pomógł żonie we wniesieniu mnie z wózkiem na górę.

Pan Grzegorz był zirytowany. Miał pretensje do obwodowej komisji wyborczej, że wcześniej nie sprawdziła, czy urządzenie działa i nie pomyślała o tym, jak mają głosować osoby niepełnosprawne.

Żona pana Grzegorza napisała skargę do komisji. Ostatecznie skarga trafiła do burmistrza Węgrowska.

Już trzy dni później burmistrz **Patryk Marchela** odpowiedział: — (...) winda (...) uległa awarii w przeddzień odbywających się wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego (...) Z uwagi na krótki czas do wyborów, jak i porę weekendową nie udało się sprowadzić zespołu do jej naprawy. (...) Zapewniono dyżur osób trzecich,

w celu udzielania pomocy osobom niepełnosprawnym w możliwości wzięcia udziału w akcie głosowania — pisał. Burmistrz przyznał, że na windzie nie było pisemnej informacji o awarii. Przeprasił za sytuację, zapewniając, że dołoży starań, by więcej się nie powtórzyła.

RADNA SKŁADA INTERPELACJĘ

Pan Grzegorz opisał swe kłopoty w mediach społecznościowych. Wiadomość szybko rozeszła się po mieście. Temat został poruszony też na ostatniej sesji przez radną **Iwonę Rejmużę**.

Radna przygotowała interpelację. Zadała kilka pytań, skierowanych do dyrektora WOK **Katarzyny Zabadały**.

— Od kiedy winda nie działa? Ile razy była naprawiana? Czy problem zgłaszała pani do burmistrza i jak zamierza pani, jako administrator budynku, z tym problemem sobie poradzić? — chciała się dowiedzieć radna.

Odpowiedzi nie padły (choć pani dyrektor chciała ich udzielić), bo przewodnicząca rady **Zofia Paczóska** poinformowała, interpelacje są składane na piśmie i odpowiedzi na nie też udzielane są pisemnie (te dokumenty w Biuletynie Informacji Publicznej).

CIĄGLE SIĘ PSUJE

— Dlaczego winda nie działa? — zapytaliśmy po sesji **Katarzynę Zabadałę**. Wyjaśniła nam, że kłopoty z urządzeniem są od dawna. Choć przeglądy techniczne są wykonywane regularnie, po mrozach lub większych deszczach winda przestaje działać. Tak było i tym razem. W poniedziałek, w tygodniu przed wyborami, pracow-



26 maja winda była zepsuta.

nicy sprawdzali windę. Okazało się, że po ulewach, które przeszły nad Węgrowem, znów się zepsuła. Pracownicy serwisu orzekli, że deszcz zalał akumulatory. Trzeba je wymienić. Powiedzieli, że przyjadą, gdy je dostaną. Nie przyjechali.

— Postanowiłam, że od rana w Ośrodku będzie dyżurował pracownik, który pomoże niepełnosprawnym — mówi Katarzyna Zabadała. Przyznaje, że błędem było, iż nie została wywieszona informacja o popsutej windzie.

Zdaniem dyrektora WOK, urządzenie na zewnętrznych schodach nie sprawdza się w naszych warunkach atmosferycznych. Powinna raczej powstać winda w szybie. Był nawet projekt, ale przy rewitalizacji budynku zrezygnowano z niego. Dlaczego? Katarzyna Zabadała nie wie, nie kierowała wtedy WOK.

Również burmistrz Marchela uważa, że należy przy WOK wybudować windę z prawdziwego zdarzenia.

Poprosił panią dyrektor, by znalazła projekt, a on postara się przekonać radnych do inwestycji.

CHCEMY BYĆ RÓWNOPRAWNI

Pan Grzegorz miał już kilka razy kłopoty z wejściem do WOK, więc do kina wybiera się zazwyczaj w towarzystwie znajomych. Jego zdaniem winda nie zawsze spełnia swe zadania. — Nie wyobrażam sobie sytuacji, że film w naszym kinie chce obejrzeć kilka lub kilkanaście osób niepełnosprawnych. Nawet jak winda działa, to wjazd na górę i z powrotem trwa kilka minut. Tak więc ostatnia osoba weszłaby dopiero na koniec seansu — mówi.

A co po tygodniu sądzi o sytuacji z 26 maja? — W tym łańcuszku odpowiedzialności jest wiele osób, trudno więc kogokolwiek winić — zaznacza pan Grzegorz. Dodaje też: — Cieszę się, że burmistrz podjął temat. Chciałbym, żeby pamiętano, że osoby niepełnosprawne są równoprawnymi członkami społeczeństwa. (SEJ)

Powiat buduje OSY

Powiat węgrowski dostał z Ministerstwa Sportu i Turystyki dotację na utworzenie dwóch Otwartych Stref Aktywności (OSA). Pierwsza powstanie na terenie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. J. Kochanowskiego w Węgrowie, druga - przy domach dziecka w Kaliskach (gm. Łochów).

OSA w Węgrowie będzie wybudowana w tzw. wariacie podstawowym. Znajdą się tam: siłownia plenerowa (prasa nożna, podciąg, stepper plus wahadło, twister, motyl, sprzęt

do wyciskania siedząc) i strefa relaksu (stół betonowy do tenisa stołowego, stół szachowy, ławki). Szacunkowa wartość inwestycji to 52 tys. zł brutto, w tym 27 tys. zł to pieniądze powiatu, a 25 tys. zł — ministerialna dotacja.

W Kaliskach powstanie OSA w wariacie rozszerzonym. Oprócz siłowni plenerowej i strefy relaksu będzie też plac zabaw. Przewidywany koszt inwestycji - 102 tys. zł (52 tys. zł wyłoży powiat, a 50 tys. — ministerstwo). (sej)

Witek zagra w Łochowie

Zdobywający coraz większą popularność Witek Muzyk Ulicy zagra **7 czerwca o godz. 19** w Miejskim i Gminnym Ośrodku Kultury w Łochowie.

Witold Mikołajczuk znany szerszej publiczności jako Witek Muzyk Ulicy to muzyczny samouk. Píše teksty i muzykę, gra na akordeonie, gitarze

i śpiewa. Popularność zdobył umieszczając w internecie filmiki z nagraniami swoich utworów, które wykonywał na podwórkach i ulicach Warszawy. W 2017 roku nagrał pierwszy album z piosenkami „Gram dla was”.

Bilety na koncert Witka w cenie 90 zł można kupić w kasie MIGOK. (sej)

W powiecie węgrowskim

Wyremontują drogi do pól

Ponad 5,6 mln zł z budżetu województwa mazowieckiego dostaną samorządy powiatowe i gminne na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Ponad 800 tys. zł trafi do powiatu węgrowskiego.

Samorząd powiatowy otrzyma 100 tys. zł na przebudowę drogi Węgrów-Ruchna-Rozbity Kamień oraz ul. Zwycięstwa i al. Siedleckiej w Węgrowie. Gmina Grębków dostanie 95 tys. zł (na drogę Leśnogóra-Zarnówka), gmina Korytnica — 215 tys. zł (na drogę w Korytnicy), Liw — 75

tys. zł (na drogę w Krypach), Łochów — 50 tys. zł (na drogę w Matałach), Sadowne — 170 tys. zł (na drogę w Ociętym), Stoczek — 65 tys. zł (na drogę w Stoczku), Wierzbnio — 35 tys. zł (na drogi w Czerwonce Folwark oraz w Soboniu).

Podpisanie umów w sprawie dofinansowania odbyło się 23 maja w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Siedlcach. Urząd Marszałkowski reprezentowała **Janina Ewa Orzełowska**, członek zarządu województwa mazowieckiego. (sej)

Drogi kłęskowe w gminie Wierzbnio

Bo padało za mało

Gmina Wierzbnio złożyła do wojewody mazowieckiego wniosek o dofinansowanie z tzw. funduszy kłęskowych modernizacji odcinka 1,1 km drogi Janówek-Jaworek. Ale...

— Nasz wniosek został wykluczony z rozpatrywania, bo opady deszczu mieliśmy poniżej 30 litrów na metr kwadratowy — tłumaczył na sesji (29 maja) wójt **Emil Wąsowski**. Jak wyjaśniał, przed złożeniem wniosku nie było wymagań, dotyczących ilości

opadów. Pojawiły się po tym, jak gmina włożyła dokumenty.

Nic jednak nie jest jeszcze stracone. Ostatnio popadało. — Obecnie mamy opady 35 litrów na metr kwadratowy. Dziś wystąpimy do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej o odpowiednie zaświadczenie. Gdy je dostaniemy, wniosek zostanie powtórnie złożony — zapewnił Emil Wąsowski. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

3-9 czerwca — ul. Żeromskiego 7, tel. 25 792 26 47
10-16 czerwca — ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58

KRÓTKO

ŁUKÓW

7 czerwca, godz. 21.30. JETRO CINEMA SUMMER – „Bodyguard Zawodowiec”. Amfiteatr w Parku Miejskim

9 czerwca, godz. 15.00. Dzień Zdrowia dla Łukowa. Amfiteatr w Parku Miejskim

MIŃSK MAZOWIECKI

7 czerwca, godz. 19.00. Koncert „Melodie dla Anny”. Wstęp bezpłatny. MDK

8 czerwca, godz. 12.00. Spotkanie Klubu Miłośników Harry’ego Pottera. MBP

8 czerwca, godz. 11.00. Warsztaty słodkości. MDK

9 czerwca, godz. 11.00. Poranek filmowy dla dzieci „Gang wieióra”. MDK

9 czerwca, godz. 19.00. Koncert „Muzyka filmowa” w wykonaniu Chóru Kameralnego Mińskiego Towarzystwa Muzycznego. Wstęp bezpłatny. MDK

11 czerwca, godz. 19.00. Spektakl „Pani Dulka”. MDK

SIEDLCE

5 czerwca, godz. 11.00 i 14.00. Śpiewnik Seweryna Krajewskiego. Koncert Ambitus Duo dla słuchaczy SUTW. Sala widowiskowa „Podlasie” MOK

6 czerwca, godz. 19.00. XIX Festiwal Piosenki o Zdrowiu 2019 – etap wojewódzki. Scena Teatralna Miasta Siedlce

6, 10, 11, i 12 czerwca, godz. 10.30-12.00 i 12.30-14.00. „Dzieci świata” – spotkania z Agnieszką Kondracką-Bylińską. Muzeum Regionalne

7 czerwca, godz. 17.00. XXIV Miejski Festiwal Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej Siedlce 2019. Wręczenie statuetek oraz prezentacja laureatów w kategoriach: twórczość literacka, plastyka i piosenka. Skwer przy Fontannie MOK

7 czerwca, godz. 19.00. Koncert Edyty Geppert. Scena Teatralna Miasta Siedlce

8 czerwca, godz. 11.00 i 13.00. Koncert charytatywny na rzecz żołnierza 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego por. Kamila Janika w wykonaniu Orkiestry Wojskowej w Siedlcach. Scena Teatralna Miasta Siedlce

9 czerwca, godz. 15.00 i 17.00. XXIV Miejski Festiwal Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej Siedlce 2019. Wręczenie statuetek oraz prezentacja laureatów w kategoriach teatr i taniec. Sala widowiskowa „Podlasie” MOK

9 czerwca, godz. 10.00 i godz. 12.00. Koncerty „Na lato Luzik” w wykonaniu Formacji Tańca Nowoczesnego LUZ i Akademii Tańca LUZ ART. Sala widowiskowa „Podlasie” MOK

9 czerwca, godz. 16.00 i 19.00. Spektakl „Kolacja pożegnalna”. Scena Teatralna Miasta Siedlce

10 czerwca, godz. 14.00. Wiecznie Młodzi. Regionalny Festiwal Twórczości Artystycznej Seniorów. Sala widowiskowa „Podlasie” MOK

11 czerwca, godz. 9.00. Konkurs Recytatorski im. Kornela Makuszyńskiego. Sala Biała MOK oraz Sala Widowiskowa „Podlasie” MOK

11 czerwca, godz. 8.00. „Widzę - Rozmawiam – Reaguję. O zagrożeniach cyhających na współczesną młodzież”. Scena Teatralna Miasta Siedlce

SOKOŁÓW PODLASKI

5 czerwca, godz. 19.00. Dyskusyjny Klub Filmowy Zbyszek - film „Żłodzięszki”. Kino „Sokół”

6 czerwca, godz. 17.30. Audycja muzyczna w wykonaniu uczniów Ogniska Muzycznego klas fortepianu i akordeonu Krystyny Kowalewskiej oraz fortepianu Anny Mitury. Galeria „Dom” w SOK

8 czerwca, godz. 17.30. Sokołowska Gala Tańca. Bezpłatne wejściówki. Sala widowiskowa SOK

12 czerwca, godz. 18.00. Koncert jazzu tradycyjnego z programem w stylu nowoorleańskim w wykonaniu RB Dixie Five. SOK

WĘGRÓW

8 czerwca, godz. 11.00. „To największe jest szaleństwo nie znać słowa bezpieczeństwa” - widowisko dla przedszkolaków oraz uczniów klas 0-3 szkoły podstawowej w wykonaniu aktorów z Teatru Maski w Krakowie. Wstęp bezpłatny. MBP

11 czerwca, godz. 10.00. Talent 2019. Przegląd kultury dziecięcej i młodzieżowej powiatu węgrowskiego. WOK (Ana)

Janów Biskupi
Roberta Mirończuka

O Janowie Podlaskim, który w 1818 r. został stolicą diecezji janowskiej, a tym samym Janowem biskupim, będzie można przeczytać w najnowszej książce ks. Roberta Mirończuka „Janów Biskupi. Miasto rezydencjonalne biskupów łuckich (1465-1796) i podlaskich (1818-1867)”

7 czerwca o godz. 18.00 ks. Robert będzie ją promował w Muzeum Regionalnym w Siedlcach. Wstęp na to spotkanie jest bezpłatny.

Robert Mirończuk jest kapłanem diecezji siedleckiej, historykiem sztuki i muzealnikiem, diecezjalnym konserwatorem



zabytków i dyrektorem Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach. Wykłada w Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach.

Ks. Robert to autor wielu artykułów i książek z zakresu historii sztuki, pomy-

słodawca i organizator roku El Greco w Polsce (2014) oraz licznych wystaw, z których największym zainteresowaniem zwiedzających (przyjeżdżali na nią z całego świata) cieszyła się „Ars Sacra El Greca” (2018). Otrzymał m.in. Aleksandrię (2015), Wawrzyna Siedleckiego (2016) oraz nagrodę „Tygodnika Siedleckiego” Złote Skrzydła - Człowiek Roku (2018).

Spotkanie, promujące najnowszą książkę ks. Roberta, zorganizowały: Muzeum Diecezjalne w Siedlcach, Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach oraz Muzeum Regionalne w Siedlcach. (Ana)

Kolacja
pożegnalna

Jak skutecznie, a zarazem elegancko pozbyć się na zawsze przyjaciół? Nic prostszego. Wystarczy zaprosić ich, raz jeden ostatni, na wystawną i wykwintną „Kolację pożegnalną”. Spektakl pod takim tytułem będzie można obejrzeć **9 czerwca o godz. 16.00 i 19.00** na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce

„Kolacja pożegnalna” to komedia, która bawi widzów do łez, nie tylko dzięki inteligentnemu humorowi, ale również świetnym aktorom: Małgorzacie Foremniak, Januszowi Chabiorowi i Piotrowi Gąsowskiemu. (Ana)

Edyta Geppert
w Siedlcach

7 czerwca o godz. 19.00 na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce zaśpiewa Edyta Geppert.

Artystka ma w repertuarze piosenki, napisane przez: Magdę Czapirską, Agnieszkę Osiecką, Jacka Cygana, Jerzego Ficowskiego, Jonasza Koftę, Wojciecha Młynarskiego i Andrzeja Poniedziałskiego. Jej ulubionymi kompozytorami są: Henryk Alber, Włodzimierz Korcz, Seweryn Krajewski i Andrzej Rybiński.

Czy zaśpiewa w Siedlcach swoje największe

przeboje: „Och, życie Kocham cię nad życie” i „Jaka róża, taki cierń”? Za piosenki te pani Edyta dostała Grand Prix na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Oprócz nich tę samą nagrodę na opolskim festiwalu otrzymał romans oparty na folklorze cygańskim „Idź swoją drogą”. Czwarty raz artystka została nagrodzona opolskim Grand Prix za całokształt dotychczasowej działalności. Edyta Geppert jest jedyną polską piosenkarką, która do tej pory aż czterokrotnie otrzymała to wyróżnienie. (Ana)

W Siedlcach
Koncert dla żołnierza

8 czerwca odbędzie się koncert charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na leczenie por. Kamila Janika – żołnierza 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim. Por. **Kamil Janik** walczy z guzem mózgu. Ma niedowład prawej strony ciała i kłopoty ze wzrokiem. Ceka go kosztowna rehabilitacja i radiochirurgia.

Koncert odbędzie

się w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach. Początek o godz. 13. Wystąpią uczestnicy programu „The Voice Kids”: Zuzia Janik, Karolina Szczurowska, Milena Grigorian, Olga Jagieło, Oliwia Spychel, Ula Dorosz i Bartek Peszuk oraz Orkiestra Wojskowa z Siedlec.

Bilet wstępu kosztuje 25 zł. Można go odebrać w sklepie „Zdrowa Żywność” w Siedlcach ul. Świętojańska 11

oraz w kwiaciarni „Wrzosowa Nuta” w Mińsku Mazowieckim, ul. 1 PLM Warszawa 9/2. Wcześniej trzeba przekazać opłatę na konto Fundacji Spadkobierców Tradycji Dywizjonu 303: 94 1240 2702 1111 0010 6812 1841, w tytule napisać „Na leczenie Kamila” i podać liczbę rezerwowanych miejsc. Więcej informacji można uzyskać, dzwoniąc pod numer tel. 787 679 301 oraz 787 883 042. (opr. AK)

Z AFISZA

subiektywnie o kulturze

Kombi
- polski synth pop

15 czerwca publiczność zgromadzona na stadionie w Mrozach (Dni Miasta) zaśpiewa razem z grupą Kombi „Słodkiego miłego życia”.

A czy wiecie, że zespół założony przez Sławomira Łosowskiego na początku wykonywał muzykę z pogranicza rocka, bluesa i jazzu? Tak, tak... Dopiero w latach 80. skierował się w stronę synth popu, który narodził się pod koniec lat 70. w Wielkiej Brytanii i Niemczech. Gitary zostały wtedy wymienione na syntezatory, a światowe listy przebojów zaczęli podbijać tacy artyści, jak: Howard Jones, Nick Kershaw oraz grupy Depeche Mode i Ultravox.

W latach 80. ubiegłego wieku synth pop dotarł również do Polski. Ale na syntezatory stać było tylko najbogatszych, więc nagrania w tym stylu realizowały jedynie wielkie gwiazdy w rodzaju Kombi, Dwa Plus Jeden (w schyłkowym okresie działalności, przeboj „Wielki Mały Człowiek”) czy Lombardu („Kryształowa”). Z czasem pojawiały się nagrania kolejnych artystów, m.in. tajemniczego Kapitana Nemo („Zimne kino”), zespołu Klincz („Jak lodu bryła”), a nawet Urszuli („Podwórko-wa kalkomania”).

Żołnierz Łosowski, z wykształcenia elektronik, w latach 80. eksperymentował ze sprzętem, przerabiał syntezatory w poszukiwaniu nowych, unikalnych brzmień. Dziś uważa, że był to dobry okres w muzyce we wszystkich ówczesnych elektronicznych nurtach. A było ich trochę. Oprócz synth popu mieliśmy również siostrzany new romantic i new wave. Ten ostatni gatunek stał się popularny dzięki niezależnej wytwórni płytowej 4AD Ivo Wattsa Russella, która wylansowała tzw. romantyków muzyki rockowej (muzyka mroczna i depresyjna - przyp. autor), m.in.: Dead Can Dance, Cocteau Twins, This Mortal Coil i Clan of Xymox. W Polsce tzw. nową falę rozsławiła grupa Siekiera (z Tomaszem Adamskim), nagrywając genialną kultową płytę „Nowa Aleksandria”.

Co ciekawe, sam Sławomir Łosowski w latach 80. gustował głównie w elektrycznym amerykańskim jazzie (Joe Zawinul). Kiedyś powiedział mi: „Nie kupowałem płyt artystów spod znaku synth pop czy new romantic. W Polsce najbliższ mi było do Lombardu i Marka Bilińskiego, bo wielokrotnie wspólnie występowa- liśmy. Zawsze wzbudzali i wzbudza- ją u mnie sympatię. Ale wszyscy graliśmy zupełnie co innego”.

**TOMASZ
MARKIEWICZ**



C O W K I N A C H ?



GARWOLIN 7-11 czerwca

godz. 13.00 i 15.30 – „Pokémon: Detektyw Pikachu”

godz. 18.00 – „Let's dance”

godz. 20.30 – „John Wick 3”

KINO ŁOSICE

5.06 Baśnie i bajki polskie. godz. 17:00

6.06 Baśnie i bajki polskie. godz. 17:00

„Cudowny chłopak” godz. 18:00

Kino ŁUKÓW

5-6.06, godz. 14.30, 16.15:

„Panda i banda” (Rosja-USA, b.o.)

godz. 18.: „Iron Sky. Inwazja”

(Belgia-Finlandia-Niemcy, 12)

godz. 18.: „Tolkien” (USA, 12)

godz. 20.: „Avengers: Koniec gry” (USA, 12, 20-3D)

7-8.06, godz. 14.30, 16.15:

„Paskudy. UglyDolls” (USA, b.o.)

godz. 18.: „Podły, okrutny, zły”

(USA, 16)

godz. 20.: „Wymarzony”

(Belgia-Francja, 12)

9.06, godz. 18.: „Van Gogh i Japo- nia - wystawa na ekranie” (6)

godz. 20.15.: „Wymarzony”

(Belgia-Francja, 12)

9-11.06, godz. 14.30, 16.15:

„Paskudy. UglyDolls” (USA, b.o.)

godz. 18.: „Wymarzony”

(Belgia-Francja, 12)

12.06, godz. 14.30, 16.15:

„Paskudy. UglyDolls” (USA, b.o.)

SIEDLCE, NoveKino

7-13 czerwca

Kino Seniora: „Wymarzony” 110'

12:00 (pon.)

Oczami Kobiet: „Schyłek dnia” 142'

19:00 (śr.)

Kino Sensoryczne - „Panda i banda”

90' 11:00 (wt.)

„Sekretne życie zwierzków domo- wych 2” - przedpremier 85' 11:15

(sob., ndz.) 14:45 (sob., ndz.)

„Rocketman” napisy 121' 16:10

18:45, 20:45

„X-men: Mroczna Phoenix” dubbing

114' 14:00, 18:30

„X-men: Mroczna Phoenix”

napisy 114'

21:00

„Aladyn” dubbing 128'

11:30 (bez pon.) 16:30

„Trzy kroki od siebie” napisy 116'

19:00

„Przypływ wiary” napisy 116' 19:00

(wt.)

„Dzień czekolady” dubbing 80' 9:00

(bez sob., ndz.) 13:00

„Herezja” napisy 81'

21:15

„Paskudy. UglyDolls” dubbing

87' 9:30 (bez sob., ndz.) 11:30

13:30, 17:00

„Pokémon: Detektyw Pikachu”

dubbing 104' 11:00, 13:00, 15:00,

17:00

„Pokémon: Detektyw pikachu”

napisy 104' 19:00 (bez wt., śr.)

11:30 (bez pon.) 16:30

„Trzy kroki od siebie” napisy 116'

19:00

„Przypływ wiary” napisy 116' 19:00

(wt.)

„Dzień czekolady” dubbing 80' 9:00

(bez sob., ndz.) 13:00

„Herezja” napisy 81'

21:15

„Paskudy. UglyDolls” dubbing

87' 9:30 (bez sob., ndz.) 11:30

13:30, 17:00

„Pokémon: Detektyw Pikachu”

dubbing 104' 11:00, 13:00, 15:00,

17:00

„Pokémon Detektyw Pikachu” (2D,

dubbing)

śr. 10:30, 15:30, 18:00

czw. 10:30, 15:40, 18:30

„Pokémon Detektyw Pikachu” (2D,

dubbing) śr. 8:30

„Pokémon Detektyw Pikachu” (2D,

napisy)

śr. 20:30, czw. 20:15

„Pokémon Detektyw Pikachu” (3D,

dubbing) śr. 13:00

czw. 13:15

„Paskudy. UglyDolls” (2D, dubbing)

śr. 11:00, 13:15, 15:20, 17:30

czw. 11:30, 13:30, 15:30, 17:30

„Dzień czekolady” (2D,PL)

śr. 12:45, 17:00

czw. 9:30, 17:00

„Herezja” (2D, napisy)

15:00, 19:45, 21:45

FILMY TYGODNIA:

„Aladyn” (2D, dubbing)

śr. 10:10, 13:00, 15:45, 18:30

czw. 10:10, 13:00, 15:45, 18:45

„John Wick 3” (2D, napisy)

śr. 18:45, 21:30

czw. 21:30

„Avengers. Koniec gry” (2D, napisy)

19:15

DLA DZIECI:

Kraina cudów” (2D, dubbing)

śr. 10:45, 14:30; czw. 10:00

„Panda i banda” (2D, dubbing)

śr. 10:15, 12:30, 16:30

czw. 14:15, 16:30

„Avengers. Koniec gry” (3D, dub-

bing) czw. 10:00

„Dzień czekolady” (2D,PL) śr.

9:15

Sokołów, kino „Sokół”

6, 7 i 9 czerwca

godz. 16.00 – „Dzień czekolady”

godz. 18.00 – „Trzy kroki od siebie”

godz. 20.00 – „Tolkien”

Węgrów, kino „Kongres”

6-9 czerwca, godz. 16.: „Panda i ban-

da” dubbing (Rosja, USA)

6-9 czerwca, godz. 18.: „Avengers:

Talent wokalny, zdolności interpretacyjne, muzykalność i pasja - uczestnicy konkursu wokalnego zorganizowanego w ramach IX Festiwalu Kultury Chodów 2019 mieli się czym pochwalić

Poprzeczka poszła w górę

W konkursie wzięło udział 64 uczestników w 5 kategoriach wiekowych. Przyjechali z całego powiatu siedleckiego. - Nie ograniczamy się wyłącznie do utalentowanych mieszkańców gminy. Zapraszamy dzieci i młodzież z powiatu, a nawet z całej Polski - powiedziała dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Chodowie, **Iza Kuniewicz**.

W tym roku poziom śpiewania mógł zadowolić najsurowszych krytyków i największych malkontentów. Organizatorzy byli mile zaskoczeni, zwłaszcza tym, że coraz więcej uczestników - i to już począwszy od najmłodszych - decyduje się na występy z akompaniamentem na żywo. Młodzież ochoczo chwyciła po instrumenty. I to z bardzo dobrym skutkiem. Duet **Patrycja Niedziółka** (śpiew) i **Kacper Jastrzębski**

(fortepian) z I LO w Siedlcach wygrał kategorię „szkoły średnie” nie tyle z powodu repertuaru (piosenka „Wariatka tańczy”, trochę już ograna na tego typu konkursach), ile właśnie żywą, wartką interakcją wokalistki i pianisty.

Jest tak wiele pięknych, nieznanych utworów, które nie straciły na aktualności i mają szanse przebić się w dzisiejszych czasach. Albo hitów, ale takich, których już nie usłyszymy w żadnej komercyjnej stacji radiowej. One tylko czekają, żeby je zaśpiewać. I za to wielkie brawo dla **Sebastiana Sitarza** (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Skórcu), który wzruszył wszystkich interpretacją piosenki „Człowieczy los” Anny German.

Dobry dobór repertuaru to połowa sukcesu. Wie o tym **Tomasz Ługowski** (ZOW Białki),

zwycięzca w kategorii „kl. IV-VI szkoły podstawowe” (ex aequo z **Dominiką Składanowską** ze Studia Fever). Trafił w „dziesiątkę” utworem „This is Gospel” zespołu Panic! At the Disco. Tomek urzekł jurorów i publiczność swoją naturalnością. Wyszedł na scenę i zaśpiewał bez żadnego kombinowania, popisując się techniką wokálną, bez zbędnych ozdobników. Ale za to jak!!! Młodzi często chcą oszołomić jurorów, wplatając w jedną piosenkę wszystkie możliwe środki wyrazu, a to zazwyczaj nie wychodzi. Lepiej zaśpiewać prosto, ale z pasją i należyście oddać emocje.

Najmocniej obsadzoną kategorię tegorocznego przeglądu była



Julia Perz

Fot. GOK Chodów

rywalizacja klas VII-VIII. Wygrała **Agata Zawistowska** z ZOW Białki (piosenką „Murder Song”). Magnetyzowała swoim głosem.

Skupiła na sobie uwagę wszystkich obserwatorów i zdobyła serce jury. Drugie miejsce zajęły aż trzy wokalistki: **Olga Wujkowska** (Zespół Oświatowy w Stoku Łackim), **Julia Perz** i **Adriana Maśniak** (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Skórcu). Olga śpiewa tylko piosenki w określonym stylu i to jest jej wielki atut. Ma pomysł na siebie. Zwykle prezentuje wysmakowane utwory na pograniczu awangardy i sztuki aktorskiej. Tym razem występ przyprawiła nutką swingu i jazzu. Ada z niezwykłym wdziękiem i wyczuciem zaśpiewała „Always Remember Us This Way” Lady Gagi, a Julia Perz – z bardzo osobliwą barwą głosu - „Ta pani w zielonym”. Obie wybrały piosenki, które świetnie współgrały z ich głosami.

TOMASZ MARKIEWICZ

Wystawa prac Piotra Goławskiego

Z serca dla Siedlec

5 czerwca o godz. 18.00 w Galerii Teatralnej Miasta Siedlce zostanie otwarta wystawa prac **Piotra Goławskiego**, przygotowana w ramach stypendium Prezydenta Miasta Siedlce.

„Nasze przyjazne miasto” to pierwsza indywidualna prezentacja prac siedlczanina. Są na nich znane mieszkańcom, ale niekoniecznie wyłącznie zabytkowe, miejsca, m.in. ratusz, „Jacek”, mostek w parku, wejście do Urzędu Miasta, pomnik nad zalewem.

Piotr Goławski swoje prace podpisuje „Feliks Dziad”, nie chcąc, by ktoś zarzucił mu, że promuje się za pomocą znanego nazwiska, tym bardziej że zbieżność nazwisk jest w tym wypadku przypadkowa.

- Mam niemalże 50 lat. Od 2 lat biorę udział w kursie dla dorosłych, organizowanym przez Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. To taki kurs bez ocen, ale profesorowie dociskają nas i wkręcają w sztukę - przyznaje pan Piotr.

Na wystawie „Nasze przyjazne miasto” zaprezentuje 27 grafik i rysunków, wykonanych tuszem i ołówkiem. Wszystkim towarzyszą odręczne wpisy lokalnych VIP-ów.

- Brałem 4 grafiki i siedłem z nimi

do dyrektorów, komendantów, wójtów. A oni wybierali ten, o którym chcą coś napisać. Udało mi się uzyskać ok. 100 wpisów, w tym od biskupa, dwóch prezydentów, senatora i generała... Zależało mi na tym, by były od serca. By podzieliли się w nich myślami, które chcieliby przekazać wnuczkom i potomnym. Mogły być związane z wykonywaną przez nich pracą, ale nie musiały takie być. Myślę, że udało mi się dzięki tym wpisom oddać ducha dzisiejszych Siedlec - cieszy się pan Piotr.

Oprócz wpisów VIP-ów na wystawie znajdziemy też trzy wpisy statystyczne, z danymi, pozyskanymi w Urzędzie Stanu Cywilnego, Urzędzie Skarbowym i Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta. Dowiemy się z nich, ilu mieszkańców liczą obecnie Siedlce, ile w tym roku wystawiono aktów urodzeń i zgonów. Poznamy kwoty podatków, jakie wpłacili mieszkańcy Siedlec.

- Cieszę się, że ludzie uwierzyli w sens tej mojej kapsuły czasu. Myślę, że udało mi się stworzyć reportaż z Siedlec z 2019 r. - cieszy się Piotr Goławski.

Wystawę będzie można oglądać do 19 czerwca. Wstęp bezpłatny. **(Ana)**

Sokołowska Gala Tańca

8 czerwca o godz. 17.30 w sali widowiskowej Sokołowskiego Ośrodka Kultury zaprezentują się zespoły taneczne Black Code Dance Studio (choreograf Justyna Orzechowska) oraz Grupa Baletowa (choreograf Eduard Bablidze). Na Sokołowskiej Gali Tańca gościnnie wystąpią również Gliwicki Teatr Tańca (choreograf Anna Hampel) i Focus Crew (choreograf Piotr Jeznach).

Bezpłatne wejściówki można odbierać w punkcie informacji SOK. **(Ana)**.

Tak grają w Ognisku

W Galerii Dom Sokołowskiego Ośrodka Kultury **6 czerwca o godz. 17.30** będzie można posłuchać audycji muzycznej w wykonaniu uczniów Ogniska Muzycznego klas fortepianu i akordeonu **Krystyny Kowalewskiej** oraz fortepianu **Anny Mitury**.

Koncert ten będzie rodzajem sprawdzianu przed egzaminem, kończącym rok nauki w Ognisku Muzycznym. **(Ana)**

Oczami Kobiet: Aleppo i „Kafarnaum”

5 czerwca o godz. 19.00, w ramach cyklu „Oczami Kobiet” w Nowym Kinie w Siedlcach zostanie pokazany film „Kafarnaum”, określany emocjonalnym nokautem dla świata.

Nominowany do Oscara film Nadine Labaki opowiada o chłopcu, którego wiek zostaje określony na podstawie jego stanu uzębienia. Ok. 12-letni młodzieniec pozyskał swoich rodziców do sądu, żądając, by... nie płodzili więcej dzieci.

Pięć pierwszych osób, które zgłoszą się do kasy NovegoKina z naj-

nowszym numerem „Tygodnika Siedleckiego”, otrzyma **bezpłatne wejściówki na ten film**.

Projekcję filmu poprzedzi (o godz. 18.30) degustacja kawy syryjskiej, którą przywieźą ekspert ds. projektów na Bliskim Wchodzie Sylwia Hazboun (opowie o obecnej sytuacji w regionie) oraz Syryjczyk z Damaszkru Farid Abu-urab (naoczny świadek tragicznych wydarzeń w Aleppo). Tego wieczoru zostaną też pokazane materiały audio-video z relacjami m.in. pracowników Hope Center i duchownych, prowadzą-

cych posługę w Aleppo. Po spotkaniu będzie można kupić książkę „Nadchodzi poranek” Ibrahima Alsabagha. Dochód z niej zostanie przekazany na program „Rodzina Rodzinie”. Diecezja siedlecka, za pośrednictwem Caritas, od ponad 2 lat dzięki tej akcji pomaga rodzinom syryjskim, poszkodowanym w wyniku konfliktu zbrojnego. Dotychczas zebrała niemal 400 tys. zł.

Goście z Bliskiego Wschodu i Damaszkru o godz. 11.45 spotkają się z uczniami I Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa w Siedlcach. **(Ana)**

P R O M O C J A

KINO KOBIET tylko w KINIE HELIOS w SIEDLCACH!

Drogie Panie, jeśli potrzebujecie relaksu, odpoczynku oraz oderwania się od codziennych obowiązków, tego dnia bądźcie razem z nami. Znajdź czas dla siebie! Zostaw męża, partnera, chłopaka w domu i ... w **poniedziałek 10 czerwca** do kina Helios w Siedlcach. To będzie niezapomniany wieczór!

Kino Kobiet to zawsze ciekawy film specjalnie dobrany do żeńskiej widowni, poprzedzony licznymi atrakcjami organizowanymi tuż przed seansem w holu kina oraz sali kinowej.

10 czerwca 2019 - zabierz przyjaciółkę, siostrę, mamę, teściową, synową i baw się razem z nami. Tym razem zagramy film „**Oszustki**”.

Opis filmu:

W brawurowej komedii z udziałem Anne Hathaway („Interstellar”, „Praktykant”, „Diabeł ubiera się u Prady”), Rebel Wilson („Pitch Perfect”, „Druhny”) i Alexa Sharpa („Jak rozmawiać z dziewczynami na prywatkach”), młody milioner stanie się obiektem rywalizacji dwóch oszustek, zarabiających na życie wyłudzeniem pieniędzy od zamożnych mężczyzn.

Fantastyczna, luźna atmosfera seansu ma już swoje stałe fanki! Nie ma takiej drugiej

imprezy, która byłaby skupiona wyłącznie na kobietach! Z myślą o Was, Drogie Panie, dobieramy film wieczoru oraz atrakcje przed seansem filmowym.

Nie zabraknie pokazów kosmetycznych, prezentacji usług lokalnych firm na co dzień dbających o wygląd i dobre samopoczucie Pań. Będzie można skorzystać z zabiegów i konsultacji ze specjalistami z różnych branż.

A przed samym seansem mnóstwo ciekawych konkursów, dużo

śmiechu i zabawy. Nie zabraknie też ciekawych prezentów i voucherów od naszych sponsorów! Warto się starać, bo nagrody są bardzo wartościowe i przydatne dla każdej kobiety!

Gwarantujemy, że dreszczyk pozytywnych emocji podczas fantastycznych konkursów przed seansem umili Paniom czas. Natomiast sam film zapewni doskonałą zabawę i dużą dawkę humoru. Przyjdź raz na Kino Kobiet do Kina Helios, a przekonasz się, że nie ominiesz żadnego kolejnego pokazu. To naprawdę wciąga! Konkursy wraz z prezentacją dla Pań przed seansem trwają około pół godziny. Wszystkie Panie mają okazję wykazać się kreatywnością, pomysłowością i wiedzą nawiązującą do tematyki filmu. Ale przede wszystkim chodzi o ... odpoczynek i dobrą zabawę tego wyjątkowego dnia!

Uwaga! Super Promocja! Cena biletu grupowego (21 zł) obowiązuje już przy zakupie 7 biletów! Zapraszamy do zakupu w kasie kina.

Do zobaczenia w poniedziałek 10 czerwca w kinie Helios w Siedlcach.



tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

5-11 czerwca 2019 r. NR 23

OLGROS
OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA!
I NA STACJI PALIW!
TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

WIELKI SKUP ŻŁOMU
- BRZESKA 102B -
SKUP METALI KOLOROWYCH
SKUP AKUMULATORÓW
SKUP ŻŁOMU STALOWEGO
SPRZEDAŻ ŻŁOMU UŻYTKOWEGO
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE!
BRZESKA 102B, 08-110 SIEDLCE
TEL./FAX 25 633 30 51

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON
WYROBY BETONOWE
roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES
PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
WIOSENNE RABATY:
27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia oraz okucia ukryte w standardzie
Rabat do 15% na drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
Sprzedaż części do maszyn rolniczych i ciągników
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-22:00
www.tank-ol.pl

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148
CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BŁOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BŁOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE
EKOGROSZEK WOKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl 64bf7a73e1
BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV
034-035
Z MONTAŻEM
599 zł
865 1435
865 1435
ZESTAW Z MONTAŻEM
800 zł
Pomiar + wycena GRATIS
Firma „DOM”, tel. 604 152 075
SIEDLCE, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
ŁOSICE, ul. Piłsudskiego 18, tel. 83 359 06 04

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl



...i wszystko jasne

OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
steins design

kostka brukowa,

- żwir
- piach
- ziemia
- ogrodowa

YTONG **siła**

SOLBET **CEMEX**

www.weglobud-siedlce.pl

Transport z rozładunkiem

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Posezonowa obniżka cen na Ekogroszek workowany i luz

PROMOCJA

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- ❖ MYCIE, ODGRZYBIANIE I MALOWANIE ELEWACJI
- ❖ WYCINKA DRZEW – RĘBAK DO GAŁĘZI
- ❖ UTYLIZACJA PAPY I AZBESTU
- ❖ ZAMIATANIE PLACÓW
- ❖ USŁUGI PODNOŚNIKIEM I KOPARKĄ
- ❖ SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
- ❖ PIASEK KWARCOWY, STYROPIAN GRANULOWANY

ZUB CZARNOCKI

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12, mail: biuro@czarnocki.pl

alfa ARMATURA

Alfa Armatura
Floriańska 57
25 632 74 94
25 644 95 88
n.alfa.siedlce@gmail.com

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12, mail: biuro@czarnocki.pl

Profesjonalne OCIEPLANIE BUDYNKÓW PIAKĄ POLIURETANOWĄ

Masz starą wetług na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

www.Leren.pl

- poddasza o skomplikowanej konstrukcji
- fundamenty, podłogi
- chłodnie, hale, magazyny
- budynki inwentarskie

pomiary kamerą termowizyjną

tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

Śnieżka Sklep Firmowy
www.chemiasiedlce.pl

CHEMIA SIEDLCE hurt - detal
ul. Jagiełły 27, tel. 25 632 13 88

Kredyt do 4000 zł
Darmowy kredyt na drobne potrzeby

multi SFERA

RRSO 0%

Weź darmowy kredyt do 4000 zł i oddaj tyle, ile pożyczasz.

Zainteresowany? Przyjdź do naszych Oddziałów i dowiedz się więcej:

SIEDLCE Piłsudskiego 30

Zadzwoń! 600 679 963

www.multisfera.pl

Multi Sfera Sp. z o.o. działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Poczty S.A., Santander Bank Polska SA. Sprzedaż produktów bankowych i pożyczkowych odbywa się również, za pośrednictwem operatorów: Helikon, Dom Finansowy QS. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Multi Sfera Sp. z o.o. jest umocowana do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 10 kwietnia 2019 r.

Ogrodowe szaleństwo!

Cały asortyment na raty 0% bez prowizji, bez odsetek, bez pierwszej wpłaty

STIHL®

CREDIT AGRICOLE RATY 0% RRSO

Credit Agricole Bank Polska S.A.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 1 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 1 000 zł, oprocentowanie stałe 0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 10 miesięcznych równych rat w wysokości 100 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 04.03.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Przy składaniu wniosku o kredyt mogą być potrzebne dokumenty poświadczające dochody. Wysokość przyznanego kredytu zostanie wyliczona po zbadaniu zdolności kredytowej. Lista akceptowanych przez bank dokumentów znajduje się na stronie internetowej www.credit-agricole.pl oraz w punktach sprzedaży partnerów. Materiał ma charakter informacyjny. Oferta dostępna u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy oświadczają, iż na podstawie zawartych umów z Credit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni do wykonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Oferta ważna od 13.04. do 29.06.2019 r.

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL. Adresy Dealerów na www.stihl.pl

POŻYCZKA ekspresowa

797-703-503

EdenFinance

797-703-503

797-703-503

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BŁOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel. 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piasek z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0910-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /FR432-102/

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Drewno opałowo-kominkowe, 503 080 490. /3044-24/

Żwir, piasek, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /0460-45/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16 do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton, kamień kruszony, 606 960 207. /0464-45/

Systemy ogrodzeniowe - kom - - 697 888 892. /FR432-52/

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
509 339 039

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

YTONS KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETONIARNIA **BET-TRANS LEWCZUK**

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA **BŁOCZKI BETONOWE**

MINIKOPARKA

24
38
12

GARAŻE

KOJCE • WIATY

502 502 074

www.kelmedgaraze.pl

Garaże blaszane WZMOCNIONE

kojce dla psów, wiaty hale, bramy garażowe

Dowóz, montaż gratis!

Producent

25 740 42 02,
509 038 426
www.robstal.pl

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

PŁYTA WARSTWOWA

CHŁODNIE, OBORY

PIECZARKARNIE

REGAŁY

605 557 534 /pp-6/

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029. /142-30/

Sprzedam tanio wywazarkę komputerową Beissbarth, maszyna do ustawiania zbieżności Corgi, koła aluminiowe, tigi, tel. 502 520 532. /272-1/

Drewno opałowe - dowóz, 792 303 492. /20190402133741-17/

Kopalnia Kałuszyn - żwir, piasek, kruszywo, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. /2163-30/

Piasek, czarnoziem, 604 645 948. /01373-18/

Sprzedam zagęszczarkę 120 kg, nożyce do kostki, niwelator, tel. 600 423 288. /1044-4/

Likwidacja mieszkania, tania wyprzedaż wyposażenia, 693 357 966. /1152-2/

Tartak Grodzisk koło Sokołowa Podlaskiego posiada na sprzedaż: krokwie, kantówki, deski, 781 068 130. /260-6/

Sprzedam odkurzacz wielozadaniowy, gwarancja, design Germany, rower treningowy nowy, tel. 695 597 799, Siedlce. /1185-17/

Przyczepka, 600 674 056. /268-1/

Sprzedam wózek dziecięcy ze spacerówką + inne akcesoria, cena 1700 zł, tel. 691 282 641. /1198-1/

Kostka, ogrodzenie z rozbiórki, 608 786 682. /271-2/

ROLNICZE

Sprzedam siano, 661 474 447. /3196-3/

POL-BRUK **www.pol-bruk.net.pl**

Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel.: 667 988 678, 726 988 646

BETON

POMPOGRUSZKA

KOSTKA BRUKOWA

BETON **Najlepszy w regionie!**

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY **Producent**

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy budowlane i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON **najwyższa jakość**

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”

malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedam słomę, siano bele, 798 268 606. /2-25/

Kupię zboże, 501 716 304. /2149-12/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2148-12/

Sprzedam siano, 699 959 904. /1134-3/

Wapno nawozowe - magnezowe, tel. 786 216 948. /893-20/

Sprzedam suche ziarno kukurydzy, superjakość, całe lub śrutowe, gmina Bielany, 519 611 855. /184-6/

Chłodziarka mleka 5000 l, hala udojowa Autodem 2x3+1, Silos zbożowy 100t + podajnik, 502 522 258. /225-4/

Kupię stodołę obijaną deskami/sosna, świerk/, może być też zawalona. 503 100 349. /20190515102543-6/

Zboże paszowe, 607 701 337. /236-3/

Kupię: pszenżyto, jęczmień, pszenicę, 501 475 488. /3204-6/

P.P.R.S Turna kupi słomę i siano, tel. 604 443 506. /20190520141204-2/

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, 883 573 597. /01823-6/

Kupię siano, słomę, owies, sianokiszonkę, tel. 530 702 336. /01823-6/

EMPRO MARCIN RYTEL

08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495

WĘGIEL

CENA OD 650 ZŁ

EKOGRΟΣZEK

NAWOZY, RSM

FOLIE DO BEL,

FOLIE DO PRYZM

Notowania z jarmarków

27.05.-31.05.2019 r.



Opr. Magdalena Netczuk-Dmowska

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	90	100	85-90	-	85-90	85-90	100
żyto	zł/dt	-	60	75	-	70	60-65	-
pszenżyto	zł/dt	80	80	80-85	75-80	-	70-80	80
jęczmień	zł/dt	80-90	90	80	80-85	80-85	75-80	85-90
owies	zł/dt	70-80	70	70	-	65-70	65-70	65-70
miesz. zbóż	zł/dt	80	75	75	-	-	75-80	80-85
kukurydza	zł/dt	80	90	85-90	-	-	80-90	-
ziemniaki	zł/kg	2,0-2,5	1,90	2,50	3,50-5,0	1,30-1,70	2,00-2,50	2,00-4,50
jaja	szt.	0,40-1,00	0,70-0,80	0,60-0,90	0,40-0,80	0,35-0,90	0,40-0,90	0,50-0,80

➔ Sprzedam agregat prądotwórczy 10 kW, 608 324 709. /1157-2/

Sprzedam dojkarkę konwiovą, sadzarkę, 789 489 138. /3212-2/

Sprzedam przeżyto, mieszanekę, jęczmień, 502 726 095. /249-2/

Sprzedam taśmociąg, cegłę białą, 789 489 138. /3213-2/

Chłodnia 300l, 501 925 717. /259-2/

Sprzedam słomę w belach, 515 586 722. /261-2/

Sprzedam pszenicę, 501 371 990. /263-1/

Łąka do koszenia 3 ha, 25 621 05 26. /1201-3/

Sprzedam zbiornik na mleko 1200, 506 166 071. /1202-3/

Słoma bele - dowóz, 515 519 023. /1217-1/

Słoma, sianokiszonka, 506 440 261. /1227-2/

Sprzedam bele słomy, 602 131 586. /1228-1/

T-25 + wywrotka, 504 714 745. /56/LOCH/2019-1/

Sprzedaż słomy z dostawą, 501 601 942. /20190602185110-1/

Słoma, 664 655 865. /203-2/

Bele siano, 511 041 107. /205-1/

Słoma, 508 721 563. /207-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

T25, C-330 Ferguson, talerzówkę, 603 855 072. /46-2A/

C-360, glebogryzarkę, sortownik, przyczepę, rozsiewacz RCW, 663 955 935. /47-2A/

Kupię T-25, 695 459 767. /58-18/

Kupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /59-18/

Kupię prasę rolującą, kostkującą, sortownik, siewnik, przyczepę Trolle, 818 574 481. /118-6/

Pilnie kupię C-330, T25, 667 769 708. /122-6/

Rozsiewacz wapna, 662 319 214. /3207-2/

Kupię każdy ciągnik mały i duży 4x4 oraz każdy sprzęt sprawny i do remontu, 574 651 542. /119-6/

Kupię prasę rolującą, kostkującą, przyczepę Trolle, glebogryzarkę, plugi, kombajny, agregaty, 503 643 162. /120-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Transport maszyn, wywrotka, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Transport lawety, 606 105 999. /0788-41/

PAW ROL NASIŁÓW 13. Sprzedaż maszyn rolniczych ZACHODNICH, 729 648 570, 518 704 393. /2439d-16/

Przyczepa wywrotka 4,5 t, 691 756 069. /01478-6/

Dojarka, talerzówka, krajzega, 733 940 202. /972-6/

Sprzedam owijkarka bel, mieszalnik pasz, wyciąg obornika, rozrutnik Tytan 7, 501 736 029. /226-3/

Sprzedam prasę belującą Sipma 279/1, 2000 r., tel. 509 270 551. /953-4/

Silnik Bizon, 696 044 109. /1089-3/

Prasa łańcuchowa Mascar, owijkarka Sipma 2012 r., tel. 500 087 623. /epaka-3/

Folia do sianokiszonki, worki big-bag foliowe, zbiorniki, wywrotka, 604 969 943. /01813-24/

Kombajn zbożowy MF 487, 692 363 470. /1112-4/

C-330, 510 982 026. /1116-4/

3P, 89 r., 505 758 968. /3198-6/

Sprzedam kombajn na chodzie - sprawny stan techniczny dobry cena; 9.900, tel. 506 315 610. /20190520184725-2/

Zgrabiarka, kosiarka, przewracarka, ciągnik C-360 z turem, T-25, opryskiwacz, 536 170 606. /01823-3/

Prasa kostkująca New Holland, dojarka jednokonwiovą, 512 609 781. /2191-2/

Przewracarka Mesco, 664 853 629. /1219-2/

Sprzedam przyczepę zbierającą do siana, 605 186 043. /251-2/

NAPRAWY
ciągników
rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do Klienta!

New Holland M133, kabina, 9.500 zł, 514 042 084. /252-2/

Rotacyjna, 25 642 16 33. /1161-3/

Przyczepa 18 t, wywrotka na boki trzyosiowa, nowa zabudowa, 511 739 694. /2193-2/

Przyczepa 12 t, wywrotka na boki, nowa zabudowa, 511 739 694. /2194-2/

Amazone zbożowy 3m, 518 120 991. /249-2/

Przyczepa 6 t, 12 t, sztywne, 511 739 694. /2195-2/

Prasa rolująca Krone, owijkarka Sipma, 661 774 594. /2197-2/

Bizon Z-056, 1989, stan bdb; przetrząsacz-zgrabiarka Mesko - Rol, 2006, stan bdb, 514 443 832. /200-3/

Rotacyjna Słupsk, rozrutnik, 606 597 149. /2453d-2/

Sprzedam plugi Grudziądzkie czwórki, 515 097 040. /3206-2/

Ursus 2812, 1995 r., 692 751 581. /1195-4/

Zbierająca duża dmuchawa pionowa, chłodnia 320l, 501 867 631. /262-1/

Rotacyjna Czeska, wóz dłużyca, opryskiwacz, talerzówka, Kos, 515 126 390. /267-1/

Sprzedam Zetora 4718, stan idealny, 510 056 699. /1197-3/

Sprzedam kombajn Bizon Super, 510 197 823. /1207-3/

Sprzedam ciągnik T-25, przebieg 800 mhg, 500 671 971. /269-1/

Zetor 7011 1984 r., prasa Sipma rolka, rozrutnik obornika, Ursus C-330 M 90 r., 882 965 101. /1213-1/

C-330, kosiarka Słupsk, talerzówka, tur do: C-330, C-360, platforma do bel, silnik do Bizona, różne części do C-330, C-360, 515 519 023. /1217-1/

Dojarka Westfalia pompa 120 l, chłodnia do mleka 1200 Pro-Inox 2012 r., 532 453 591, 510 091 555. /1221-2/

Kombajn zbożowy New Holland, 14500,- 516 648 400. /1229-6/

Przyczepka jednoosiowa, trzysporny wywrot, 3,5 tony, 508 290 445. /2200-6/

Sprzedam C-360, rok 1987, stan dobry, 513 008 961. /3217-2/

Sprzedam C-330, rok 1981, stan dobry, 513 008 961. /3218-2/

Sprzedam T25, rok 1983, stan dobry, 513 008 961. /3219-2/

Agregat ścierniskowy Bomet 2,2 m, s. bdb 537 877 744. /3220-2/

Zgrabiarka 7, przyczepa wywrotka, 508 941 250. /3221-2/

Sprzedam kultywator długi 3, rozrutnik duży, stan bardzo dobry, 514 349 158. /3222-2/

Przewracarka 7; prasa Werger 150 pasowa, 605 684 208. /204-1/

Kombajn zbożowy Sampo 2020, 1995, 695 728 780. /206-1/

Przewracarka 7, 664 695 286. /208-1/

Dotacje PROW 2014-2020
Małe Gospodarstwa (60 tys.) również dla osób, nie będących w KRUS,
Młody Rolnik - nowa kwota 150 tys.,
Rozpoczęcie działalności gospodarczej przez rolników (od 150 do 250 tys.).
Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. Tel. 795 931 529

Prasa belująca Sipma 2006, owijkarka bel 2008, Rekord 1999 niebieski, 503 070 650. /133-2/

Kombajn Volvo S830, rozrutnik, talerzówka 24 talerzy, agregat siewny z hydropakiem 2,70 inny sprzęt, 607 491 994. /138-1/

Kombajn porzeczkowy 2012 samorozładunek, jak nowy, taniej, 503 423 098. /139-1/

Opony do ciągników, przyczep i maszyn rolniczych, 603 130 604. /20828/A-2/

Sprzedam silos z dmuchawą, 28 ton, kontakt po 16.00, tel. 505 411 907. /panoramik-1/

Prasa belująca Sipma Classic 2007 r., sznurek, stan bdb, 19900 zł, zgrabiarka karuzelowa Famarol 3.5 m, 2010 r., bdb, 4900 zł do uzg., 507 705 275. /panoramik-1/

Sprzedam ciągniki C-360, C-385, Zetor 5211, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /58-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, odbiór padłych zwierząt, faktura, wyrejestrowanie, 604 506 343, 604 511 485. /20160612125342-48/

Kupię knury maciory 512 858 594. /3044-18/

Sprzedam kurki odchowane oraz inny drób od 8 do 20 tyg., pełna profilaktyka weterynaryjna i szczepień, Mińsk Maz., 605 080 780. /2119-20/

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni, 606 856 304. /pp-42-42/

Kury nioski szczepione, Chodów, Węgrowska 37, 500 012 500. /01469-10/

Indyki odchowane, Strzała Zamiejska 3, 691 189 932. /933-6/

Sprzedam kłacz żrebną, 501 805 115. /264-1/

Kurki, 510 145 688. /198-18/

Kłacz 8-miesięczna, mocnej budowy, 607 179 452. /169-6/

Kurki odchowane kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /01692-6/

Kurki odchowane kolorowe - szczepione, Strzała, ul. Siedlecka 196, 798 350 272, 697 682 186. /1027-6/

Kurki odchowane, Strzała, ul. Siedlecka 23, 507 425 162, 660 408 422. /1049-10/

Kupuję maciory i knury tuczniki, auto z wagą, wyrejestrowanie, przelew, go-tówka, Tomek - 513 922 966. /20190512230806-7/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 600 662 945. /3199-3/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, okolice Ostrowi Maz., 692 893 609. /ariuh-2/

4 jałówki cielne, tel. 25 631 48 40 po 20-tej. /epaka-2/

Sprzedam cielętą mięsne, 696 417 469. /254-6/

Kurki odchowane, Purzec 48A, 501 025 880. /1163-8/

Skup bydła i cieląt, 602 402 632. /132-6/

Krowy wysoko cielne, tel. 512 222 995. /3208-2/

Sprzedam jałówki hodowlane, wycielenie koniec maja początek czerwca, 517 706 142, 513 754 616. /3209-3/

Sprzedam kurki odchowane ogólnoużytkowe kolorowe, brojlery, Strzała, ul. Żniwna 27, 511 950 737. /20190525124225-3/

Sprzedam szpaczkę 3-letnią 750 kg, żrebną - potwierdzone, 504 126 246. /68-2p-2/

Sprzedam jałówkę cielną, 575 644 940. /1200-2/

Jałówka wysoko cielna, 532 453 591. /1204-1/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlce-ka 35, 605 917 859. /1212-10/

Sprzedam prosięta, 785 196 910. /1230-1/

Sprzedam krowę z cielakiem, gm. Siennica, 604 413 647. /2199-2/

Jałówka czerwona cielna 8 m-cy, mleczna, Łochów, 507 579 901. /57/LOCH/2019-1/

Byczki, cieliczki mięsne, mieszane dwutygodniowe, 789 464 285. /209-6/

Sprzedam owce, 601 299 398. /02098-2/

Krowy mleczne, 886 040 223. /1241-2/

Sprzedam krowę z cielakiem, 517 940 253. /56-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Cenocorse 5-miesięczne, mocnej budowy, 607 179 452. /170-6/

Yorki, 511 166 602. /57-3/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę rolną, budowlaną w Siedlcach lub przy A2 Grzędów - Siedlce - Zbuczyn (obwodnica Siedlec), tel. 692 248 990. /50-37p-37/

Kupię dom Siedlce lub okolica, 695 140 790. /01758-4/

Kupię pole pod żwirownię, 664 177 492. /01817-10/

Kupię kawalerkę na parterze, 570 937 899. /1211-2/

Działkę, Łochów i okolicę, 506 321 709. /59/LOCH/2019-3/

NIERUCHOMOŚCI Wynajmę

Wynajmę mieszkanie w domu jednorodzinnym, 503 610 138. /01473-6/

Wynajmę mieszkanie 60 m², nowoczesnie urządzone, parter, ul. Piłsudskiego 98, tel. 503 080 903. /01691-6/

Wynajmę lokal 215 m², parter, parking, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /1035-6/

Lokal handlowy powierzchnia 54 m², Sokołów Podlaski, ul. Wilczyńskiego 1, tel. 608 304 787. /217-6/

Sklep do wynajęcia 33 m², Siedlce, Piłsudskiego, 887 669 375. /01746-4/

Pokój centrum, 501 761 710. /1065-6/

Lokal do wynajęcia 60,7, centrum Sterdyni, 600 408 154. /20190515124413-2/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, ul. Starowiejska, Siedlce, 507 114 804. /01818-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /01818-6/

Wynajmę stragany handlowe, centrum Sokołowa, 607 362 639. /01818-6/

Mieszkanie 50 m², Siedlce, Kilińskiego, 697 625 094. /192-6/

Dwupokojowe do wynajęcia centrum, 505 694 567. /1156-2/

Do wynajęcia mieszkanie, 662 011 281. /1158-3/

Mieszkanie 50 m², centrum, parking, internet, 501 761 710. /1160-2/

Do wynajęcia mieszkanie, Świrskiego, 509 831 058. /01898-6/

Do wynajęcia lokal biurowy, kancelarie, 509 831 058. /01898-6/

Lokal usługowy 114 m², Wyszyńskiego, wynajmę lub sprzedam, 504 102 544. /66-2p-2/

Wynajmę kawalerkę Rynkowa, 604 162 107. /1244-1/

HURTOWNIA
OPON
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych

NAWOZY
SPOD DACHU

Saletra polska i import • tel. 508 697 122
Całoroczny skup zbóż • tel. 508 112 042

FOLIE i SIATKI
pryzmowe, podkładowe, do bel

WAPNO
zamówienia na jesień

PH Jacek • Główna 45 • 08-331 Sabnie
www.phjacek.pl • tel. (25) 787 41 82

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl**Biuro Siedlce:**

Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 644-38-26
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:

Praga Południe
Ul. Terespolska 4 lok. 503
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białotąka

Ul. Myśliborska 1
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany

Ul. Nocznickiego 29
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 500 zł/m²

II ETAP PIOTROWSKIEGO

GOTOWE MIESZKANIA
w budynkach A-B

Kosowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 700 zł/m²

II ETAP PARTYZANTÓW

**NOWA
OFERTA!**
II ETAP

Murarska, Siedlce
DOMY JEDNORODZINNE

GOTOWE DOMY

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 40m²

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m²

Myśliborska, W-wa Białotąka
MIESZKANIA OD 37m²

GOTOWE MIESZKANIA

Lokal 150 m², dostosowany pod przychodnię stomatologiczną lub inne gabinety lekarskie, wynajem lub sprzedaż, 502 602 541. /66-2p-2/

Do wynajęcia magazyn 360 m² w Siedlcach, 727 470 140. /1171-4/

Posiadam do wynajęcia lokal - sklep - 50 m², Łuków, Dmocha 20, 721 631 336. /20190527194340-2/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-12/

Mieszkanie do wynajęcia umeblowane, centrum, tel. 691 488 673. /1186-2/

Wynajmę kawalerkę przy ul. Piłsudskiego 42 m², więcej informacji pod nr tel. 514 072 453. /1189-1/

Wynajmę halę produkcyjną na piekarnię, cukiernię, garmazerkę, tel. 575 703 508. /1190-3/

Wynajmę kawalerkę, 668 837 119. /154-M-6/

Wynajmę lokal 30 m² w centrum Siedlec, tel. 607 163 788. /20190530163111-4/

Lokal po fryzjerce, 512 665 666. /1206-4/

Wynajmę 2-pokojowe, Siedlce, 695 617 382. /1209-1/

Plac 1 ha utwardzony, ogrodzony, na placu waga 50 t, zjazd z drogi asfaltowej, Siedlce, 601 299 398. /02098-6/

30 m², centrum - wynajmę, 696 051 110. /1226-1/

Wynajmę mieszkanie Romanówka, 530 439 407. /1232-1/

Umeblowana kawalerka, Siedlce, 506 919 906. /270-1/

Do wynajęcia 2-pokojowe Nowy Świat + miejsce postojowe, 604 517 881. /1241-2/

**NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam**

Dom w Siedlcach sprzedam, 604 465 589. /901-7/

Dom, Siedlce, 600 855 609. /944-6/

Sprzedam działki budowlane, Siedlce, 576 358 553. /945-6/

Sprzedam lub wynajmę halę produkcyjno-magazynowe Domanice, 576 358 553. /948-6/

Topolowy zakątek
UL. BARTOSZOWA 9
SOKOŁÓW PODLASKI

Blisko, Bezpiecznie, Przytulnie

SPRZEDAŻ DOMÓW JEDNORODZINNYCH
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
o POW. 150m²

Zapisz i szczegóły
+48 693 161 996
www.inwest.topaz24.pl

TOPAZ inwest

**SPRZEDAŻ
NOWYCH
MIESZKAŃ**

512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: **Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl**

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE



BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokółowska 60 A

tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879, www.budomatex.pl

nowe mieszkania w Siedlcach



KILIŃSKIEGO
35

Ścisłe centrum, w pobliżu Dworca PKP!



OSIEDLE
b
BOCZNA
REZERWOWANE INWESTYCJA

Tylko 10 minut spacerem do Parku Wodnego Siedlce!



M
GENERAŁA
MACZKA

Słoneczne, eleganckie, rodzinne osiedle!

Działka budowlano-rolno-leśna 16 900 m² z domem, okolice Halinowa, tanio sprzedam, 515 603 450. /2188-16/

Budowlana 3000 m² w Suchożebach, 602 252 345. /982-8/

Sprzedam działkę budowlaną w samym centrum Sokółowa Podlaskiego.

100 m od Konkatedry, między ulicami Jana Pawła II i Szkolną, powierzchnia **1890 m².**

Wymiary 21 m x 90 m.
170 zł za m².

Tel. +48 736 776 631

Sprzedam działki, Węgrów, 697 861 199. /3182-6/

Działka budowlana w Dzieluchach, 515 196 170. /20190502090607-2/

Sprzedam lokal 80 m² handlowo-usługowy na parterze, Siedlce, ul. Świrskiego, tel. 503 080 903. /01691-6/

Sprzedam salę weselną, Siedlce, 606 723 827. /1034-6/

Domki letniskowe Kózki n. Bugiem, 600 302 640. /1042-4/

Sprzedam działkę Wólka Leśna, tel. 603 454 645. /1060-4/

6 ha, gm. Repki, 606 281 503. /228-4/

Dom, Okrężna 11, 784 265 988. /1108-6/

Działka budowlana Białki k. Siedlec 2900 m², wszystkie media, możliwość podziału - 87 zł/m², tel. 509 296 201. /1125-3/

Działka rolna 3000 m² w Mokobodach nr 1183/11, tel. 602 271 578. /1139-6/

Odstąpię mieszkanie w STBS, 2 pokoje, I piętro, 508 106 782. /1143-2/

Działka bud. 1500 m², Kol. Żelków, 505 306 943. /1154-3/

Sprzedam działki, Węgrów, tel. 608 022 402. /3210-4/

Sprzedam działkę 30 arów z wiatą, centrum Terespol, 502 713 486. /159-M-6/

Dom Piaski Zamiejskie, 732 742 241. /20190528082415-2/

Sprzedam działki budowlane w Zbuczynie, tel. 667 334 495. /1183-2/

Sprzedam kawalerkę, tel. 606 599 943. /1192-1/

Działka budowlana 27 arów, Stok Lacki, ul. Siedlecka, 508 546 002. /1193-1/

Dom 166 m², działka 0,4 ha w Suchożebach, tel. 535 245 455. /70-1p-1/

Sprzedam działkę, przylegającą od północy do Sokółowa Podlaskiego przy drodze krajowej, w odległości 200 m od granicy miasta.

Powierzchnia 16 ha z możliwością podziału (numery 314/1 do 314/52).

Cena 19 zł za m².

Tel. +48 736 776 631

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
 osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
 windy na każdej klatce
 dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

tel. 602 100 890 Sprzedaż energooszczędnych domów

KONKURENT

CENA 2.450 m²

Węgrów ul. Karpowicza
 www.konkurent.siedlce.pl

SPRZEDAŻ CICHY INVEST

NOWE DOMY w Siedlcach przy ul. Obrońców Helu, tel. 512 128 104

Dom 162 m², działka 1800 m², Nowe Opole, tel. 508 074 019. /70-1p-1/

Sprzedam 3,76 ha z budynkami, Budy Kupieński, 692 208 087. /265-1/

Sprzedam działkę 30 arów, Budy Kupieński, 692 208 087. /266-1/

Dom, działka 472, gm. Suchożebry, 2,62 ha, 502 397 058. /1196-4/

56 m² + garaż, 662 941 128. /1203-1/

Dom parterowy 85 m², wolno stojący, blisko centrum, tel. 664 549 594. /1205-2/

Mieszkanie po remoncie, centrum, 503 131 101. /1208-2/

Sprzedam garaż przy ul. Kleeberga w Siedlcach, tel. 692 474 227. /1214-1/

Sprzedam mieszkanie 61,2 m² do remontu, osiedle Ogrody, tel. 792 505 705. /1220-1/

Sprzedam mieszkanie 49 m², ul. Czackiego/PKP, 502 727 032. /1223-4/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk, 0,25 ha, 515 965 064. /1224-2/

Dwie bliźniacze działki budowlane, Łuków, ul. Mieszka I 9-11 o łącznej powierzchni 1155 m kw. Ogrodzone klinierem i płotem drewnianym. Wszystkie media. Zadrzewione i zagospodarowane, tel. 602 737 502. /20190602144323-1/

Pole 2,65 ha, gmina Platerów, 604 790 655. /201-2/

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie w ścisłym centrum Siedlec, 52 m², parter, 784 444 014. /20190602221509-3/

Dom drewniany, budynek gosp. muryrowany 16x7, działka 20 a, Paprotnia, 601 299 398. /02098-6/

Sprzedam siedlisko, gmina Górzno, 1 ha ziemi i zabudowania, 602 598 748. /panoramix-2/

Sprzedam mieszkanie w Siedlcach 48 m², najchętniej z meblami, 795 287 513. /panoramix-2/

NAUKA

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /878-12/

Matematyka, 500 543 539. /1016-16/

Polski, 600 032 374. /1045-4/

KURSY na maszyny budowlane

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO w Mińsku Mazowieckim

Szkolenia operatorów maszyn budowlanych drogowych oraz UDT



- Koparko-ładowarki
- Rozściełacze
- Nośniki teleskopowe
- Rusztowania
- Koparki
- Ładowarki
- Spycharki
- HDS
- Równiarki
- Walce
- Wózki
- Pilarki
- Przecinarki
- Otaczarki
- Wężły
- Pogłębiarki



Zapisy oraz informacje dot. szkoleń:
25 758 34 66
lub 603 890 156
www.ocsm.pl
ul. Budowlana 4,
Mińsk Mazowiecki

MATRYMONIALNE

Poznam panią bez nałogów, przyjaciela na dobre i złe, stały związek. Pan w starszym wieku, rozwiedziony, tel. 792 796 248 bez sms. /1215-1/

TOWARZYSKIE

Namiętna, młoda, napalona, Sokołów, 690 201 455. /1167-2/

Chwila uniesienia, pryw. Siedlce, 510 360 754. /1153-1/

Fajny biuścik zaprasza na zabawę, pryw. Siedlce, 690 828 625. /1153-1/

Atrakcyjne zapraszają, Siedlce, 511 537 044. /136-6/

RÓŻNE

Gotówka do ręki, tel. 693 915 251. /49-14p-14/

Pożyczki - zadzwoni 731 903 573, 533 322 979. /01749-6/

Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoni: 22 123 55 43. /pp-4-4/

Pożyczka, 532 071 111. /20190526150650-4/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /21-65/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2114-56/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-4/

Esperal, tel. 602 466 716. /01814-26/

RZUĆ PALENIE!!
Jednorazowy zabieg antynikotynowy, antyalkoholowy
TERAPIA ODCHUDZAJĄCA
Blokowanie uczucia głodu
TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE
IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale i pestycydy
www.bicom-med.pl
tel. 502 89 54 55
Siedlce, ul. Chłodna 4

O₂ gabinet hiperbaryczny
TERAPIA TLENOWA
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 36
(wejście od ul. Błonie)
tel. 575 061 313

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra
Siedlce „PANMED” ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
czwartek od 17⁰⁰.
PZP „Salus”, ul. Kilińskiego 28, tel. 25 632 27 00
sob. od 8³⁰. Umowa z funduszem
Wizyty domowe, tel. 606 815 849

USŁUGI

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV -DVB-T, Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /3001-52/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Bussem towarowym transport, 602 881 562. /0242-46/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-45/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0532-40/

Usługi koparko-ładowarką, wynajem wywrotki, 604 645 948. /01373-18/

Pranie dywanów, tapicerek, 504 910 172. /949-6/

AGD serwis - naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 644 44 80, 507 957 375. /990-6/

AGD serwis, Siedlce 10 Lutego 4/6, 25 632 24 16, 504 151 553. /01691-6/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01752-6/

Usługi transportowe, Siedlce, kraj, 693 107 069. /01758-4/

Toczenie, frezowanie, usługi ślusarskie, naprawy, remonty, 662 142 074, 696 401 868. /1141-2/

Bramy, ogrodzenia, balustrady, stal czarna nierdzewna, wiaty lekkie, konstrukcje, 662 142 074, 696 401 868. /1141-2/

Usługi ogrodnicze i remontowe, wszelkie prace porządkowo-naprawcze, Dom i Ogród, 506 156 131. /197-10/

AGD - naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1216-1/

Firma Fam-Spaw oferuje usługi spawalnicze, 530 686 429. /1239-1/

USŁUGI Okolicznościowe

DJ Martin oprawa muzyczna, wesela, studniówki, osiemnastki, itp. tel. 695 259 922. /3331-26/

Wyjątkowa atrakcja, wysokiej klasy bryczka zawiezie do ślubu, dojeżdżamy do 200 km, Siedlce, 601 299 398. /02098-10/

„U ANNY” Siedlce, ul. Garwolińska 83 tel. 25 643 44 90, kom. 609 620 315 www.weselasiedlce.pl

catering okolicznościowy
wesela, wieczorki taneczne
przyjęcia okolicznościowe, bankiety,
imprezy dla firm, chrzciny, komunie

CHRYCINY ROCZNICE
UROCZYSTOŚCI OKOLICZNOŚCIOWE
duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

SALA ZABAW MALUCH
 ul. Jagiełły 27
 tel. 789 302 765
 www.salamaluch.pl
 - chrzciny
 - komunie
 - imprezy rodzinne

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepca@hotelgarden.com.pl
 tel. 25 828 42 50, 601 090 679

ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**
Przyjmujemy rezerwacje na KOMUNIE 2020 r.

DJ, wodzirej, wesela, 501 264 948. /194-6/

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Remonty, struktury, malowanie dekoracyjno-artystyczne, kominki, 600 778 139. /3468-51/

Balustrady, poręcze, ogrodzenia ze stali kwasoodpornej, 504 091 508. /3498-48/

Wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, transport, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Hydraulika, 608 187 880. /3514-50/

Tynki agregatem cementowo-wapienne, gładkie, 790 416 671. /pp-30-30/

Kompleksowe usługi wykończeniowe, 501 956 126. /0428-19/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /317-26/

Tynki gipsowe agregatem, 605 177 810. /3063-18/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /400-20/

Minikoparka wywrotka, 720 730 199. /722-13/

Naprawa, serwis okien, 501 503 805. /01208-15/

Bramy, ogrodzenia, balustrady, 504 337 333. /-10/

Usługi koparko-ładowarką, przyłącza wod.-kan., gaz, 515 073 731. /20190330085917-20/

Docieplenia, malowanie dachów, elewacji, 579 840 219. /711-10/

Posadzki, 505 912 435. /6517V-30/

POSADZKI
 betonowe agregatem

•kompleksowe usługi budowlane
 •remonty •modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU „aki” producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
t. 25 63 259 52, 606 351 157



Doliwo 30, 08-140 Mordy
poszukuje pracowników na stanowiska:

samodzielny opiekun projektu

- Wymagania:**
- umiejętność kompleksowego poprowadzenia projektu mebli nietypowych
 - dobry kontakt z Klientem
 - biegła obsługa jednego z programów do projektowania
- Oferujemy:**
- prowizyjny system wynagradzania, uzależniony od wyników
 - bardzo ciekawe zlecenia / również za granicą
 - elastyczne warunki pracy w młodym zespole i miłej atmosferze

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 733 001 013

montażysta meblowy

- Wymagania:**
- doświadczenie
 - umiejętność organizacji pracy
 - wysoka higiena i kultura pracy

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 608 350 111



Zatrudnimy

TECHNOLOGA

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne – technologia produkcji, mechanika i budowa maszyn, mechatronika lub pokrewne (możliwość zatrudnienia absolwenta),
- obsługa programów CAD,
- znajomość zagadnień związanych z obróbką skrawaniem,
- umiejętność projektowania procesów obróbki dla obrabiarek CNC mile widziana.

Zakres obowiązków:

- sporządzanie programów obróbkowych dla obrabiarek CNC,
- nadzór nad procesami i programami obróbki CNC,
- działania korekcyjne w dokumentacji technologicznej.

Oferujemy:

- ciekawą pracę w dziale konstrukcyjnym,
- duże możliwości rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: **zutkip@polimex.pl**

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1000).

Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji.



Spawacz, ślusarz

Miejsce pracy: **Siedlce**

Zakres obowiązków:

- Spawanie akcesoriów, podstaw, rur
- Szlifowanie ręczne
- Obsługa maszyn i urządzeń produkcyjnych
- Praca z narzędziami ręcznymi: młotek, śrubokręt, nożyk
- Praca z elektronarzędziami: wiertarka elektryczna i akumulatorowa.

Od Kandydatów oczekujemy:

- Doświadczenia w pracy na stanowisku ślusarz-spawacz
- Znajomości rysunku technicznego
- Umiejętności spawania:
 - metoda 135, drut pełny, w osłonie gazowej M21
 - zakres: spawanie doczołowe grubości blach od 3 do 20 mm w pozycji podolnej
 - spawanie spoinami pachwinowymi grubość blach ≥ 3
 - grupa materiałowa: 1.2
- Aktualnych certyfikatów spawalniczych wg EN 287-1
- Umiejętności posługiwania się przyrządami pomiarowymi: miarą zwijaną, suwmiarką, spoinomierzem
- Uprawnienia SII do obsługi suwnic z poziomą „0” - mile widziane

Oferujemy:

- Interesującą i odpowiedzialną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
 - Zatrudnienie na pełny etat na podstawie umowy o pracę
 - Miesięczną premię uznaniową
 - Dodatek za pracę w godzinach nocnych
 - Pakiet opieki medycznej, karta lekowa – zniżka na leki na receptę
 - Ubezpieczenie grupowe
 - Dofinansowanie do karty sportowej MULTISPORT
 - Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych (dofinansowanie do wypoczynku „Wczasy pod Gruszą”)
 - Możliwość rozwoju zawodowego, podnoszenia kwalifikacji i zdobywania uprawnień w trakcie trwania zatrudnienia
 - Bezpieczne i przyjazne środowisko pracy
- Wyślij CV na adres: **Valmont Polska, ul. Terespolska 12, 08-110 Siedlce**
lub **rekrutacja@valmont.com**. Telefon kontaktowy: 25 643 04 00
lub 25 643 04 10. Ostateczny termin nadsyłania aplikacji: 10 czerwca 2019 r.
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

STADLER



Stadler Polska to producent nowoczesnych pojazdów szynowych i jeden z największych pracodawców w Siedlcach. Jakość, niezawodność oraz niskie koszty eksploatacji to wyróżniki, które pozwalają nam osiągać światowy sukces i realizować ciekawe projekty dla klientów z polski i z zagranicy. Do końca 2018 roku wyprodukowaliśmy w Siedlcach łącznie 444 pociągów, w tym 54 nowoczesne pociągi FLIRT na polski rynek. Nasze standardy pracy to jakość, odpowiedzialność i satysfakcja klienta, które przekładają się na komfort i bezpieczeństwo podróży naszymi pojazdami.

Dołącz do naszego zespołu!
Obecnie prowadzimy rekrutację na stanowisko:

MŁODSZY KIEROWNIK PROJEKTU

Nr ref.: KP/19

Miejsce pracy: Siedlce

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę
- Możliwość zdobywania doświadczenia w międzynarodowym środowisku w oparciu o wysokie standardy jakości i zarządzania
- Ambitne i odpowiedzialne projekty

Nasze oczekiwania:

- Wykształcenie wyższe
- Min. 2 letnie doświadczenie w samodzielnej realizacji projektów
- Dobra znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
- Znajomość języka rosyjskiego będzie dodatkowym atutem
- Znajomość systemów zarządzania projektami potwierdzona certyfikatem będzie dodatkowym atutem
- Konsekwencja i skuteczność w działaniu
- Ukierunkowanie na cel oraz dobra organizacja pracy

Zakres obowiązków:

- Terminowa realizacja złożonych zamówień z zachowaniem najwyższej jakości
- Komunikowanie się z klientami, urzędami jak również z innymi zewnętrznymi instytucjami
- Ustalanie harmonogramu projektu wraz z wyznaczeniem kamieni milowych
- Wspieranie procesów inżynierskich, zaopatrzenia i produkcji
- Wspieranie procesu odbiorów pojazdów
- Raportowanie na temat statusu projektów do kierownictwa (koszty, terminy, ryzyko)

Zainteresowanych naszą ofertą prosimy o przesłanie CV oraz listu motywacyjnego wpisując podany numer referencyjny w tytule wiadomości na adres: Stadler Polska Sp. z o.o., ul. Targowa 50, 08-110 Siedlce, Tel. +48 / 25 746 45 00, E-mail: praca@stadlerail.com

Więcej informacji na temat firmy znajduje się na stronie: www.stadlerail.com

Rozpatrywane będą cv zawierające klauzulę: „Oświadczam, że przekazywane przeze mnie dane w CV i/lub liście motywacyjnym zawierają dane osobowe w szerszym zakresie, niż stanowi art. 22¹ Kodeksu pracy, w związku z powyższym wyrażam dobrowolną zgodę na ich przetwarzanie przez Stadler Polska Sp. z o.o. dla potrzeb niniejszej rekrutacji.”

„Wyrażam dodatkową zgodę na przetwarzanie przez Stadler Polska Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Targowej 50, 08-110 Siedlce moich danych osobowych zawartych w CV i/lub liście motywacyjnym w celu wzięcia udziału w przyszłych rekrutacjach prowadzonych przez Stadler, w tym umieszczenie moich danych osobowych w bazie rekrutacyjnej Stadler i przechowywanie ich przez okres 2 lat.”

Szkolenia operatorów:

- wózków widłowych → HDS
- podestów ruchomych → ładowarek
- ładowarek teleskopowych
- koparko-ładowarek
- koparek



Zatrudnię spawacza, 660 675 134. /01268-10/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, tel. 888 744 185. /20190424090118-6/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /994-19/

Firma w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjno-magazynowego, 514 430 399. /212-4/

K1 Projekt Sp. z o.o. poszukuje kandydatów na stanowisko Asystent Projektanta Konstrukcji. Opis stanowiska na stronie www.k1projekt.pl, CV prosimy przesłać na adres: k1projekt@k1projekt.pl. /20190508095540-6/

Zatrudnimy elektryka, absolwenta lub ze stażem w zawodzie. Mile widziane uprawnienia „E” lub „D” do 20 kV. Oferujemy stabilną pracę i godne zarobki, tel. kont. 25 787 15 25. /20190513075229-5/

Zatrudnię pracownika do pracy w magazynie, 506 809 538. /01809-4/

Zatrudnię do zbioru truskawek, Ujżanów, tel. 784 261 231. /1099-3/

Zatrudnię cukiernika i osobę do przyuczenia, tel. 508 423 940. /01816-4/

Zatrudnię operatora koparki, 606 960 207. /01817-10/

Zatrudnię operatora ładowarki, 606 960 207. /01817-10/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, 606 960 207. /01817-10/

Firma Agro-Serwis DS poszukuje osoby na stanowisko specjalisty do spraw logistyki magazynu części, Oddział w Siedlcach. Tel. kont. 603 500 709. /20190517101212-6/

Zatrudnię kierowców w transporcie międzynarodowym, kat. C+E, 509 830 360. /193-4/



M3 Zarządzanie i Administracja Nieruchomości poszukuje konserwatora, złotej rączki. Informacje pod telefonem 691 364 025. /20190520140223-2/

Zatrudnię przy dociepleniach, 888 170 624. /01822-6/

Zatrudnię do zbioru truskawek - nocleg + posiłek, tel. 699 335 877 lub 694 820 546. /1147-2/

Zatrudnię chłopaka do noszenia skrzynek w pieczarkarni w Suchożebrach, więcej informacji pod numerem tel. 514 547 530. /01824-3/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, wiek 25-35 lat, tel. 602 573 031. /01825-2/

Zatrudnię spawaczy, ślusarzy, praca jednozmianowa, wynagrodzenie + premia i dodatki, 531 458 100. /01891-3/

Zatrudnię murarza, dekarza, pracownika ogólnobudowlanego, 535 020 524. /01895-2/

Zakład krawiecki w Siedlcach zatrudni prasowaczkę z doświadczeniem, tel. 604 535 166. /1162-6/

Zatrudnię na stanowisko kierownika magazynu chłodni w pieczarkarni, Sosienki-Jajki, tel. 506 072 415. /20190525131645-2/

Brukarz, pomocnik, 509 938 055. /20190527073053-3/

Zatrudnię hydraulika z doświadczeniem w ogrzewaniu podłogowym, tel. 600 652 889. /20190527101429-1/

Szukam

Przedstawiciela Handlowego

CV kierować na

telewindykacja@wp.pl

W związku z dynamicznym rozwojem firmy



zatrudni

DIAGNOSTĘ
z doświadczeniem

PRACOWNIKA MYJNI
z doświadczeniem

Jesteś zainteresowany?
ZADZWOŃ - tel. 604 199 199
AMS CHRÓŚCICKI - Siedlce,
ul. Brzeska 178

Korurs Sp. z o.o. poszukuje kandydatów do zakładu w Sokołowie Podlaskim ul. Zacisze 4 na stanowiska: operator maszyn sterowanych numerycznie CNC; operator wielomaszynowy; mechanik maszyn, tel. 25 781 33 72. /20190524125959-1/

Prężnie rozwijająca się pieczarkarnia przyjmie panie do zbioru pieczarek, 698 301 471. /20190528065236-1/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym DE-AT-RUS, telefon 606 146 782. /02096-2/

Firma transportowa z tradycjami (26 lat na rynku) zatrudni kierowcę C+E w transporcie międzynarodowym, praca w podwójnej obsadzie na podwoziach kontenerowych, Unia Europejska-Polska, tel. 602 614 684. /20190529095040-1/

SKUP DŁUGÓW I WINDYKACJA
TEL. 531 005 444

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

2 otrzymasz wiadomość

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak: TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

Po wysłaniu SMS-a otrzymasz wiadomość o treści: Dziękujemy za przysłanie treści ogłoszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - MO ,	Motoryzacyjne kupię - MK ,
Motoryzacyjne sprzedam - MS ,	Motoryzacyjne usługi - MU ,
Sprzedaz - SP , Maszyny rolnicze kupię - RK ,	Lokale nieruchomości, ogólne - LO ,
Maszyny rolnicze sprzedam - RS ,	Lokale nieruchomości kupię - LK ,
Lokale nieruchomości, wynajem - LW ,	Lokale nieruchomości sprzedam - LS ,
Różne - RO , Zwierzęta - ZW ,	Nauka - NA , Towarzyskie - TO ,
Matrymonialne - MA , Medyczne - ME ,	Usługi - US , Praca - PR .

Koszt SMS-a 19 zł + wVAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

CZARTEK
konstrukcje stalowe

PRUSZYN k. SIEDLEC,
ul. Łosicka 2/4
e-mail: czartek_pruszyn@wp.pl
tel. 516 380 849

ZATRUDNI
NA STANOWISKACH:

- **elektryka**
- **operatora**
wypalarki plazmowej

Zatrudnię do pracy przy bydle mięsnym i gospodarstwie, okolice Kałuszyń. Wymagania: obsługa ładowarki teleskopowej, wiek max 60 lat. Zapewniam ładne mieszkanie, wyżywienie dobre zarobki, tel. 733 444 500. /20190530004355-4/

Zatrudnię do pracy przy bydle mięsnym i gospodarstwie gmina Jakubów. Wymagania: obsługa ładowarki teleskopowej wiek max 60 lat. Zapewniam: Wyżywienie ładne mieszkanie dobre zarobki. Kontakt 733 444 500. //

PPH „KOVIS” Sp. z o.o.
w Kotuniu zatrudni:

sekretarkę-asystentkę

ze znajomością
j. angielskiego i j. rosyjskiego.

CV prosimy przesyłać na adres:
info@kovis.pl

Do prac remontowo-budowlanych, 509 063 225. /1184-2/

Zatrudnię glazurnika, malarza, 604 111 398. /01907-2/

Zatrudnię do zbioru truskawek, 607 219 430. /1187-2/

Zatrudnię do krów, 503 760 880. /1191-2/

Zlecę pracę - pokrycie dachu 200 m² palnikiem, okolice Bojmia, tel. 508 107 158. /1194-1/

Zatrudnimy do sortowni odpadów, praca na prasie oraz na rozdrabniaczu. Miejsce pracy EkoTeam Sp. z o.o. Wierzbno. Kontakt tylko osobisty. /69-3p-3/

Poszukuję pracowników do mycia budynków, zarobki 3000-4000 zł, tel. 503 979 737. /20190530143101-3/

Zatrudnię mechanika samochodowego z doświadczeniem, 604 081 901. /02084-2/

Zatrudnię robotnika do gospodarstwa, kom. 723 716 447. /1210-2/

Catering Blue zatrudni kucharza, pomoc kuchenną, doświadczenie min. 1 rok, 730 121 212. /71-2p-2/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /1235-3/

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym B, C+E z okolic Zbuczyna, Wiśniewa, Siedlec, tel. 606 146 782. /02096-2/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /1237-1/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, 605 077 916. /135-1/

Zatrudnię kierowcę autobusu, 535 515 835. /137-3/

Zbiór truskawek, Bereza 61, 607 213 735, 667 340 577. /160-M-3/

Zatrudnię do zbioru truskawek z dowozem, 603 179 203, 500 804 996. /161-M-2/

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym kat. C+E z doświadczeniem, tel. 505 696 759. /72-6p-6/

Zatrudnię monter-spawacza 16 zł/h, 606 997 318. /pp-1-3/

Informacja o wolnych miejscach pracy

Specjalista ds. kosztorysowania - wykształcenie wyższe budowlane lub sanitarne, znajomość programów MS Project, AutoCAD, NormaPro. Staż pracy mile widziany, mile widziana komunikatywna znajomość języka angielskiego. Kontakt: tel. 506 253 292

Asystent rodziny - wykształcenie wyższe lub wykształcenie średnie i szkolenie z zakresu pracy z dziećmi lub rodziną, a także udokumentuje co najmniej 3-letni staż pracy w tym zakresie. Kontakt: tel.: 25 641 54 26 od 10.00 do 16.00.

Monter bram garażowych - wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat. B. Kontakt: 531 313 122

Brukarz - wykształcenie bez znaczenia, staż pracy mile widziany. Kontakt: tel.: 518 143 094 od 7.00 do 17.00.

Pielęgniarka - wykształcenie średnie medyczne, sprawowanie opieki pielęgniarskiej nad osobami starszymi i przewlekłe chorymi. Kontakt: tel.: 25 794 31 41 od 7.00 do 15.00.

Sprzedawca - wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, osoba komunikatywna, staż pracy nie jest wymagany. Kontakt: tel. 25 633 92 79 od 8.00 do 14.00.

Pracownik biurowy - wykształcenie średnie, wymagany roczny staż pracy i dobra znajomość obsługi komputera. Kontakt: 601 199 397

Pomocnik montera mebli - wykształcenie bez znaczenia, staż pracy nie jest wymagany. Kontakt: tel.: 790 022 223

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach dostępne są na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce Oferty pracy

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim Lech Szymański zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

25 czerwca 2019 r. o godz. 11.00

w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości **Stanisławów**, opisanej jako działki gruntu nr ew. 536 o pow. 0,39 ha i 537 o pow. 0,21 ha, grunty orne i łąki trwałe stanowiące własność dłużnika, dla której Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą o numerze KW **S11M/00099757/6**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **267 240,00 zł**. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi **3/4** sumy oszacowania, tj. kwotę: **200 430,00 zł**.

W przypadku gdy przedmiotem przetargu jest nieruchomość rolna, licytant musi spełniać warunki wynikające z ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z 11 kwietnia 2003 roku (Dz.U. 2012.803 t.j.) ze szczególnym uwzględnieniem zmian, które weszły w życie 1 maja 2016 r. Licytant ma obowiązek udokumentować swoje uprawnienie do nabywania nieruchomości rolnych przed przystąpieniem do przetargu pod rygorem odmowy dopuszczenia go do licytacji.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. **26 724,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na konto Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim Lecha Szymańskiego nr: **21 1500 1663 1216 6005 1172 0000**

podając na dowodzie wpłaty numer sprawy: KM 187/18 z dopiskiem rękojnia oraz dokładny adres wpłacającego.

Rękojnia może być również złożona w księżeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Opracowanie projektu rozbudowy Zespołu Oświatowego w Żelkowie-Kolonii” (s)

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do 7 czerwca 2019 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do **7.06.2019 r. do godziny 10.30**.

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 7.06.2019 r. o godzinie 11.00 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawa wyposażenia do przedszkola w Nowych Iganiach”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do 7 czerwca 2019 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do **7.06.2019 r. do godziny 9.30**.

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 7.06.2018 r. o godzinie 10.00 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Asfaltowanie dróg na terenie gminy wraz z przebudową (s) ”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 18 czerwca 2019 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **18.06.2019 r. do godziny 9.30**

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 18.06.2019 r. o godzinie 10.00 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

Tygodnik SIEDLECKI

MOTO

5-11.06.2019 NR 23

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia ławet, przyczep, zagęszczarek, autoholowanie, bigbaga, zbiorniki, 604 969 943.

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905.

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988.

Kupię każde auto do 5000, Łuków + 100 km, 577 079 999.

MOTORYZACYJNE Sprzedam

BMW

BMW 320, 2005, 791 806 750.

Zadbane BMW E46 sedan, 2004 r., 508 614 748.

CITROËN

Berlingo, 600 836 713.

DAEWOO

Matiz, 600 097 431.

FIAT

Seicento 2004, 662 828 414.

OPEL

Opel Astra 2010, 503 146 729.

Astra 2008, 606 270 188.

Sprzedam Opla Vectrę combi 2005 r. 1,9 TDI bezwypadkowy, zadbane, wszystko sprawne, cena 7800 zł, Sadowne, tel. 605 251 269.

Sprzedam Opla Merivę 2010 rok, 1,4, benzyna, tel. 516 272 187.

POLONEZ

Polonez 1998, 604 279 568.

RENAULT

Sprzedam Renault Megane 2005 r. zadbane 1,5 DCI, cena 4700 zł, Sadowne, tel. 605 251 269.

SKODA

Felicia combi 2000 r., 1,9D, w pełni sprawny, stan dobry, do uzgodnienia, 669 877 329.

Giełda - notowania:

Audi A4: 02-10,1; 03-12,0; 07-20,9
Audi A6: 99-10,0; 00-10,8
BMW 318: 02-9,6; 03-12,7
Citroën C3: 08-11,6
Citroën C4: 05-10,4; 07-15,4
Fiat CC: 00-2,3; 01-3,1
Fiat Punto: 01-4,7; 02-6,0; 03-7,5
Ford Fiesta: 03-7,7; 04-9,8; 05-12,1; 06-13,3; 07-14,6; 11-20,4
Ford Focus: 04-11,2; 05-12,5; 06-14,5; 07-15,7
Ford Mondeo: 04-10,2; 05-12,0; 07-16,2
Honda Civic: 03-10,7; 06-19,5; 07-22,0
Honda Accord: 04-15,5; 09-32,9
Hyundai i30: 12-21,9
Mazda 3: 06-13,0
Nissan Micra: 06-8,7; 10-15,8; 11-17,5
Opel Corsa: 06-10,1; 08-16,5; 09-18,3; 11-21,0; 14-24,8
Opel Meriva: 04-7,0; 05-8,2
Opel Astra: 02-7,8; 03-8,9; 08-14,8; 10-18,8; 15-28,5
Opel Vectra: 03-9,5; 04-10,8; 05-12,2; 06-14,4; 07-16,2
Opel Zafira: 03-11,1; 04-13,1; 06-18,5
Opel Insignia: 13-47,9
Peugeot 207: 05-12,1; 06-13,7; 09-13,6
Peugeot 307: 05-10,6; 06-12,9
Renault Clio: 02-5,3; 03-6,4; 04-7,7; 05-8,7; 09-15,5
Renault Megane: 03-6,5; 04-7,1; 05-8,8; 06-10,1; 08-12,8
Renault Laguna: 02-7,8; 03-8,9; 05-11,6
Renault Scenic: 04-7,8; 05-9,0; 06-11,0; 07-12,4
Seat Ibiza: 02-7,5; 03-9,1; 04-10,9
Seat Cordoba: 02-7,0; 03-8,8; 04-11,9
Seat Leon: 10-18,8
Seat Altea: 06-13,6
Skoda Fabia: 00-5,6; 01-6,5; 02-7,8; 07-13,1; 09-16,0
Skoda Octavia: 07-15,6; 08-20,9; 11-24,3
Toyota Yaris: 03-9,9; 04-11,1; 09-21,1; 13-23,5
Toyota Corolla: 04-12,9; 05-14,0; 07-16,9
Toyota Avensis: 05-15,0; 06-17,4; 07-19,7; 09-24,7
Volvo V40: 02-8,0; 03-9,0
Volvo V50: 05-13,9
Volvo S60: 05-17,4
VW Polo: 02-8,0; 04-11,5; 06-15,9; 08-17,5; 13-24,4
VW Golf: 01-8,8; 05-12,5; 06-14,0; 07-14,8; 11-22,4
VW Passat: 05-14,2; 06-16,4; 07-18,8; 08-22,9; 12-45,9

5-11 czerwca 2019 r.

MOTO

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
696 528 267, 025 633 16 45
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰,
Sokołów Podlaski, ul. Magistralna 1
tel. 602 774 874, 025 787 23 88

08-110 SIEDLCE
UL. KORCZEWSKA 57
Sprzedam
Ciągnik naczepowy DAF XF 95.430
Rok produkcji - 2005. Przebieg - 950 000 km
Naczepę Koegel SN 24
Rok produkcji - 2002
info@olan.siedlce.pl, tel. 720 818 818



C A M R Y

POWRÓT LEGENDY

TOYOTA

ALLWAYS A BETTER WAY

Auto Podlasie Sp. z o.o.
08-110 Siedlce, ul. Terespolska 14
tel. 25 633 41 10-11
e-mail: autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
www.toyota-siedlce.com.pl

[2019]⁷
ROK POTEGI SIĘMIU PREMIER

Zdjęcia i materiały wygenerowane komputerowo znajdujące się w dokumencie zamieszczone zostały wyłącznie w celach poglądowych i mogą się różnić od rzeczywistych. Przedstawione informacje są oparte na danych aktualnych w chwili publikacji i mogą podlegać zmianom. W szczególności ceny są zróżnicowane w zależności od terminów dostaw. Wszelkie informacje podane w specyfikacji, w szczególności zaprezentowane fotografie, wykresy, specyfikacje, opisy, rysunki lub parametry techniczne, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Zawarte w tym dokumencie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 556¹ §1 pkt 2 oraz art. 556¹ §2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Właściciel ustala cenę, wyposażenia i specyfikacji pojazdu następująco w umowie jego sprzedaży, a określenie parametrów technicznych zawiera świadectwo homologacji typu pojazdu. Podane informacje na temat gwarancji pojazdu nie stanowią udzielenia kupującemu gwarancji. Gwarancja zostanie udzielona przy sprzedaży pojazdu, a jej warunki zostaną określone w dokumencie gwarancyjnym. Zestawienie zużycia paliwa i emisji CO₂ zawierające dane wszystkich nowych samochodów osobowych jest dostępne nieodpłatnie w każdym punkcie sprzedaży pojazdów. Toyota Camry Hybrid - zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 5,3 do 5,6 l/100 km od 118 do 127 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, załadowanie wyposażeniem, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeśli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilerstwa Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

TOYOTA

Corolla 2002, D4D, 607 701 337.

Auris 2007, 604 279 568.

VOLKSWAGEN

Transporter 2009 r., furgon, chłodnia, 503 146 729.

Transporter 2005, furgon, 503 146 729.

CIĘŻAROWE

Lublin III 2002 r., bez zabudowy, sprawny, w całości lub na części, 2,900, 511 739 694.

SKUP AUT powypadkowych uszkodzonych
tel. 507 379 546, 698 758 571

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENA HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
SWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

F.U.H. AUTO-SZYBY
Sprzedaż Montaż Naprawa
Siedlce, ul. Brzeska 192,
tel./fax 025 633 51 01,
kom. 697 193 527
Szklenie busów
www.autoszyby.siedlce.pl

MOTO REGEN
www.motoregen.pl
REGENERACJA
DPF
FAP/KAT
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695

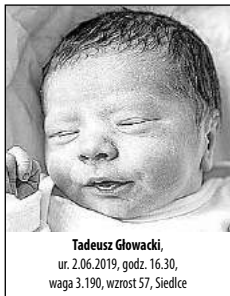
SKUP SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
793 083 073
CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczechsci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e mail: biuro@sandmar.pl

MYCIE zewnętrzne, busów, szyb podwozia
PRANIE tapicerki parą, dywanów
NABŁYSZCZANIE wosk, politura
CZYSZCZENIE wnętrza, wentylacji parą
MYJNIA SAMOCHODOWA CAR SPA
Artyleryjska 4
SIEDLCE 536 358 800
pn-sob 7-21, nd: 9-15

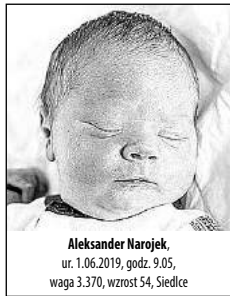
SZPITAL SOKOŁOWSKI



Tadeusz Głowacki,
ur. 2.06.2019 r., godz. 16.30,
waga 3.190, wzrost 57, Siedlce



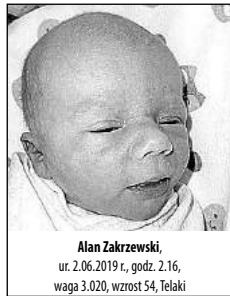
Olaf Karwowski,
ur. 2.06.2019 r., godz. 10.55,
waga 4.120, wzrost 58, Łupiny



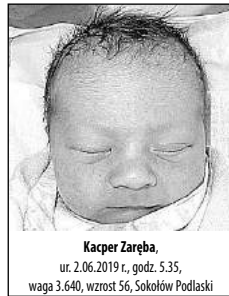
Aleksander Narojek,
ur. 1.06.2019 r., godz. 9.05,
waga 3.370, wzrost 54, Siedlce



Zuzanna Terlikowska,
ur. 31.05.2019 r., godz. 12.30,
waga 3.690, wzrost 56, Chłopków



Alan Zakrzewski,
ur. 2.06.2019 r., godz. 2.16,
waga 3.020, wzrost 54, Telaki



Kacper Zaręba,
ur. 2.06.2019 r., godz. 5.35,
waga 3.640, wzrost 56, Sokołów Podlaski

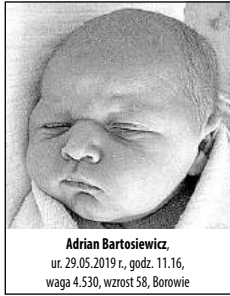


Kordian Strąk,
ur. 31.05.2019 r., godz. 9.13,
waga 4.030, wzrost 59, Sokołów Podlaski



Jas Romaniuk,
ur. 27.05.2019 r., godz. 7.40,
waga 4.010, wzrost 59, Sabnie

SZPITAL WĘGROWSKI



Adrian Bartosiewicz,
ur. 29.05.2019 r., godz. 11.16,
waga 4.530, wzrost 58, Borowie



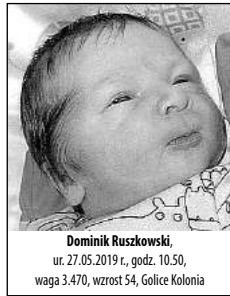
Małgorzata Trusiak,
ur. 29.05.2019 r., godz. 8.55,
waga 3.830, wzrost 58, Sokołów Podl.



Stanisław Żmuda,
ur. 28.05.2019 r., godz. 14.05,
waga 4.220, wzrost 60, Wojewódki Dolne



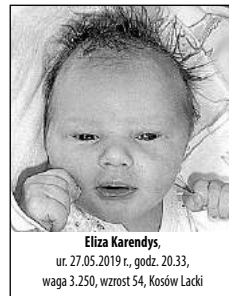
Emilia Roguska,
ur. 26.05.2019 r., godz. 18.55,
waga 3.550, wzrost 57, Górki Borze



Dominik Ruszkowski,
ur. 27.05.2019 r., godz. 10.50,
waga 3.470, wzrost 54, Golice Kolonia



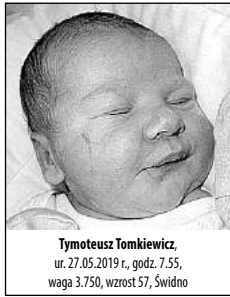
Alija Krzyżanowska,
ur. 27.05.2019 r., godz. 9.10,
waga 3.700, wzrost 54, Jartypory



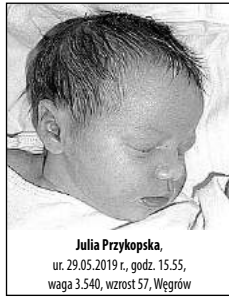
Eliza Karendys,
ur. 27.05.2019 r., godz. 20.33,
waga 3.250, wzrost 54, Kosów Lacki



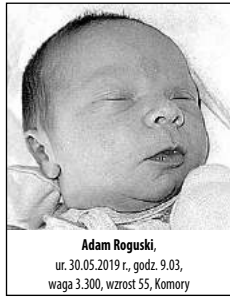
Krystian Krajewski,
ur. 27.05.2019 r., godz. 14.00,
waga 3.560, wzrost 56, Węgrów



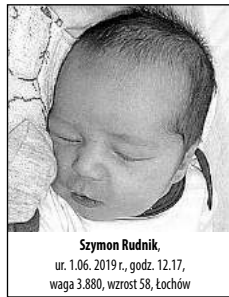
Tymoteusz Tomkiewicz,
ur. 27.05.2019 r., godz. 7.55,
waga 3.750, wzrost 57, Świdno



Julia Przykopska,
ur. 29.05.2019 r., godz. 15.55,
waga 3.540, wzrost 57, Węgrów



Adam Roguski,
ur. 30.05.2019 r., godz. 9.03,
waga 3.300, wzrost 55, Komory



Szymon Rudnik,
ur. 1.06.2019 r., godz. 12.17,
waga 3.880, wzrost 58, Łochów

Spartakiada w Siedlcach

29 maja w hali ARMS odbyła się III Siedlecka Spartakiada Osób Niepełnosprawnych. Wzięli w niej udział przedstawiciele placówek oświatowych i instytucji, wspie-

rających osoby niepełnosprawne. Organizatorami imprezy były Uczniowski Klub Sportowy przy SOSzW w Siedlcach i Stowarzyszenie „Razem” przy SOSzW w Siedlcach.

Tekst i zdjęcia Aga Król



Powiat węgrowski Starosta rozdaje śpioszki

Wszystkie dzieci, które urodzą się w szpitalu w Węgrowie, będą otrzymywać śpioszki, ufundowane przez władze powiatu.

Pierwsza partia śpioszków z logo powiatu węgrowskiego, podobizną misia i napisem „Witaj na świecie, maluszu” trafiła do mam 31 maja, w przeddzień Dnia Dziecka. Przywiozła je do szpitala starosta **Ewa Besztak**, w towarzystwie wicestarosty **Marka Renika** i przewodniczącego rady powiatu **Leszka Redosza**. Ewa Besztak podarowała paczki ze śpioszkami mamom, które właśnie urodziły dzieci i jeszcze przebywały w szpitalu. Resztę wyprawek dla maluszków przekazała dyrektorowi SPZOZ **Arturowi Skórze**, ordynatorowi oddziału położniczo-ginekologicznego **Zygmuntowi Orłowskiemu** i ordynator oddziału neonatologicznego **Barbarze Podgórskiej-Sowie**. Teraz każde dziecko, które przyjdzie na świat w węgrowskim szpitalu (w ciągu roku rodzi się ich 500-600) dostanie wyprawkę.

- Akcję będziemy kontynuowali, dopóki będę starostą. Niewykluczone, że nawet ją rozszerzymy - mówi Ewa Besztak, pomysłodawczyni akcji. - Myślę, że dzieci będą ładnie wyglądały w naszych śpioszkach i dobrze one będą im służyły. Są uszyte z dobrej gatunkowo bawełny. Znam się na tym. Mam małego wnuczka.

Tego dnia przedstawiciele władz powiatu odwiedzili także oddział pediatryczny szpitala oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy i wręczyli dzieciom kosze z prezentami. (sej)



fot. arch. Starostwa w Węgrowie

Prezent od węgrowskich władz powiatowych

Dzieci świata

Agnieszka Kondracka-Bylińska jest siedlczanką, absolwentką I LO im. B. Prusa. Po studiach orientalistycznych na Uniwersytecie Warszawskim przez wiele lat mieszkała w: Pakistanie, Indiach i krajach arabskich. Uwielbia podróżować i fotografować. Swoją wiedzę i wspomnieniami z podróży chętnie się dzieli podczas różnych spotkań i wykładów. Ma więc wiele do powiedzenia o dzieciach świata.

Na wystawie etnograficznej „Wielki świat małego człowieka”, którą

można oglądać w Muzeum Regionalnym w Siedlcach, można oglądać wypożyczone przez nią zabawki oraz... zdjęcia jej autorstwa.

6, 10, 11, i 12 czerwca, o godz. 10.30-12.00 i 12.30-14.00, spotka się z dziećmi w wieku 10-15 lat i opowie im o „Dzieciach świata”, a w szczególności z Indii i Pakistanu. Po spotkaniu będzie można przymierzyć stroje i zabawki, użyczone przez panią Agnieszkę oraz wziąć udział w sesji fotograficznej. (Ana)



Seniorki w Mrozach

(FOTOREPORTAŻ AGNIESZKI KRÓL)

Po udanym festynie w Soczewce k. Płocka pod hasłem „Zdrowy i aktywny senior”, młodzież 55+ spotkała się podczas Mazowieckiej Sportowej Senioriady w Mrozach. Burmistrz **Dariusz Jaszczyk** gościł tego dnia w swoim mieście wielu znamienitych gości, w tym posła **Czesława Mrocza**, przewodniczącego Rady Powiatu Mińskiego, a zarazem dyrektora Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego – **Mirosława Krusiewicza** oraz prezesa Mazowieckiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej – **Jacka Bączkowskiego**. Rywalizacji sportowej towarzyszyły występy zespołów artystycznych, a nad tamtejszym stadionem rozniósł się zapach pysznych, grillowanych kiełbasek. (MB)



R E K L A M A

CZARNI WĘGRÓW

Dziękują za czwarty turniej piłki nożnej U11
o puchar

Wicemarszałek Senatu RP Pani Marii Koc

sponsor
główny

Polska Grupa Energetyczna

partnerzy turnieju:

patronat honorowy:
Wicemarszałek Senatu RP Maria Koc
i Minister Energii Krzysztof Tchórzewski

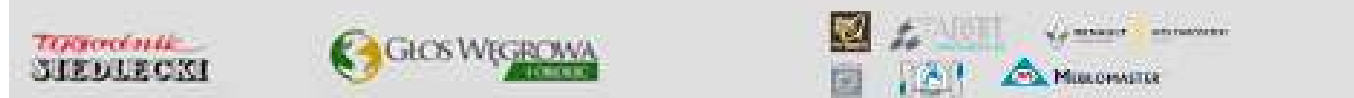
Wicemarszałek Senatu RP Pani Marii Koc
Ministrowi Energii Panu Krzysztofowi Tchórzewskiemu
Prezesowi Firmy PGE Panu Henrykowi Baranowskiemu

Władzom i Radnym Miasta Węgrowa na czele z Burmistrzem p. Pawłem Marchelą
i Przewodniczącą Rady Miasta p. Zofią Paczóska
Władzom Samorządu Powiatu Węgrowskiego na czele ze Starostą p. Ewą Besztak
i Przewodniczącym Powiatu p. Leszkiem Redoszem
Właścicielowi Firmy Kostkar p. Markowi Karskiemu
Współwłaścicielom Firmy Meblomaster p. Arturowi Gryglasowi i Adamowi Kraszewskiemu
Współwłaścicielom Firmy Zurt p. Mirosławie Witkowskiej i Stefani Pietruczanis
Dyrektorowi Firmy PWIK w Węgrowie p. Jackowi Stosio
Prezesowi Firmy Renault/AMS Chrościcki p. Adamowi Chrościckiemu
Dyrektorowi Wykonawczemu Firmy Addit p. Marianowi Klimkowi
Patronom medialnym: Tygodnika Siedleckiego i Głosu Węgrowa i Okolic
Zawodnikom, Trenerom, Opiekunom i Rodzicom wszystkich drużyn, które brały udział w turnieju
Sędziom Zawodów Piłkarskich, Speakerom, Opiece Medycznej
Dyrekcjom Szkół ZSP w Węgrowie i SOSZW w Węgrowie
Wszystkim naszym przyjaciołom, współpracownikom i tym którzy w różny sposób nas wspierali
KOCHANI !
 Trudno jedynie słowami wyrazić naszą wdzięczność za Wasze wsparcie i Waszą obecność
 Choć pracy był ogrom to wiemy, że z wami u boku wszystko nam się uda
 Za Waszą Radość i Smutek, Za Wasz Uśmiech i Zmęczone Twarze
 Waszą Pomoc, Dobroć Serca i Wspaniałą Zabawę

OGROMNE SŁOWA PODZIĘKOWANIA

Patron medialny

Sponsorzy



Droga ewolucji, nie rewolucji

Kamil Socha został nowym trenerem MKP Pogoń Siedlce.

48-latek w ostatnim czasie prowadził I-ligowe Wigry Suwałki, z których został zwolniony w listopadzie 2018 roku. Wcześniej pełnił rolę szkoleniowca w III-ligowym Piaście Żmigród. Pracował również w Zagłębiu Sosnowiec i w akademii Legii Warszawa.

- Chciałem kontynuować pracę trenerską w klubie, którego aspiracją jest



Kamil Socha

fot. pyt

walka o awans. Takim zespołem jest Pogoń Siedlce. Sezon zapowiada się pasjonująco. To będą zacięte rozgrywki. Mocno wierzę, że będziemy potrafili nawiązać rywalizację z najlepszymi – mówił Kamil Socha.

Nowy trener zapowiedział, że w Siedlcach będzie się starał kontynuować dzieło

poprzedniego szkoleniowca biało-niebieskich.

- Z Marcinem Prasosem znamy się bardzo dobrze. Jestem w nim w stałym kontakcie. Będziemy jeszcze rozmawiać o Pogoni, co na pewno ułatwi mi pracę na początkowym jej etapie. Nie lubię niczego rozwalać, szczególnie jak coś działa dobrze. Wole budować i rozwijać.

Z Kamilem Sochą podpisano roczny kontrakt z opcją przedłużenia na kolejny sezon. Co ciekawe, szkoleniowiec był w przeszłości związany z Siedlcami. Mieszkał tutaj w dzieciństwie i, jak zapewnia, bardzo ciepło wspomina te lata. (PŚ)

28. Uliczny Turniej Koszykówki BLACKTOP

Ruszą zapisy na turniej ulicznej koszykówki BLACKTOP. Organizatorami turnieju są Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Siedlcach i Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Aby wziąć udział w turnieju, wystarczy zebrać 3-osobową drużynę i zgłosić swój udział **do 12 czerwca**.

Gwarantujemy: niesamowite sportowe widowisko, świetną zabawę i atrakcyjne nagrody.

Turniej odbędzie się **15 czerwca** bieżącego roku na ulicy Pułaskiego na odcinku od Floriańskiej do Asza. Start o **godzinie 10.00**.

Turniej zostanie rozegrany w 6 kategoriach: Grupa I – chłopcy Szkoła Podstawowa (rocznik 2006 i młodszy) Grupa II – chłopcy Szkoła Podstawowa (rocznik 2003-2005) Grupa III – dziewczęta Szkoła Podstawowa (rocznik 2006 i młodsze) Grupa IV – dziewczęta Szkoła Podstawowa (rocznik 2003 i 2005) Grupa V – chłopcy OPEN Grupa VI – dziewczyny OPEN

Udział w turnieju jest całkowicie bezpłatny. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, o uczestnictwie

decyduje kolejność zgłoszeń. Dlatego warto zapisać się jak najszybciej. Dla wszystkich uczestników pamiętkowe koszulki! Dla zwycięskich drużyn puchary i medale.

W kategorii chłopcy OPEN obowiązuje opłata startowa w wysokości 50 zł od całej drużyny. Opłaty startowe w całości są przeznaczane na nagrodę główną. Dlatego im więcej uczestników, tym większa pula do wygrania!

Warto również przyłączyć się do

wspólnego kibicowania, ponieważ dla publiczności są przewidziane dodatkowe konkursy i drobne nagrody.

Zgłoszenia do turnieju przyjmuje Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach, ul. 3 Maja 28 p. 225 (nr telefonu: 601 709 301) na kuponach zgłoszeniowych, drukowanych w „Tygodniku Siedleckim”.

W przypadku złej pogody, turniej zostanie przeniesiony na rolkowisko przy ul. Prusa 6.

Do zobaczenia!

BLACKTOP 28 ULICZNY TURNIEJ PIŁKI KOSZYKOWEJ	
DRUŻYNA	KATEGORIA WIEKOWA
.....	
SKŁAD	TELEFON
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	

Turniej o Puchar Wicemarszałek Senatu Marii Koc. Zwyciężył Śląsk Wrocław

12 drużyn młodych piłkarzy z: Polski, Litwy i Białorusi rywalizowało w turnieju o Puchar Wicemarszałek Senatu RP Marii Koc, który odbył się w Węgrowie. Tym razem turniejowe zmagania zakończyły się zwycięstwem piłkarzy Śląska Wrocław.

Turniej trwał od 24 do 26 maja 2019. Odbyło się w sumie 48 meczów, w których młodzi zawodnicy trafili do bramki aż 183 razy. Od początku faworytem tegorocznego turnieju była drużyna Śląska Wrocław, która odniosła bezapelacyjne zwycięstwo. Drużyna z Wrocławia trafiła do siatki swoich rywali aż 35 razy, tracąc przy tym jedynie 2 bramki.

Wszystkie mecze odbyły się na boisku Czarnych Węgrów. Pierwsze dwa dni rozegrano mecze grupowe, a w niedzielę 26 maja finały. W podsumowaniu turnieju, które odbyło się w niedzielę, wzięli udział goście, m.in. wicemarszałek Senatu Maria Koc, starosta węgrowska

Ewa Besztak, wicestarosta Marek Renik, przewodniczący Rady Powiatu Węgrowskiego Leszek Redosz, burmistrz Węgrowa Paweł Marchela oraz przewodnicząca Rady Miejskiej Zofia Paczowska. Zwycięskie drużyny odebrały z rąk pani wicemarszałek puchary i nagrody.

Końcowa klasyfikacja turnieju jest następująca: 1 miejsce - Akademia Piłkarska WKS Śląsk Wrocław 2. BKS Lublin, 3. SSM Wisła Płock, 4. Wigry Suwałki, 5. SEMP Pogoń Siedlce, 6. Akademia Piłkarska Sokołów Podlaski, 7. MOSP 2008 Białystok, 8. Nemen Grodno, 9. Widzew Łódź, 10. Czarni Węgrów, 11. SMS Wilno, 12. Polesie Mozyr.

Nagrodę dla najlepszego bramkarza otrzymał Mateusz Sokół z BKS Lublin. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Dominik Kleczewski ze Śląska Wrocław, a królem strzelców jego klubowy kolega Wojciech Gajewski. (sej)

zdjęcia Mariusz Witkowski



Maria Koc wręcza puchar zwycięzcom ze Śląska



Młodzi piłkarze Czarnych Węgrów z Marią Koc oraz władzami miasta i powiatu węgrowskiego

Młodzi siłacze w Białkach

W najbliższy weekend w Zespole Oświatowym w Białkach zostaną rozegrane Mistrzostwa Zrzeszenia LZS do lat 15 w podnoszeniu ciężarów. Zawody rozpoczną się w piątek (**7 czerwca**) o **godz. 16.00**. Tego dnia rywalizacja będzie trwać do **godz. 20.30**. W sobotę (**8 czerwca**) sztangistki i sztangiści będą dźwigać **od godz. 9.00** do 20.30. O godz. 17.00 zaplanowano uroczyste otwarcie mistrzostw. W ostatnim dniu, **9 czerwca**, kibice będą mogli oglądać ciężarowy narybek **od godz. 9.00 do 16.00**.

Wśród startujących nie zabraknie reprezentantów WLKS Nowe Iganie. Na pomoście zaprezentują się, między innymi: Martyna Dołęga (64 kg), Olga Komorowska (71 kg), Kamil Tomczak (61 kg) i Jakub Romaniuk (81 kg). Pracami komitetu organizacyjnego kieruje Zygmunta Wielogórski, a jego zastępcami są: Ryszard Boratyński, Adam Gabiński, Janusz Krysiak i Andrzej Rymuza. (MB)

ZARZĄD MIEJSKI TOWARZYSTWA KRZEWIEŃIA KULTURY FIZYCZNEJ W SIEDLCACH ORAZ KOLEDZY MARKA ZAPRASZAJĄ NA:

Indywidualne Mistrzostwa Siedlec Amatorów Tenisa Ziemnego im. Marka Gutha

Korty TKKF przy ul. Batorego Korty ARMS ul. Prusa 6

8-9 Czerwca (sobota/niedziela), godz. 9:00

UROCZyste OTWARCIE

Kategorie:
Grupa I - do 50 lat (ur. w 1969 r. i młodszy)
Grupa II - pow. 50 lat (ur. w 1968 r. i starsi)

Zgłoszenia do dnia 6 czerwca, tel: 515 248 750

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 801 125 957; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl,

Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Kamil Waszczuk kamilwaszczuk@gmail.com, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl, **ADMINISTRACJA i Biuro RiP:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNIK:** Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com/tygodnik i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

PBC
POLSKIE BADANIA CZYTELNOŚCI

IZBA WYDAWCÓW PRASY



IV MAZOWIECKA

(grupa południowa)
Kolejka XXVIII (1-2 czerwca):
ORZEŁ UNIN – ENERGIA KOZIENICE 0 : 3, POGOŃ GRODZISK – WILGA GARWOLIN 3 : 1, Perła Złotokłos – Sparta Jazgarzew 1 : 2, Oskar Przysucha – Mazur Karczew 5 : 1, KS Raszyn – Mszczonowianka Mszczonów 0 : 2, Pilica Białobrzegi – MKS Piaseczno 5 : 6, Znicz II Pruszków – LKS Promna 2 : 0, Radomiak II Radom – Błonianka Błonie 2 : 7.

IV MAZOWIECKA

(grupa północna)
Kolejka XXVIII (1-2 czerwca):
KORONA OSTROŁĘKA – MAZOVIA MIŃSK 0 : 1, WISŁA II PŁOCK – POGOŃ II SIEDLCE 1 : 1, Drukarz Warszawa – Kasztelan Sierpc 0 : 2, Wkra Żuromin – Mławianka Mława 4 : 0, Mazur Gośtynin – Żąbkovia Żąbki 1 : 3, Huragan Wołomin – MKS Przasnysz 3 : 3, Hutnik Warszawa – MKS Ciechanów 8 : 1, KS Łomianki – Ożarówianka Ożarów 3 : 4.

IV LUBELSKA

Kolejka XXVIII (1-2 czerwca):
VICTORIA ŻMUDŹ– ORLETA ŁUKÓW 2 : 1, Kłos Chełm – Tomasovia Tomaszów 0 : 0, Lublinianka Lublin – Górnik II Łęczna 2 : 0, Kryszał Werbkowice – Łada Biłgoraj 5 : 3, Hetman Zmość – Huczwa Tyszowce 12 : 0, Włodawianka Włodawa – Polesie Kock 2 : 2, Start Krasnystaw – Powiślak Końskowola 2 : 1, Lewart Lubartów – MKS Ryki 5 : 0.

SIEDLECKA O

Kolejka XXVIII (1-2 czerwca):
Hutnik Huta Czechy – Czarni Węgrów 5 : 1, Podlasie Sokołów – Naprzód Skórzec 3 : 0, Victoria Kałuszyn – Wilga Miastków 4 : 0, Jabłonianka Jabłonna Lacka – Tajfun Jartypory 3 : 0 (wo), Fenix Siennica – Kolektyw Oleśnica 4 : 2, Miedzanka Miedzna – Mazovia II Mińsk 3 : 4, Tygrys Huta Mińska – Zryw Sobolew 4 : 2, Wektra Zbuczyn – Płomień Dębe Wielkie 0 : 3.

BIALSKA O

Kolejka XXII (2 czerwca): LKS Milanów – Olimpia Okrzeja 2 : 0, Sokół Adamów – ŁKS Łazy 1 : 0, Tytan Wisznice – Lutnia Piszczac 0 : 3, Granica Terespol – Unia Żabików 1 : 1, Bad Boys Zastawie – Kujawiak Stanin 0 : 1, Bizon Jeleniec – Huragan Międzyrzec 0 : 0, Unia Krzywda – Grom Kąkolewnica 0 : 4.

WARSZAWSKA O

Kolejka XXVIII (1-2 czerwca):
Agape Białoleka – Bug Wyszaków 1 : 1, Burza Piława – Pomnik Łaskarzew 1 : 3, Legionovia II Legionowo – Mazur II Karczew 8 : 2, Świt Nowy Dwór – Victoria II Sulejówek 4 : 3, Mazur Radzymin – Sokół Serock 0 : 1, Amur Wilga – Unia Warszawa 0 : 6, Olimpia Warszawa – Dąb Wieliszew 1 : 1, Marcovia Marki – Escola Warszawa 1 : 3.

SIEDLECKA A

Kolejka XXIII (1-2 czerwca):
Grodzisk Krzynosze – Kosovia Kosów Lacki 2 : 2, Jutrzenka Ceglów – Tęcza Stanisławów 0 : 1, MKS Małkinia – Błękitni Stoczek 2 : 0, Polonez Mordy – Sęp Żelechów 3 : 0, Jastrząb Żeliszew – Olimpia Latowicz 9 : 1, LKS Ostrówek – Watra Mrozy 1 : 2, Tęcza Korcew – Wicher Sadowne 3 : 0.



Wielki Finał Sokolika

Już w najbliższy czwartek, 6 czerwca, na stadionie ARMS przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach zostanie rozegrany Wielki Finał Piłkarskiego



fot. Aga Król

W halowym „Sokoliku 2019” najlepszym piłkarzem wśród chłopców z rocznika 2003 i młodszych został Jakub Bartosiak z UKS Żelków. Pierwszy z prawej - prezes ZM TKKF w Siedlcach - Jerzy Politowski

Turnieju Dzieci i Młodzieży „Sokolik 2019”. W czterech kategoriach wiekowych grać będą zwycięzcy eliminacji powiatowych. Odprawa techniczna opiekunów drużyn rozpocznie się o godz. 9.00. Zawody poprowadzą arbitrzy z Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Siedlcach, a wśród nich będzie też sędzia klasy międzynarodowej **Krzysztof Jakubik**.

Organizatorami zawodów są: Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach, OZPN i „Tygodnik Siedlecki”. Patronuje im słynąca ze znakomitych wyrobów mięsnych i nie tylko mięsnych Spółka Akcyjna SOKOŁÓW. W gronie wspierających organizację zawodów są: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Urząd Miasta Siedlce i Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. (MB)

O brąz zagrają u siebie

W ostatnim meczu rundy zasadniczej ekstraklasy Pogon Siedlce zmierzyła się na wyjeździe ze Skra Warszawa. Siedlczanie nie wystawili najsilniejszego składu, ale pierwszą połowę zakończyli zwycięsko, prowadząc po przyłożeniach **Eduarda Wertyleckiego i Peeta Vorstera** oraz podwyższeniu **Antona Shashero** 12 : 7. W drugiej części spotkania gospodarze z nawiązką odrobili straty, obejmując prowadzenie 24 : 12. Przy takim wyniku spotkanie o brązowy medal pomiędzy tymi drużynami rozegrane byłoby w Warszawie. Na szczęście tuż przed końcowym gwizdkiem przyłożył **Andrei Cebotari**, dzięki czemu Pogon zagra o brązowy medal u siebie.

W innych meczach: Arka Gdynia – Budowlani Łódź S.A. 7 : 55, Budowlani Lublin – Lechia Gdańsk 33 : 13, Juvenia Kraków – Ogniwo Sopot 15 : 71, Orkan Sochaczew – KS Budowlani Łódź 38 : 10.

1. Ogniwo	9	42	377 – 105
2. Łódź S.A.	9	39	407 – 115
3. Pogon	9	29	273 – 142
4. Skra	9	28	256 – 227
5. Lublin	9	25	236 – 185
6. Orkan	9	25	267 – 183
7. Juvenia	9	12	138 – 389
8. KS Łódź	9	12	111 – 267
9. Lechia	9	11	168 – 255
10. Arka	9	1	103 – 468

Dwie pierwsze drużyny zagrają o złoty, a trzecia i czwarta o brązowy medal. (MB)



fot. Aga Król

Siedleccy rugbyści znów zagrają o brązowy medal

BIALSKA A

Kolejka XIX (1-2 czerwca): ULKS Dębowice – Wenus Oszczepalin 11 : 2, Dwernicki Stoczek – Bór Dąbie 0 : 1, Młodzieżówka Radzyń – Absolwent Domaszewnica 3 : 3, Orleto Gołaszyn – Start Gózd 3 : 0.

WARSZAWSKA A

(grupa I)
Kolejka XXIV (1-2 czerwca): KS II Łomianki – ŁKS Łochów 1 : 7, Marcovia II Marki – Rządza Żałubice 1 : 0, Legion Warszawa – Wkra Pomiechówek – przerw. po pierwszej połowie, Huragan II Wołomin – Wisła Jabłonna 2 : 7, Bednarska Warszawa – Wicher Kobylka 2 : 0, WKS Rząśnik – Korona Warszawa 3 : 1, Hutnik Warszawa – Błyskawica Warszawa 1 : 1.

1		2	3	4			
						5	
		6					
					7		
8	9		10	11			
			12		13		
14							
					15	16	
17		18					
					22		
23							
					24		
	25						

23

POZIOMO: 2- jeśli goryczy, przepełnia ją kropla, 6- zbrojeń albo szczurów, 7- do mycia podłogi, 8- ma jej waga, 12- dodany do flaków = symbol nudy, 14- sto arów, 15- następczyni pierzyny, 19- tata i rak, 22- może być korupcyjna, 23- w nim bardzo często jajka, 24- trochę większy Jaś, 25- w szpitalnej sali.

PIONOWO: 1- rzadko wyrasta na dłoni, 3- dobry – nie pożyczaj, 4- porcja (np. żywnościowa), 5- czasem trzeba jej szukać w stogu siana, 9- ulewa, 10- potrzeba do gry w kometkę, 11- elana bez „na”, 13- potocznie karetka reanimacyjna, 16- można ją wykorzystać, można i zmarnować, 17- z niego meble, 18- w dawnej „Dobranocce” - z Jackiem, 19- zaporą, 20- nie tundra, 21- kapelusz może je mieć szerokie.

Nagrodę ufundował Prestige Institute ul. Wojskowa 3, I piętro Galeria Siedlce, tel. 500 600 908, oferujący bogaty program profesjonalnych zabiegów na twarz, ciało i włosy.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

ROZWIĄZANIE Z NR 18

POZIOMO: 1- par, 4- Eskimos, 8- lzaak, 9- syn, 10- ruletka, 11- aleja, 12- nagroda, 16- myszka, 18- turban, 21- rybak, 23- ego, 25- rogatka, 26- Ali, 27- drzwi.

PIONOWO: 1- pisarka, 2- azyl, 3- ranek, 4- ekran, 5- kulig, 6- metro, 7- szafa, 13- armata, 14- resor, 15- dykta, 17- opera, 19- układ, 20- nożki, 21- rogi, 22- buty, 24- gol.

Nagrodę otrzymuje **MAJA TOMCZUK** z miejscowości **Suchożebry**. Gratulujemy!

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

WARSZAWSKA A

(grupa II)
Kolejka XXIV (1-2 czerwca):
Wisła Diecinów – Start Otwock 3 : 0, PKS Radość – Józefovia II Józefów 1 : 2, Wisła Maciejowice – Victoria Zeren 7 : 1, Polonia II Warszawa – Sokół Celestynów 7 : 1, Rozwój Warszawa – Vulcan Wólka Mładzka 4 : 1, Bór Regut – KS Puznówka 7 : 2, Advit Wiązowna – SRT Halinów 0 : 4.

SIEDLECKA B

Kolejka XX (1-2 czerwca): ULKS Gołąbek – Rywał Ruchna 1 : 7, Zorza Sterdyń – Nojszewianka Dobro 0 : 3 (wo), ŁDK Łosice – Niwa Tęczki 5 : 1, Świt Barcząca – Płomień II Dębe Wielkie 1 : 2, Iskra Kotuń– Strzelec Chodów 7 : 3, Liwia Łochów – Pomnik Gończyce 2 : 1.

BIALSKA B

Kolejka XII (1-2 czerwca): Unia II Żabików – Tur Turze Rogi 0 : 1 (rozegrany awansem), Orkan Wojcieszków – Perła Dwornia 5 : 0, Armaty Stoczek – Orzeł Zalesie 5 : 1, Wóldom Wólka Domaszewska – Unia II Krzywda 5 : 0.

WARSZAWSKA B

(grupa II)
Kolejka XX (1-2 czerwca): City Wilanów – SF Wilanów 4 : 3, Sokół Kołbiel – Korona Góra Kalwaria 4 : 2, SRS Zamienie – Snajper Sośninka 1 : 1, UKS Tarczyn – Perła II Złotokłos 2 : 1, Grom Prace Małe – KS Sobienie-Jeziory 4 : 2, KS Glinianka – Orzeł Parysów 0 : 1.

Aktualne tabele ligowe

są dostępne na naszej stronie internetowej
tygodniksiedlecki.com